

Nazwisko jak tatuaż ■

Pies kością niezgody ■

Domek za... 8,5 miliarda ■

Plastikowe miniówki ■



Fot. GRZEGORZ SPALA

Dzisiaj "Konkrety i Miedź"

- Nie będziemy rozdawać pieniędzy
- Młody, skocz po wiadro fazy
- Z górniczego kotła
- Otwarcie po francusku



LEKCJA NA SAN SIRO

Bożyszcze Milanu Roberto Baggio
w dziękczynnej modlitwie po roz-
gromieniu Zagłębia

z tygodnia



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Jubileusz ze sztandarem

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Grzymalinie obchodzi w tym roku 50-lecie. Uroczystości połączone z dożynkami gminnymi i wręczeniem ochotnikom sztandaru, który ufundowali mieszkańcy Grzymalina, Gluchowic i Kochlic oraz paru innych wsi w gminie Miłkowice. Znaczną kwotę wsparli strażaków Henryk Jędrzejczyk, przedsiębiorca z Grzymalina, który był w tym roku starostą dożynek.

Ochotnicy mają nowoczesny samochód bojowy. Naczelnikiem OSP jest Władysław Szuprowski. Na co dzień ochotników wspierają trzej zawodowi strażacy oraz emeryci, m.in. Jan Szot, który w straży przepracował ponad 30 lat. Uroczystość wręczenia sztandaru uświetniły pokazy sprawności strażaków i zabawa ludowa w świetlicy przy remizie.

(k)

• Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Zagłębia Miedziowego wystosował apel o pisanie protestów do ministra sprawiedliwości w sprawie wyroku dotyczącego wydarzeń lubińskich.

• W legnickim Muzeum Okręgowym odbył się wernisaż wystawy "Legnica z lotu ptaka".

• Podczas spotkania poświęconego rocznicy września 1939 r. nadano siedmiu kombatanom odznaczenia państwowe.

Jednym zdaniem

• Wrocławianin Zygmunt Grajewski mianowany został honorowym konsulem Wielkiej Brytanii we Wrocławiu.

• Myśliwi obradowali na VI regionalnym zjeździe delegatów Związku Łowieckiego.

• Przedstawiciele legnickiego samorządu zostali zaproszeni na inaugurację cyklu imprez pt. "Spotkanie z Polską" do Wuppertalu.

• 419 legniczian interweniowało u członków Zarządu Miasta, najczęściej w sprawach mieszkaniowych.

• Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne skierowało na dwie legnickie trasy (3 i 15) dodatkowe autobusy w godzinach szczytu.

• Dziś zainaugurowano kolejny rok akademicki w Wyższej Szkole Zarządzania.

• W tym roku ma rozpocząć się remont legnickiego targowiska przy ul. Partyzantów.

• Ewa Stankiewicz została zarządcą komisarycznym Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego "Adena" w Głogowie.

• Wojewoda Ryszard Maraszek powołany został do rady programowej przy prezesie Rady Ministrów powołanej w celu zagospodarowania posowieckiego mienia.

• Z prywatnymi aptekarzami podpisano kolejną umowę wydłużającą do 35 dni termin refundowania rachunków.

• Samorządy rozpoczęły prace przy organizowaniu punktów do głosowania w wyborach prezydenckich.

• Zawodnicy z Salezjańskiego Centrum Sportowego Amico w Lubinie zwyciężyli w rozgrywkach III Salezjańskich Mistrzostw Polski w Krakowie.

• Wojewoda legnicki złożył w Urzędzie Rady Ministrów wniosek o dotację na budowę aresztu śledczego w mieście.

(k)

UWAGA, OKAZJA!

Ferma Drobiu w Miłkowicach
ul. Cmentarna 4, tel. 871-310, 506-490

prowadzi sprzedaż kur niosek



w cenie 3 zł za 1 szt. do końca września

1168g

Jubileusz fizykultury



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Sympatycy zdrowego ciała i ducha w Legnickim obchodzili dwudziestolecie TKKF. Okazuje się, że rosnące jak grzyby po deszczu siłownie służą głównie paniom. Na zdjęciu: Ewa Czeszejko-Sochacka, szefowa TKKF "Olimp", bez problemów pokonała fotoreportera "Gazety Robotniczej" Piotra Krzyżanowskiego.

Wyrazy współczucia
dr JOLANCIE STAWECKIEJ
z powodu śmierci ojca

dr. EUGENIUSZA ADAMOWSKIEGO

składają pracownicy
Przychodni Rejonowej nr 3 w Lubinie

91gmod

Poruszeni wiadomością o śmierci Matki

ALEKSANDRY KWAŚNIEWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia
Aleksandrowi Kwaśniewskiemu

składają koleżanki i koledzy
z Organizacji Wojewódzkiej SdRP, radni SLD
oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu
i Sztabu Wyborczego w Legnicy

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie,
serce i pomoc w najbardziej bolesnej chwili,
jaką była śmierć

ZDZISŁAWA KARAMONA

oraz wszystkim tym, którzy uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu

podziękowania składa żona z dziećmi

1169g

Lotnisko ożyło

Już po raz drugi w miniony weekend odbyła się giełda samochodowa na legnickim lotnisku. W ostatnią sobotę i niedzielę na giełdzie wystawiono ponad 300 samochodów. Wokół placu giełdowego pojawiło się kilkanaście punktów sprzedaży oferujących napoje i gorące przekąski oraz artykuły przemysłowe. Strefa Aktywności Gospodarczej podpisała już około 40 umów z handlowcami. W budynkach na lotnisku pojawiają się oddziały firm ubezpieczeniowych i banków. Niedługo ma tu powstać stacja paliw i zakłady obsługi samochodów.

(k)

Dmuchany koncert

W sobotnim Spotkaniu Orkiestr Dętych na legnickim Rynku koncertowało pięć zespołów. Tym razem dopisała pogoda i publiczność. Główną nagrodę, puchar wojewody, otrzymał niemal "etatuwy" zwycięzca - Orkiestra Dęta Huty Miedzi w Głogowie. Nagroda sejmiku samorządowego przypadła Orkiestrze Dętej PKP w Legnicy, a puchar prezydenta Legnicy zabrała do Olszanicy miejscowa orkiestra strażacka.

(nik)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

- LEGNICA Rynek 28, tel. 56-56-83, 52-38-72
- LEGNICA pl. Klasztorny
- JAWOR ul. Legnicka 3 tel. 70-21-35
- WROCŁAW Rynek 27, tel. 302-09, 44-14-89

**KANTORY
GANT**

FIRMA "WI-KO"

Legnica, Nowy Świat 2, tel. 291-49

- LOMBARD - natychmiastowe pożyczki pod zastaw
- KANTOR WYMIANY WALUT
- ZŁOTO, SREBRO, KAMIEŃ SZLACHETNE
- EKSPERT DIAMENTÓW
- WYCENY HANDLOWE

Serdecznie zapraszamy od poniedziałku do piątku 8.30-17.30, w soboty 8.30-14.00

PPU KONKRET

Produkcja mebli na zamówienie oraz sprzedaż w cenie producenta

Oferujemy meble: (SPRZEDAŻ RATALNA)

- kuchenne • biurowe
- sklepowe • dziecięce

59-220 Legnica, ul. Władysława Grabskiego (w obiekcie Zespołu Szkół Budowlanych) tel. zakładu 52-54-58, tel. domowy 52-29-44 - po godz. 16

35/awk

997

- 14 bm. Waldemar S. jadący drogą między Wądrożem a Kliszowem z nie ustalonych przyczyn przewrócił się i doznał urazu czaszki. Nieprzytomny rowerzysta przebywa w szpitalu.
- 15 bm. na ul. Niepodległości w Lubinie idącą w pobliżu Pałacu Ślubów Agnieszkę P. (l. 19) zaatakowały trzy nieznane dziewczyny. Obezwładniły ją i zerwały z szyi złoty łańcuszek wartości 120 zł.
- 15 bm. na ul. Nadbrzeżnej w Głogowie policjanci zatrzymali Bogdana Sz. (l. 43), który z przejęcia dla pieszych pod torami skradł 25 m przewodu elektrycznego wartości ok. 75 zł.
- 16 bm. w Klubie Gier Komputerowych przy ul. 1 Maja w Głogowie dwóch sprawców napadło nieletniego Kamila K. i grożąc użyciem noża zabrali mu kurtkę skózaną i 1,45 zł.
- 16 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania w Rynku w Legnicy. Skradli sprzęt elektroniczny, sprzęt gospodarstwa domowego, odzież, wyroby ze złota i pieniądze, wartości ok. 18.000 zł.
- 16 bm. w Chojnowie patrol policji zatrzymał 20-letniego Tomasza S. i 21-letniego Edwarda Sz., którzy usiłowali włamać się do sklepu wielobranżowego.
- 16 bm. na ul. Kilińskiego w Legnicy dwóch nieznanych sprawców napadło na mieszkankę Świebodzic, Jana K. Pobili go i skradli dokumenty oraz pieniądze.
- 17 bm. w Lubinie w trakcie dyskoteki w Domu Kultury przy ul. Wyszyńskiego Remigiusz K. wyszedł na zewnątrz, aby się przewietrzyć i został zaatakowany przez grupę nieznanych mężczyzn, którzy skradli mu złoty łańcuszek, bransoletkę i sygnet wartości 1.600 zł.
- 18 bm. w Legnicy dwóch nieznanych mężczyzn posługujących się językiem rosyjskim pod pretekstem jazdy próbnej zabrali Janowi R. opła omegę (wartości 7.000 DEM), powierzonego mu w celu sprzedaży przez siostrę z Niemiec.
- 15 bm. na skrzyżowaniu ulic Moniuszki i Wrocławskiej w Legnicy kierująca volkswagenem passatem Stanisława S. (l. 38) poturcała na przejściu dla pieszych na zielonym świetle 9-letnią Weronikę Sz.
- 15 bm. na drodze Miłoradzice - Pątnówek nieznany kierowca poturcił 63-letniego Czesława B. Pieszy przebywał w szpitalu.
- 17 bm. na drodze Głogów - Szklarki kierujący motocyklem Jawa nietrzeźwy Arkadiusz G. na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Pasażerka doznała urazów głowy.
- 17 bm. na drodze Złotoryja - Jerzmanice Zdrój kierujący fiatem 125p Zdzisław N. (l. 43) na łuku drogi zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Doznał urazu głowy i innych obrażeń.

Bez złomu nie ma kołaczy

Czwarty zarzut postawiła Mirosława B., właścicielowi firmy "Mirex" w Kunicach, Prokuratura Wojewódzka w Legnicy. Do zagarnięcia mienia, fałszowania faktur i uszczupleń podatkowych doszło paserstwo na kwotę nie mniejszą niż 100 miliardów starych złotych.

W ubiegłym tygodniu, w sprawach objętych tym śledztwem, aresztowano kolejne trzy osoby: jednego pracownika "Mirexu" i dwie osoby związane z firmą

współpracującą z Mirosławem B. Zarzucano im fałszowanie dokumentów, nakłanianie do ich fałszowania, poświadczanie nieprawdy i paserstwo. Wśród aresztowanych nie ma pracowników KGHM Polska Miedź SA.

Adwokaci Mirosława B., Maria Drużkiewicz-Stępień i Paweł Gromotka, odmówili na razie jakichkolwiek komentarzy na temat sytuacji swojego klienta.

(v)

Miedziowe postulaty

"Solidarność" w Polskiej Miedzi (sekcje górnictwa i przetwórstwa) zażądała wypłaty (do 15 października) jednorazowej nagrody 1000 zł na zatrudnionego z tytułu bardzo dobrych efektów ekonomicznych firmy w I półroczu. Ponadto chce, by od 1 października, w związku ze wzrostem najniższej płacy krajowej, podniesiono o 12 proc. stawki osobistego zaszeregowania. Jeżeli zarząd KGHM nie spełni tych postulatów, "S" grozi wszczęciem sporu zbiorowego.

Wzrostu stawek osobistych domaga się też Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego. Wystąpił on o rekompensatę niepełnych, wcześniejszych podwyżek i przebudowę tabel oraz uruchomienie bezpłatnych wczasów profilaktyczno-leczniczych.

"Solidarność" Fabryki Przewodów Nawojowych "ELPENA" sp. z o.o. w Legnicy, mimo podpisanego wiosną z zarządem porozumienia płacowego, ogłosiła pogotowie strajkowe i zażądała podwyżki płac o 150 zł. Zarobki sięgają tu średniej krajowej. "S" uważa, że firmę stać na podwyżki, zaś zarząd chce inwestować.

(ch)

NIK chce przeciąć pętlę

Od 29 maja właścicielem działki nr 184 (do niedawna pętli autobusowej WPK na lubińskim Przylesiu) jest wicedyrektor WPK Wacław Sautycz. Od tej pory autobusy parkują na pobliskiej dwupasmówce, która w tym celu została częściowo wyłączona z ruchu. W godzinach szczytu ludzie przeciskają się między zaparkowanymi autobusami. Jest niebezpiecznie.

Na wniosek posła Grzegorza Kaczmarzyka delegatura wrocławska NIK przeprowadziła kontrolę WPK. Badania objęto działalność gospodarczą przedsiębiorstwa w pierwszym półroczu 1995 roku. Ponadto zbadano sprawę sprzedaży nieruchomości WPK, w tym działki nr 184. Zdaniem specjalistów dopuszczenie do sprzedaży spornej działki wicedyrektorowi WPK, a więc jednostce zainteresowanej w sprawie, przed wydaniem ostatecznej decyzji komunalizacyjnej, było nieprawidłowe. Zarzucano urzędni-

kom wojewódzkim opieszałość w załatwianiu wniosków Gminy Miejskiej Lubin (styczeń i luty 1995 r.) o przekazanie pętli. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, delegatura wrocławska NIK wniosła "o rozważenie - w oparciu o opinie służb prawnych Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy" możliwości sądowego unieważnienia aktu notarialnego, na podstawie którego pan Sautycz stał się właścicielem działki.

Nie została również zamknięta sprawa wniosku do prokuratury o wszczęcie postępowania (na życzenie władz lubińskich) o to, że istnieją uzasadnione podejrzenia o popełnienie w tej sprawie przestępstwa. Prokuratura Rejonowa w Legnicy odmówiła wszczęcia postępowania, uznając, że nie ma podstaw do dochodzenia. Władze lubińskie w związku z tą odmową skierowały zażalenie do Prokuratury Wojewódzkiej w Legnicy.

(dach)

5 **Popo**
Popularna
Pożyczka **lat**

Elegancki, przestronny
najtańszy w swojej klasie

POLONEZ

Czu & TRUCK

ZA 10% WARTOŚCI

w korzystnym systemie ratalnym,
stałe i najniższe oprocentowanie
bez żyrantów

ODSETKI 1,41% MIESIĘCZNIE

AUTO CENTRUM
alex
AUTORYZOWANY DEALER
FSD

SPRZEDAŻ I SERWIS:
RZESZOTARY K. LEGNICY
ul. Legnicka 1
tel. (076) 56-04-58, 56-04-59, 603-75, 246-97

rekord Legnicy

Domek za 8,5 miliarda

Bywalec, co to wszystkich zna, choć sam groszem nie śmierzdzi, aż gwizdnął z wrażenia, po czym stwierdził, że na sali siedzi jakiś bilion, ma się rozumieć starych złotych.

- Bilion? Czy to aby nie przesada?

- Przesada?! - obruszył się i zaczął wymieniać.

- Tamten to Wzięty Adwokat, pod oknem siedzi Działy Detalista, tam dalej to Wielki Hurtownik, a obok niego Słynny Producent Odzieży.

Na sali siedziały rzeczywiście wielkie pieniądze. Wbrew pozorom, zgromadziły się, nie po to, aby składać zeznania przed fiskusem, ani nie po to, aby założyć nową organizację biznesmenów. Nie było to nawet zebranie Lions Clubu. W sali posiedzeń Rady Miejskiej, w legnickim magistracie, odbywał się właśnie kolejny przetarg na chałupy w Kwadracie.

Przybyło z sześćdziesiąt osób. Czterdzieści, które chciały coś kupić, i około dwudziestu gapiów. Kupujący mieli się bić o dziesięć różnych wielkości budynków. Ale jak się szybko okazało, nie o wszystkie.

Na pierwszy wystawiony towar, czyli na "budynki produkcyjno-administracyjne" przy ul. Słowackiego, nie było chętnych. Za to gdy pytano, kto startuje do kawiarni przy ul. Okrzei, zgłosiło się aż pięciu chętnych. Walczyli ostro od 940 milionów do miliarda sześciuset milionów (starych) złotych. Później została trójka, a na finiszu tylko dwóch: Restaurator i Gastronom z Autostrady.

Wygrał Restaurator, a cena, jaką zaoferował za niespełna dwustumetrowy lokal, przypała kibiców o zawrót głowy: 1 mld 910 mln starych złotych!

Emocji przy tej licytacji było dużo, ale jak się miało wkrótce okazać, był to tylko przedmecz

przed prawdziwą rywalizacją. Chałupy numer od trzy do osiem poszły bez walki, za drobne kwoty (jedną, nie mając przeciwnika, wylicytował Wzięty Adwokat). Za to przy przy dziewiątej... To się dopiero działo! Ciśnienie tak niektórym skoczyło, że mało brakowało, a przydałby się lekarz.

Do zabytkowej willi, wcale nie największej w Kwadracie, której ostatnim lokatorem był generał Leonid Kowaliow, zgłosiło się aż dziesięciu chętnych. Cenę wywoławczą - 166 tysięcy złotych - w kilkanaście sekund przebito do 400 tysięcy i na placu boju pozostało dwóch: Działy Detalista i Gastronom z Autostrady. Gdy Detalista powiedział czterysta, to Gastronom czterysta jeden, jak tamten pięćset, to ten o tysiąc więcej, aż doszli do ośmiuset tysięcy. - Osiemset jeden! - zawołał Gastronom. - Osiemset pięćdziesiąt! - odparł Detalista. I Gastronom spasował.

Osiemset pięćdziesiąt tysięcy nowych to tyle, co osiem i pół miliarda starych złotych. Nawet jeśli się weźmie pod uwagę, że realnie zwycięzca będzie jednorazowo musiał zapłacić tylko około dwóch miliardów, to i tak 14 września padł rekord Legnicy. Tak wyśrubowanego rekordu nikt się nie spodziewał, ani inni chętni do kupna, ani komisja przetargowa z wiceprezydentem Ryszardem Białkiem na czele.

Niemal bez żadnego ryzyka można przepowiedzieć, że rekord utrzyma się tylko do najbliższej soboty, gdy będą licytowane wille przy ulicy Kościuszki.

Wstęp wolny, ale ilość miejsc na sali ograniczona.

(v)

SALON KOMPUTEROWY

zaprasza

- komputery

Packard Bell **OPTIMUS**

- drukarki

XEROX OKI**hp HEWLETT®
PACKARD**

- multimedia, oprogramowanie

- CD-ROMY

- zasilacze awaryjne, skanery, modemy

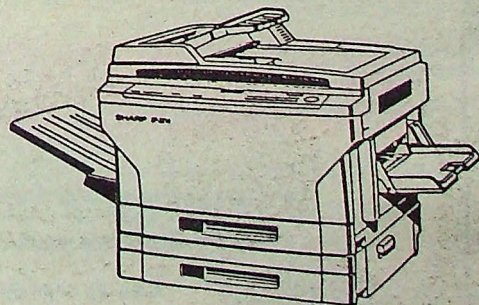
KSEROMATIC59-220 Legnica, Heweliusza 7M
tel. 54-05-05 tel./fax 54-05-15**SPRZEDAŻ RATALNA, LEASING**

P.H.U. OBROTU SUROWCAMI WTÓRNYMI

59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17
tel./fax (076) 54-50-48produkuje
i montuje:B.H. „GROMAX”
Legnica, Rynek 34
Tel. 522-679, 512-278
Fax. 565-135

* KOPIARKI SHARP

* TELEFAXY SHARP, PANASONIC

* KASY FISKALNE SHARP,
ELZAB, OPTIMUS* SPRZĘT
BIUROWY
* LEASING
* SERWIS

ZAPRASZAMY !!!

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

**HURTOWNIE CHEMII BUDOWLANEJ**
Legnica, ul. Chojnowska 64, tel. (0-76) 201-64 **OTRY** Lubin, ul. 1 Maja 5, tel. (0-76) 44-26-18

polecają bogaty wybór chemii budowlanej m.in.

FARBY, LAKIERY, KLEJE, IMPREGNATY, TAPETY, KASETONY,
NARZĘDZIA MALARSKIE, ZAPRAWY I KLEJE "ATLAS"Zapraszamy: 7⁰⁰-18⁰⁰, w wolne soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

Atrakcyjne towary - korzystne ceny.

Tenisista w mundurze



ARKADIUSZ MULARCZYK, lat 25, lubinianin, reprezentował polski tenis stołowy na Mistrzostwach Europy Policjantów. W turnieju indywidualnym zajął piąte miejsce. Drużynowo policyjna reprezentacja uplasowała się na czwartej pozycji.

Trenuje od czternastu lat. Przez krótki czas był zawodnikiem MKS Zagłębie Lubin (występował w zespole ekstraklasy) zdobywając w 1988 r. mistrzostwo Polski juniorów. Przypadek sprawił, że po maturze trafił do policji. Zaczął od patroli pieszych i policyjnego pogotowia. Obecnie jest zastępcą oficera dyżurnego. Choć praca policjanta dalece odbiega od filmowego wizerunku, nie zamieniłby jej na inną. Lubi działanie i ryzyko. Uważa, że tenis pozwala mu na utrzymanie kondycji fizycznej na poziomie niezbędnym w pracy zawodowej.

Wiemie sekundują mu żona Bożena i pięcioletnia córka Marta, którą często zabiera na treningi.

Kibicuję Miedzi



JOANNA ZAGALSKA - uczennica klasy VIIb Szkoły Podstawowej nr 20 w Legnicy. Strzeliła pierwszą bramkę w nowym sezonie Legnickiej Ligi Dziewcząt. W piłkę nożną gra od pierwszej klasy podstawówki.

Grając na podwórku strzelała bramki swoim starszym kolegom.

Chętnie grałaby także w szkole średniej, jeśli powstałaby taka drużyna. Kibicuje drużynie goliwowej Miedzi. Joanna uważa, że tę drużynę stać na więcej niż wskazuje na to miejsce w tabeli. Ostatnio oglądała w telewizji mecz Polska-Rumunia. Najlepiej jej "idzie" oczywiście z wychowania fizycznego. Lubi historię. Za dyskotekami nie przepada, za to zbiera wszystko, co dotyczy jej idola - Sylwestra Stallone.

konkrety i ludzie

Brylantowo

JÓZEFA I ANDRZEJ CHORZĘPOWIE mają po 82 lata. Obchodzili brylantowe gody. Z okazji 60. rocznicy ślubu otrzymali medal od prezydenta Wałęsy. Pochodzą z Zawidowa koło Hrubieszowa. Od lat mieszkają w Jaskowicach, gdzie pan Andrzej był naczelnikiem poczty. Jego małżonka przez wiele lat pracowała w Wojewódzkim Urzędzie Poczty w Legnicy. Wolny czas spędzają na działce. Jedyne, czego pragną, to zdrowie. Mają syna, wnuka i wnuczkę oraz prawnuka. Uroczystość wręczenia medalu odbyła się w legnickim urzędzie stanu cywilnego, a zorganizował ją wójt Kuniec. Jubilaci i goście wypili po lampce szampana.



Pomnik z naszej ulicy

Legnicki teatr zaprosił nas tym razem na inaugurację sezonu nie przed swoją sceną w zabytkowym ratuszu, ale na ulicy. Niewątpliwie niedzielna licytacja pomnika wdzięczności, dwóch kurdupli o wielkich głowach, trzymających siłą małą dziewczynkę, będzie największym wydarzeniem kulturalnym września. Tym happeningiem zachwyliło się w wojewódzkim mieście siedemdziesiąt osiem osób, które akurat wyszły z kościoła. Legnicki teatr, z braku innych twórczych pomysłów, postanowił wylicytować pomnik, który ze zwycięskich żołnierzy II wojny światowej robi co prawda niepełnosprawnych, ale ma swoją wymowę polityczną. A to, jak wiadomo, dla prawdziwych twórców i konsumentów kultury jest najważniejsze: sprzedać politykę w kulturalnym opakowaniu. Pomysł nie jest nowy, przerabiał go polski teatr w stanie wojennym. Efekt jest taki, że teraz, żeby zebrać garstkę nawet darmowej widowni, aktor musi grać na ulicy.

Zastanawiam się, jak tegoroczne lato podsumują te nasze centra kultury. Może było za gorące, zbyt suche, zbyt męczące, że pracownicy wielce szacownych instytucji nie wychyliłi nosa spoza swoich zabytkowych ocienionych blur, a być może rozjechali się na urlopy? Dziwię się wiceprezydentowi Lublina, Mirosławowi Gojdzłowi, który wkurzył się, gdy do organizowania festynu z okazji 700-lecia musiał przystąpić także osobiście ze swoimi urzędnikami. Teraz Gojdz chce mieszać, zwalniać, likwidować, a przecież te leniuchy z "Żurawia" robiły każdej niedzielę świetne festyny w parku. Gdyby legniczanie przeżyli przynajmniej jeden na tym poziomie, z pewnością przyznaliby dyrektorom swoich szacownych centrów Nagrodę Miasta.

Osapłość i brak pomysłów w kulturze, zarówno tej wysokiej (teatr), jak i masowej (LCK), nadrabiają politycy, którzy szykują się do nowego sezonu wykopkowego. Głośno już, że obecny prawy przewodniczący Rady Miejskiej będzie musiał oddać stołek. Spektakl zapowiada się bardzo interesująco, bo ponoć zasiadzie na nim nie żaden lewy tyłek, a całkiem prawy, partyjny kolega dotychczasowego przewodniczącego. Posypią się ciekawe dialogi i monologi? Będzie rozdzielanie szat przy widowni? A może też panowie rozdadzą ciutko karty za kotarą? Już leć zająć dobre miejsce.

**ADAM
SPYCHAŁA**

Człowiek z wąwozu



MICHAŁ PANCEWICZ, lat 53, od 28 lat jest jednym z przeszło stu społecznych strażników ochrony przyrody. Jako kierownik grupy rejonu jaworskiego, bezpłatnie dba o porządek na terenie Parku Krajobrazowego "Chelmy". Pracuje w Jaworskich Zakładach Kuźnienniczych. Każdy weekend i święta spędza w wąwozie, gdzie łapie kłusowników i nielegalnych drwali. Po błoczek mandatowy sięga rzadko. Uważa bowiem, że najlepsze efekty przynoszą poważne rozmowy z nieuczciwymi wykarzami. W pilnowaniu przyrody Myślborza pomaga mu żona.

Michał Pancewicz cieszy się, że od trzech lat turyści coraz bardziej dbają o park. Jego hobby to działka. Jest także aktywnym harcerzem i członkiem jaworskiej OSP.

Liczy na integrację

JAROSŁAW MOŁODYŃSKI, lat 33, jest nauczycielem Szkoły Podstawowej w Chocianowie. Od dwóch tygodni piastuje również funkcję przewodniczącego zarządu Związku Gmin Zagłębia Miedziowego w Polkowicach. Sprawy gazyfikacji oraz lepszych połączeń gmin z Polkowicami to problemy najbliższej przyszłości. Twierdzi, iż podstawową sprawą skuteczniejszego funkcjonowania związku jest większa niż dotychczas integracja zrzeszonych gmin.

Ma żonę pielęgniarke i dwie córki. Do pracy dojeżdża maluchem. Twierdzi, że gdyby wygrał miliard, z pewnością zmieniłby samochód na bardziej niezawodny. Resztę pieniędzy spożytkowałby na podróże po świecie. Do niedawna trenował lekką atletykę. Lubi górskie wspinaczki. Odpoczywa przy muzyce poważnej i czytaniu. Chętnie sięga po klasykę i Gombrowicza. Choć ma niewybredny żołądek, nie toleruje cebuli, nawet w najbardziej uwielbianej pomidorówce.



trzeba mieć zdrowie, żeby...

Decyzja dyrektora Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego o zlikwidowaniu jednego dyżuru lekarskiego w filii pogotowia w Głogowie spowodowała ogromne poruszenie wśród miejscowych lekarzy. Wskazując na zagrożenie dobra pacjenta, odwoływali się do wszelkich możliwych instytucji. W poniedziałek odbyło się u wojewody legnickiego spotkanie, którego tematem był ów zlikwidowany dyżur i dylemat, skąd wziąć pieniądze na jego przywrócenie. Problem rozpatrywany był między innymi przez pełnomocnika wojewody, senatorów i posłów, lekarza wojewódzkiego, dyrektora pogotowia i dyrektora głogowskiego ZOZ.

*

W głogowskim pogotowiu zatrudnionych jest 16 pielęgniarek, 27 sanitariuszy oraz jeden lekarz na pełnym etacie. Do pierwszego września na pierwszej zmianie dyżurowało dwóch lekarzy, po południu i w nocy gotowych do wyjazdu było na zmianie trzech. Decyzja dyrektora pogotowia Tomasa Kuczkowskiego o zlikwidowaniu jednego dyżuru spowodowała dość radykalne zmiany. Na pierwszej zmianie pogotowie obsługuje teraz jeden lekarz, po południu i w nocy dwóch, oprócz tego całodobowy dyżur pełni lekarz z karetką "R". O dyżury w pogotowiu stara się 23 lekarzy jeżdżących zwykłymi karetkami i 10 z "R". Pogotowie w Głogowie, poza pomocą chorym w nagłych przypadkach, zajmuje się transportem pacjentów szpitala na konsultacje lub leczenie do klinik we Wrocławiu lub Poznaniu, a także na dializy do Wrocławia i Legnicy.

- W takiej sytuacji nie będziemy mogli dotrzeć do wszystkich na czas - twierdzą lekarze. - Oczekiwanie na karetkę w znaczny sposób się wydłuży. To zagraża życiu pacjentów.

Nieco inaczej zmiany postrzegane są przez etatowych pracowników pogotowia.

- Sądę, że pogotowie boryka się z ważniejszymi problemami niż likwidacja jednego etatu lekarskiego - twierdzi pielęgniarka oddziałowa, Teresa Bartkowska. - Gdy w 1991 roku pozbawiono pogotowie jednej karetki na zmianie i zwolniono czterech sanitariuszy, jakoś nikt nie krzyczał, że szkodzi się pacjentowi. Dopiero teraz, gdy lekarzy pozbawia się jednego dyżuru. Decyzja dyrektora była konieczna i słuszną.

Z miesięcznego zestawienia ilości wyjazdów do chorych wynika, że w ciągu zmiany najczęściej pogotowie wyjeżdża-

Dyżur dla zdrowych pieniędzy

**Teoretycznie pracują po
dwadzieścia kilka
godzin na dobę.**

**Pełnią podwójne dyżury,
bez skrupułów biorąc
za to pieniądze.**

**Praca niektórych przychodni
to fikcja.**

**Całą robotę odwała za nie
pogotowie.**

ło dziesięć razy, w godzinach wieczornych i nocnych osiem razy. Czyli statystycznie biorąc przez dwanaście godzin jeden lekarz wyjeżdżał z karetką najczęściej cztery razy, a bywały dni, gdy jeden lub dwa razy.

Oglądamy miesięczny wykaz dyżurów poszczególnych lekarzy. Niektórzy godzą pracę w szpitalu z codziennymi dyżurami nocnymi w pogotowiu. Teoretycznie pracują po dwadzieści kilka godzin na dobę.

- Skoro przez cztery dni można połączyć te obowiązki i nie obawiać się, że zmęczenie może wpłynąć na błędną decyzję, to chyba praca w pogotowiu lub w szpitalu nie jest aż tak wyczerpująca, jak często się słyszy - zastanawia się oddziałowa.

- W kilku przypadkach okazało się, że lekarze pełnili podwójne dyżury - i w szpitalu, i w pogotowiu - twierdzi Bartkowska. - Pracując w przychodni do 15.30 rozpoczynali dyżur w pogotowiu o 14 nie mając obaw przed wzięciem podwójnych pieniędzy.

Dyżur w pogotowiu nie jest obowiązkowy. Lekarze sami dopominają się o wpis na grafik. Miesięczne wynagrodzenie za pracę bywa różne - od 4 do 10 mln starych zł. Lekarze zatrudnieni na etacie w szpitalu wyrabiają go pracując 170 godzin miesięcznie. Rekordziści przepracowują dodatkowo w pogotowiu 160 godzin.

- Dyspozytorki są zadowolone ze zmian - mówi Bartkowska. - Jest dwóch lekarzy, dwie karetki i wszyscy są na miejscu. Nie trzeba już poszukiwać trzeciego lekarza po całym szpitalu. Lekarze nie spóźniają się do pracy.

- Sądę, że zasadniejsze byłoby przyjrzenie się organizacji pracy lekarzy w przychodniach - mówi lekarz pogotowia Halina Rossa. - Ilość wyjazdów znacznie by się zmniejszyła, gdyby lekarze z przychodni wypełniali swój obowiązek wizyt domowych. Nie robią tego. Później pacjent czuje się gorzej i wzywa pogotowie. Często ludzie robią to świadomie, gdyż wiedzą, że prosząc o wizytę domową otrzymają odmowę: "Już jest komplet pacjentów na wizyty" słyszą, choć nie jest to prawdą. Na przykład praca przychodni w Przemkowie to fikcja. Całą robotę wykonuje za nią pogotowie.

- Problemem funkcjonowania pogotowia są warunki, w jakich ono działa - mówi oddziałowa. - Jeździmy kiepskimi samochodami, które często się psują i do których części są drogie. Karetki nie są garażowane, więc są okradane. Lekarze i cały personel dyżuruje w ciasnych pomieszczeniach, nie spełniających swych funkcji. W jedynej umywalce myje się ręce i okrwawiony sprzęt. W czasie wizyty w Głogowie minister zdrowia obiecał dofinansowanie nowego pogotowia przy ul. Moniuszki. Od tamtej pory nic się nie zmieniło - przypomina pielęgniarka.

- W tym sporze lekarzy z dyrektorem pogotowia chodzi po prostu o pieniądze - mówi doktor Rossa.

*

Dyrektor głogowskiego ZOZ, Zbigniew Matysiak, podobnie jak liczna grupa lekarzy, uważa, że pozbawienie pogotowia jednego dyżuru może źle odbić się na pacjentach. Liczby wyjazdów do chorych nie można uśredniać i traktować statystycznie.

- Jeżeli dochodziło do sytuacji podwójnych dyżurów, odpowiedzialność za to ponoszą również osoby układające grafik pracy pogotowia - mówi dyrektor Matysiak. - Od chwili, gdy jestem informowany o rozkładzie dyżurów moich lekarzy w pogotowiu takich przypadków już nie było. A sprawy spóźnień czy wymigiwania się od pracy trzeba eliminować na bieżąco, wyciągać od razu konsekwencje. W szpitalu ci sami lekarze wywiązują się ze swoich obowiązków właściwie. Dlaczego tak nie jest w pogotowiu - to już nie mój problem. Gorzkie i nieuzasadnione żale po czasie nie są, moim zdaniem, na miejscu.

Wizyty domowe się odbywają. Nie można jednak dziwić się lekarzowi, który wykręca się od niektórych wizyt. Często starsze osoby zamawiają lekarza do domu po to, aby z nim po prostu porozmawiać i spędzić czas. A przecież nie to jest zadaniem lekarza z przychodni.

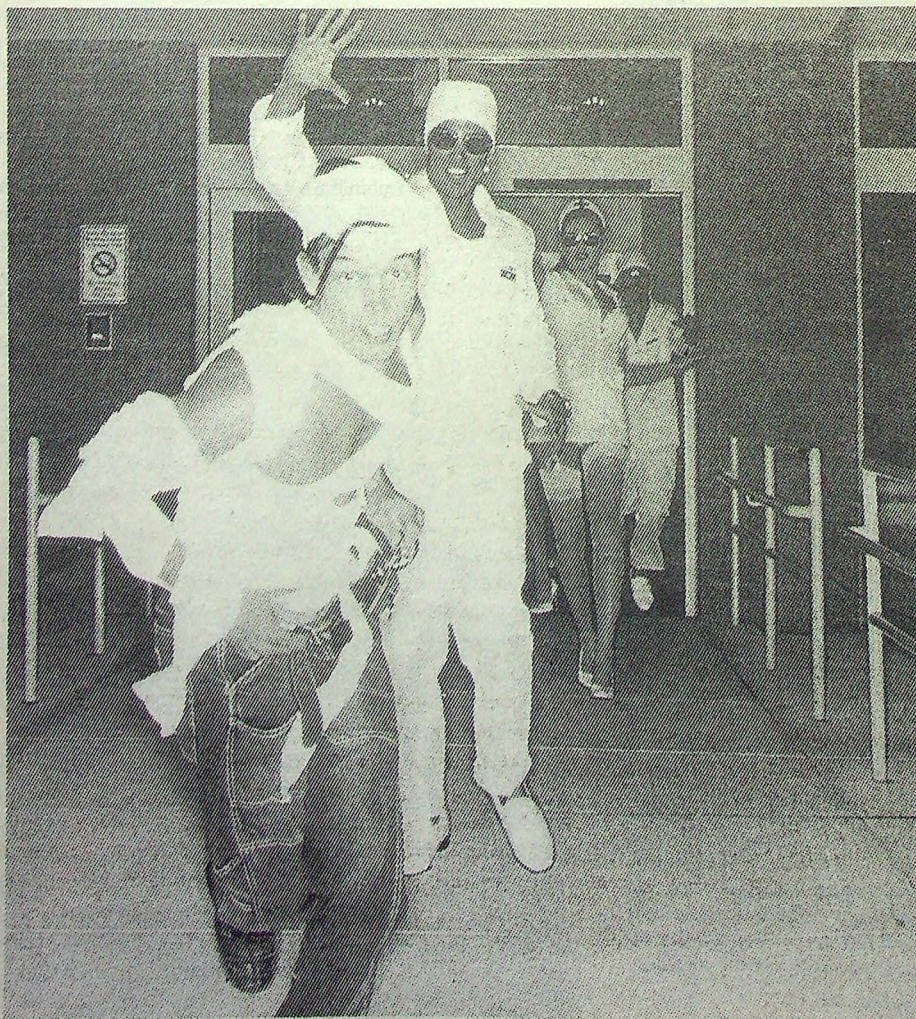
W proteście przeciwko decyzji dyrektora pogotowia, głogowscy lekarze przypomnieli, między innymi, że podobna organizacja pracy już była... 10 lat temu. Dwóch lekarzy obsługiwało rejon miasta, ale żyło tu wtedy znacznie mniej ludzi. Ograniczenie liczby zwykłych karetek może spowodować nieuzasadnione wyjazdy "R", co w konsekwencji może mieć tragiczne następstwa.

Efekty poniedziałkowego spotkania w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy są bardzo korzystne dla głogowian. Bardziej przekonujące okazały się argumenty lekarzy. Od 1 października zostanie przywrócony w pogotowiu trzeci dyżur lekarski, senatorowie i posłowie obiecali ponadto wzmocnić Głogów dodatkową karetką.

Lekarz wojewódzki został zobowiązany do dokonania i przedstawienia w najbliższym czasie analizy działalności pogotowia w całym województwie.

**ANNA
BIAŁECKA**

Fot. "MAX"



"Budokomplex" SA w układzie

Sąd Gospodarczy w Legnicy otworzył postępowanie układowe z wierzycielami lubińskiej prywatnej spółki akcyjnej "Budokomplex".

Firma została założona w 1991 roku przez byłych pracowników Lubinńskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, które w tym czasie było jednym z największych przedsiębiorstw budowlanych w województwie legnickim, zatrudniającym około 900 pracowników. LPBP było pierwszą prywatyzowaną firmą budowlaną w okolicy, a jej pracownicy pionierami leasingu.

W momencie podpisywania umowy o sprzedaży nic nie zapowiadało zbliżającej się katastrofy rynku budowlanego, a LPBP było przedsiębiorstwem bardzo rentownym. Wyceniając je, Ministerstwo Przekształceń Własnościowych i wojewoda legnicki wzięli pod uwagę przyszłe dochody z realizacji zleceń złożonych przez przemysł miedziowy oraz spółdzielnie mieszkaniowe (na rozbudowę infrastruktury technicznej). Dlatego majątek został wyceniony bardzo wysoko, na 11 mld 750 mln zł, a MPW zażądało prywatyzacji całego majątku. "Albo bierzecie wszystko, albo nic" - powiedziano w Warszawie przedstawicielom załogi.

Załoga zgodziła się na ten dyktat. Wkrótce okazało się, że zrobiła błąd. Niemal z dnia na dzień wstrzymano realizację wielu inwestycji, w których zaangażowany był "Budokomplex", a na dodatek coraz trudniej było o zdobycie nowych zleceń. Mimo poważnych kłopotów, do końca 1993 roku spółka terminowo wywiązywała się ze spłaty wszystkich rat leasingowych.

Stawało się jednak jasne, że z powodu gwałtownego spadku sprzedaży usług budowlanych i spadku rentowności wszystkich przedsiębiorstw działających w tej branży (do dziś wzrost cen budowlanych nie nadąża za inflacją), spółka nie będzie w stanie wywiązać się ze spłaty pozostałych rat. Dlatego w listopadzie 1992 roku zarząd spółki zaproponował wojewodzie legnickiemu renegocjacje umowy.

Na zlecenie "Budokomplexu" niezależni eksperci dokonali uaktualnienia wyceny przedsiębiorstwa. Okazało się, że w nowych warunkach jego cena rynkowa może wynosić od 4 do 6 mld zł, a więc o połowę mniej niż opiewa wciąż aktualna umowa.

Warto przypomnieć, że na dobrą sprawę MPW nigdy nie opracowało recepty na skuteczną prywatyzację kapitałową tego typu przedsiębiorstw. Metoda ich wyceniania związana jest zwykle z koncepcją preferowaną przez aktualnego ministra. Wojewoda legnicki

musi się jej podporządkować. Minister Wiesław Kaczmarek jest zwolennikiem ustalania ceny przedsiębiorstwa na przetargu. Tyle jest ono warte, uważa, ile chcą za nie zapłacić.

Metody tej nie da się zastosować w stosunku do przedsiębiorstwa, w którym pozorna prywatyzacja już się dokonała. Mimo to propozycja urealnienia wartości majątku dawnego przedsiębiorstwa państwowego do dziś, niestety, pozostała bez odpowiedzi. Jedyne, co zarząd spółki uzyskał, to zgoda na sprzedaż części zbędnego majątku oraz przesunięcie nie zapłaconych do końca 2001 roku rat. Był to jedynie półśrodek, który w praktyce niczego nie załatwiał. Zgoda na sprzedaż części majątku nie oznaczała automatycznie, że znajdzie się na niego kupiec, a odsunięcie płatności rat odsunęło tylko w czasie widmo miecza wiszącego nad spółką, a nie zlikwidowało go całkowicie.

Jedyną szansą na uratowanie przedsiębiorstwa jest realizacja programu naprawczego opracowanego przez nowy zarząd spółki. Przewiduje on renegocjacje wartości nie spłaconego dotąd majątku, wzrost obrotów do 80 mld starych zł rocznie i kompensatę zaległych płatności w ramach zaproponowanego przez spółkę układu z wierzycielami.

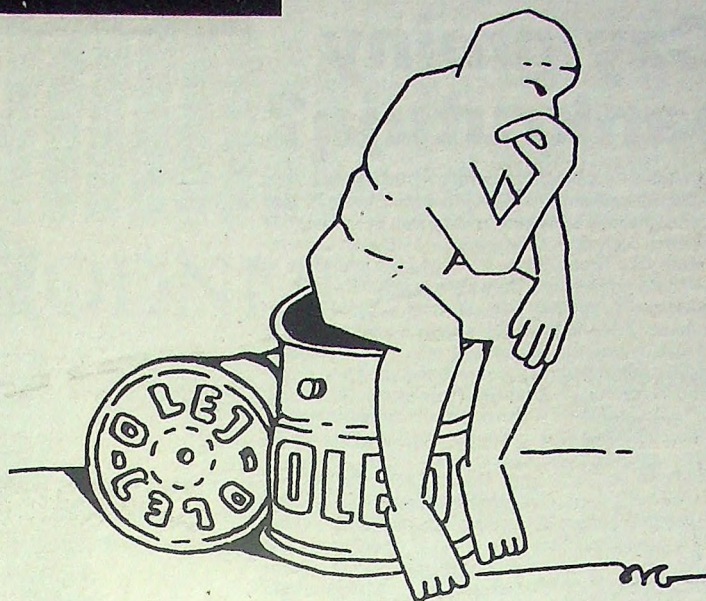
Najważniejszy jest bez wątpienia wzrost przychodów, bo tylko to może przekonać wierzycieli i wojewodę do celowości pomagania spółce. Uzyskanie wzrostu obrotów jest bardzo realne, gdyż już dzisiaj firma dysponuje portfelem zleceń gwarantujących bezkolizyjną realizację programu naprawczego na najbliższe pół roku.

Zarząd "Budokomplexu" bardzo poważnie traktuje wszystkich wierzycieli objętych układem i ze wszystkimi stara się przeprowadzić rozmowy wyjaśniające sytuację firmy i istotę propozycji układowych. Wielu już dzisiaj zgodziło się wstępnie na przystąpienie do układu. Trwają także negocjacje z przedstawicielami wojewody legnickiego, w efekcie których może powstać program prywatyzacyjnych ułatwień dla firm z województwa legnickiego, które weszły na leasingową drogę prywatyzacji.

Dla układu nie ma praktycznie alternatywy. Jeśli nie zostanie zawarty, spółce grozi upadłość, a w takiej sytuacji wojewoda będzie prawdopodobnie musiał reaktywować, dla zagospodarowania majątku dzierżawionego przez "Budokomplex", już dawno wykreślone z rejestru przedsiębiorstw - Lubinskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

(tekst sponorsowany)

(V)



Będziemy tankować

Dwie zachodnie firmy, norweska Statoil i angielska British Petroleum, zaczną w końcu września budowę stacji benzynowych w Lubinie.

Rozmowy z władzami miasta prowadziły więcej firm, ale wskazania lokalizacji dostały te, które złożyły najkorzystniejszą ofertę. Miasto wydzierżawiło zachodnim inwestorom grunt. Taka forma okazała się bowiem korzystniejsza finansowo niż sprzedaż. Do kasy miejskiej będą teraz wpływać każdego roku znaczące kwoty.

Statoil postawi stację przy skrzyżowaniu ulicy Piłsudskiego z Edukacji Narodowej. Przedtem jednak będzie musiała wykonać fragment uzbrojenia pod osiedle Przylesie IV i przebudować skrzyżowanie.

Stacja projektowana jest na poziomie zachodniego standardu. Zakres jej usług będzie więc znacznie szerszy niż rodzimych obiektów tego typu, które zwykle pełnią rolę zbiorników na paliwo. Będzie tu można nie tylko zatankować przy zamkniętym obiegu wody i wyposażona zostanie w odolejacz. Stację, otwartą całą dobę, obsługiwać będzie 36 osób.

Druga powstanie na skrzyżowaniu ulic Hutniczej i 1 Maja. British Petroleum zamierza wybudować ją w 12 tygodni. W tej

części miasta, zamieszkaną przez około 40 tysięcy osób, będzie to pierwsza stacja benzynowa. W pierwszej połowie przyszłego roku powstaną tu jeszcze dwie inne tej samej firmy. Jedną przy skrzyżowaniu ulicy Niepodległości z Hutniczą, drugą na styku 1 Maja z Chocianowską.

Stacje mają dobry system zabezpieczeń. Zbiorniki paliwa wyposażone są w podwójny płaszcz, a każdy ewentualny przeciek, czy przedostanie się wody gruntowej w pobliże zbiornika jest sygnalizowane przez komputery. Nie zachodzi więc niebezpieczeństwo skażenia wód podziemnych. Ponadto dystrybutory wyposażone są w odsysacze, które eliminują przedostanie się paliwa do atmosfery. Stacje powstaną w bezpiecznej odległości od budynków mieszkalnych - mówi Józef Kordas, szef pracowni projektowej "Modul" w Lubinie.

W przyszłym roku będzie więc w mieście osiem stacji benzynowych, nie licząc baz paliwowych różnych przedsiębiorstw, które ostatnio zajmują się także handlem paliwem.

Zachodnie firmy zainwestowały w Lubinie, zanim jeszcze weszły do Legnicy. W Lubinie na sto mieszkańców przypada 45 samochodów. Jest to więc to drugie po Warszawie miasto o największej liczbie samochodów w stosunku do liczby mieszkańców. Tłok na ulicach Lubina robią głównie dawne przydziałowe samochody z "miedzi".

(nlk)

Budowlane układy

14 bm. otwarto postępowanie układowe z wierzycielami PRIBO SA w Legnicy. Spółka, dzierżawiąca na podstawie umowy leasingowej majątek dawnego przedsiębiorstwa państwowego, ma zobowiązania z tytułu zakupu materiałów i usług (w sumie u 131 dostawców), wobec wojewody (z tytułu zaległych rat leasingowych) oraz wobec banku i budżetu, na około 338 tys. zł. Zarząd PRIBO proponuje wierzycielom redukcję należności o 30 proc. i ich spłatę w sześciu miesięcznych ratach, pierwsza po roku od uprawomocnienia się układu.

Tego samego dnia Sąd Gospodarczy w Legnicy otworzył postępowanie układowe z wierzycielami Henryka M., właściciela składnicy materiałów budowlanych "MAG-AS" w Jaworze. Układem mają być objęte zobowiązania na kwotę 27 miliardów starych złotych. Henryk M. zaproponował redukcję długów o 40 procent.

Obie firmy tłumaczą swe kłopoty załamaniem się rynku budowlanego i zapewniają, że podjęty działania zmierzające do poprawy kondycji finansowej.

(M)

przezorny zawsze...

Czy gminy zbankrutują?

Podsumowanie ubiegłorocznych wyników finansowych gmin województwa legnickiego wykazuje pogorszenie się sytuacji samorządów. Dynamika wydatków była o ponad 8 proc. większa od uzyskiwanych dochodów. O ile jeszcze w 1993 roku samorządy miały nadwyżkę finansową w wysokości 43 mld zł, to w ubiegłym wydatki przekroczyły dochody o prawie 76 mld zł.

W minionym roku dochody wszystkich samorządów w Legnickiem wyniosły 2.343,6 mld zł i były wyższe o 640 miliardów niż w 1993 roku. Wzrost ten spowodowały m.in. większe dotacje celowe, większy udział gmin w podatku dochodowym od przedsiębiorstw i osób fizycznych. Zmniejszyły się natomiast dochody z podatków i opłat lokalnych, w tym od podatku od nieruchomości. Wysokość ich ustalają same gminy i w większości nie stosują najwyższych dopuszczalnych prawem opłat.

Ponad połowę budżetów gmin Rudna, Lubin, Polkowice i Warta Bolesławiecka stanowiły opłaty z podatku rolnego, leśnego i opłat lokalnych od firm działających na ich terenie. Najwyższy udział w dochodach z tego tytułu był w ubiegłym roku w Rudnej - 69 proc. Niemniej w porównaniu z 1993 rokiem wskaźnik ten zmniejszył się o niemal pięć procent. Podobnie stało się w pozostałych gminach. Natomiast ponad połowę budżetu miasta Lubina stanowiły podatki stanowiące część dochodu Skarbu Państwa. Najmniejsze wpływy z tego tytułu były w 1994 roku w Polkowicach, zaledwie 7,3 proc.

Najwyższe dotacje celowe na zadania zlecone przez administrację rządową otrzymywało w minionym roku miasto Chojnów - niemal 39 proc. Najniższe natomiast dotacje otrzymywała w tym czasie gmina Rudna - 2,5 proc.

W ubiegłym roku wzrosły średnie dochody gmin w przeliczeniu na mieszkańca o ponad 37 proc., i wynosiły 4.484 tys. zł. Największy był w Polkowicach, aż 12.727 tys. zł. Niewiele gorszy w gminie Rudna - 9.263 i Lubin - 8.389 tys. zł. Najniższe dochody na mieszkańca były w ubiegłym roku w Chocianowie - 2.153 tys. zł., Przemkowie - 2.372 i Zagrodnie - 2.576 tys. zł. Różnica między dochodami na jednego mieszkańca między najbogatszą a najbiedniejszą gminą wyniosła 10.574 tys. zł.

Wydatki gmin Legnickiego w minionym roku wyniosły 2.419 mld zł i były o niemal połowę wyższe niż w 1993 roku. Najwięcej pieniędzy wydano na inwestycje - 34,6 proc., a najmniej na świadczenia społeczne - 5,8 proc. W porównaniu z 1993 rokiem najbardziej wzrosły w gminach wydatki na wynagrodzenia dla zatrudnionych w urzędach. Ograniczono natomiast najbardziej wydatki bieżące.

W poszczególnych działach samorządy wydawały najwięcej na gospodarkę komunalną - 28 proc., oświatę i wychowanie - 17 i administrację samorządową 13 proc. Porównując te dane z wynikami 1993 roku najbardziej zmniejszono wydatki na administrację, rolnictwo i opiekę społeczną. Wzrosły natomiast wydatki na gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia, gospodarkę mieszkaniową oraz usługi komunalne.

Największym deficytem zakończył ubiegły rok Głogów - 20,5 mld zł. Niewiele lepsze były Prochowice i gmina Lubin.

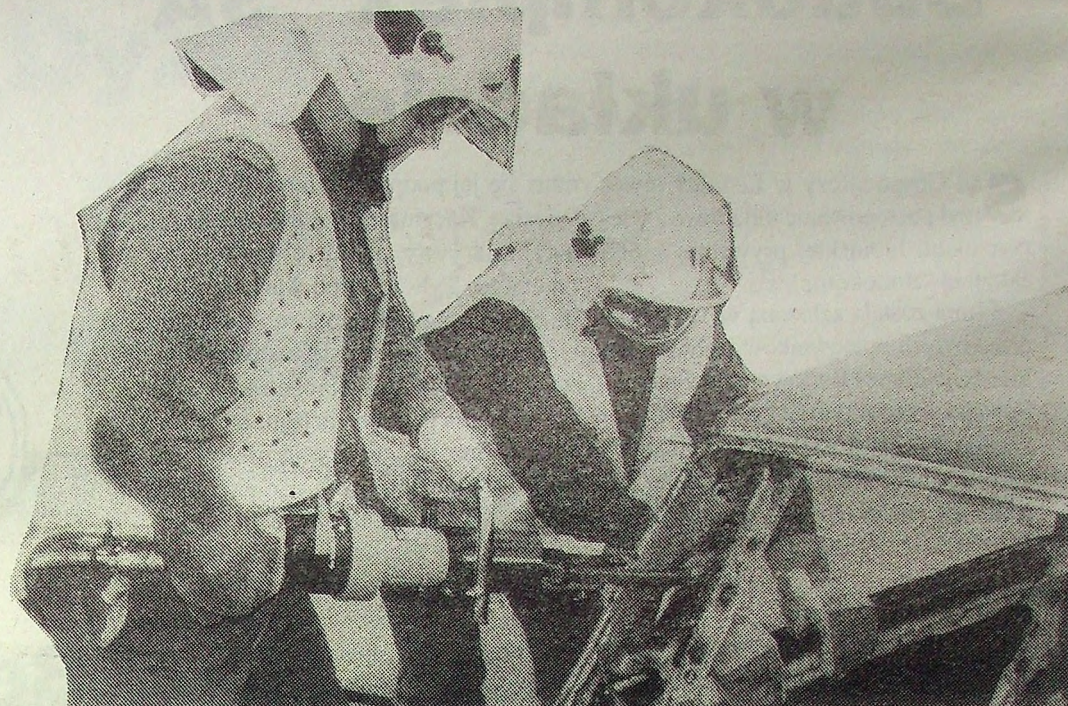
Największe wydatki na gospodarkę komunalną poniosła gmina Lubin, a najmniej na ten cel przeznaczyło Zagrodno. Gospodarkę mieszkaniową najbardziej wspierało Wądroże Wielkie, a najmniej miasto Chojnów. Na oświatę i wychowanie najwięcej wydała Męcinka a najmniej gmina Złotoryja. Wydatki na ochronę zdrowia najwyższe były w mieście Chojnowie, a najniższe w Prochowicach. Na opiekę społeczną najwięcej wydawało Legnickie Pole, a najmniej gmina Lubin.

Średnio w ubiegłym roku gminy wydały na mieszkańca 4.629 tys. zł, a więc o prawie połowę więcej niż w 1993 roku. Najwięcej, podobnie jak przed dwoma laty, na mieszkańca wydały Polkowice - 13.495, Lubin - 9.654 i Kunice - 9.317 tys. zł. Najmniej Chocianów - 2.195, Zagrodno - 2.395 i Przemków - 2.441 tys. zł.

Dodatni wynik finansowy osiągnęło w minionym roku tylko 15 gmin, aż 22 przekroczyły swoje budżety - łącznie o 106,7 mld zł. Dwa lata temu proporcje były zupełnie inne - dodatni wynik osiągnęło 24, a ujemny tylko 13 gmin, przy czym deficyt sięgnął 33 mld zł. W ubiegłym roku relacja budżetu do dochodów w żadnej z gmin Legnickiego nie przekroczyła 10 proc. Największą nadwyżkę budżetową w 1994 roku osiągnął Lubin - 11,5, Jawor - 7,5 i Rudna 4 mld zł. Największym deficytem zakończył miniony rok Głogów, aż 20,5 mld zł, niewiele lepiej wypadły Prochowice - 19,4 i Legnica z deficytem 17 mld zł. Spore zaległości finansowe miały także Kunice 12 i gmina Lubin 11,7 mld zł.

W pozabudżetowej gospodarce największe przychody przyniosły gminom zakłady budżetowe - 780 mld zł, czyli o ponad 30 proc. więcej niż w 1993 r. Niemal o 40 proc. wzrosły przychody środków specjalnych i wyniosły 26,8 mld, oraz fundusze celowe, które wzrosły o niemal 20 proc.

opracowano na podstawie danych WUS Legnica



Z "Wartą" w nieznane?

Jesienią ubiegłego roku, tuż przed Świętem Zmarłych, państwo Łojkowie wybrali się do Zielonej Góry. Ruch na drodze był tego dnia duży. Nagle spostrzegli, że samochód jadący przed nimi zjeżdża z drogi, uderza w barierę na poboczu, odbija się i wpada prosto na nich. W karambolu nikt nie zginął. Jednak trzy samochody, w tym samochód państwa Łojków z Głogowa i ford państwa Kowalskich z Legnicy, były w opłakanym stanie. Najmniej zniszczone zostało auto sprawcy wypadku.

Poszkodowani głogowianie udali się do TUIR "Warta", w którym ubezpieczony był sprawca. Przyjęto ich bardzo miło. Nic nie zapowiadało problemów.

- Doradzono mi, aby naprawy dokonać w warsztacie Witolda M. - wspomina Ewa Kosarzycka-Łojko. - Przedstawiono nam tego mechanika jako współpracującego z "Wartą" i wykonującego naprawy w rozliczeniu bezgotówkowym. Pokazano nam reklamę prasową tego warsztatu.

Podwójne ubezpieczenie

Właściciele zniszczonego forda zastanawiali się nad miejscem naprawy, ale tylko chwilę. Do warsztatu przy ul. Kamienna Droga przekonało ich bezpośrednie rozliczenie się z towarzystwem ubezpieczeniowym. Samochód był naprawiony i gotowy do odebrania 29 grudnia. Koszt oszacowano na 100 mln starych zł.

- Zgłosiliśmy się po auto 3 stycznia. Jakie było nasze zdziwienie, gdy pan Witold M. kazał nam zapłacić za naprawę gotówką. Mówił, że "Warta" zwleka z zapłatą, więc on musi się jakoś zabezpieczyć. Zabezpieczeniem stało się nasze auto. Wróciliśmy do domu piechotą.

"Warta" nie udzieliła Łojkom jasnej odpowiedzi, dlaczego zwleka z przelaniem pieniędzy mechanikowi za likwidację szkód.

Przez kolejne dwa miesiące zbywano nas jakimś opowieściami o prowadzonym przez "Wartę" w tej sprawie dochodzeniu. Wreszcie w marcu poinformowano, że "Warta" zapłaci tylko połowę. O resztę powinniśmy starać się w PZU.

Przyczyną takiego obrotu sprawy było wykrzycie, że auto sprawcy wypadku było wcześniej ubezpieczone w PZU. I chociaż poprzedni właściciel wycofał składki, nadal ono obowiązywało. Warta i PZU były więc, w myśl rozporządzenia ministra finansów z 9 grudnia 1992 roku o współodpowiedzialności towarzystw ubezpieczeniowych, zobowiązane do likwidacji powstałych w wypadku szkód.

PZU odmawia

- W marcu poszliśmy po drugie 50 mln zł do PZU. Tu nam powiedziano, że oczywiście nie negują rozporządzenia pana ministra, ale przecież wypadek był dawno. Nikt z zakładu nie uczestniczył w oględzinach zniszczonego auta. Nie mogą więc partycypować w "obcych" kosztach. Według nich, "Warta" powinna zapłacić całą kwotę a później ewentualnie egzekwować pieniądze od PZU.

Samochód nadal stał na podwórku mechanika. Czekał pod chmurką na wykupienie. Wcześniejsze deklaracje majster uznał za nieaktualne.

- Ten człowiek nie chciał wydać mi mojego auta, bezprawnie zatrzymując je u siebie. W kwietniu sprawę przetrzymywania

naszego samochodu skierowałem do prokuratora. Miesiąc wcześniej zaskarżyliśmy "Wartę" o niewypłacenie odszkodowania w całości. Sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy, stała się nie do wytrzymania.

Odwolanie mechanika

Prokurator prowadząca dochodzenie sporządziła akt oskarżenia przeciwko Witoldowi M. i skierowała sprawę do rozpatrzenia przez sąd rejonowy. Sąd nakazał mechanikowi wydanie auta.

Oskarżony odwołał się od tej decyzji do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy, który przychylił się do jego prośby o pozostawienie samochodu w jego dyspozycji: "Decyzja o wydaniu auta była przedwczesna, należy się z nią powstrzymać i poczekać na rozpatrzenie sprawy".

- Napisałam w lipcu skargę do prezesa Sądu Najwyższego. Odpisał mi, że na razie nie może integrować w tę sprawę. Sprawa przeciwko Witoldowi M. odbędzie się dopiero w październiku, czyli rok po wypadku. Mechanik może więc nadal przetrzymywać cudze auto, z tą tylko różnicą, że teraz stanowi ono depozyt sądu. Od roku mogę jedynie oglądać swój samochód przez plot. Nikt mi nie potrafi wytłumaczyć, dlaczego na takie bezprawie przyzmyka się oczy.

"Warta" przed sądem

Pierwsza rozprawa przeciwko "Warcie" odbyła się przed Sądem Rejonowym w Głogowie 18 sierpnia i trwała zaledwie 10 minut. Akurat tyle, by adwokat centrali towarzystwa (siedziba w Lubinie) przekonał sędziego, że proces powinien się toczyć właśnie w tym mieście. Przyznano mu rację. Sąd w Lubinie nie wyznaczył jeszcze terminu rozprawy. Oba towarzystwa ubezpieczeniowe mogą przez najbliższe tygodnie spać spokojnie.

Mechanik oszukany

- Nie zrobiłem nic złego - twierdzi mechanik z Głogowa. - Zrobiłem swoją robotę i chcę za nią pieniądze. Pani Łojko już w grudniu dostawała od "Warty" całe 115 mln zł, ale nie chciała ich przyjąć. Skąd to wiem? Na razie nie mogę powiedzieć. Witold M. jest przekonany, że postępuje zgodnie z prawem, ale ponadto... czuje się oszukany przez właścicielkę forda.

- Mam z tym samochodem tylko problemy, bo przecież muszę go codziennie myć i odpalać, żeby się nie zastał - żali się Witold M. - W sądzie w Legnicy uznali moje racje. Żadnego procesu nie będzie, bo i po co.

Wolność Tomku...

W wypadku, poza Łojkami, poszkodowana była jeszcze jedna rodzina z Legnicy. Oni, podobnie jak głogowianie, dowiedzieli się w marcu, że część kosztów powinno pokryć PZU. Oddział legnicki zakładu wypłacił im należne pieniądze niezwłocznie, powołując się na rozporządzenie ministra finansów. Państwo Kowalscy zdążyli już od tamtego czasu zmienić samochód na nowszy i zapomnieć o sprawie, zaś Łojkowie z Głogowa nadal tylko śnią o własnym samochodzie.

**ANNA
BIAŁECKA**



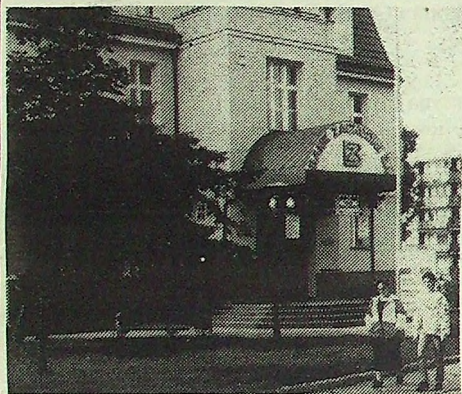
BANK ZACHODNI S.A.

proponuje:

- **prorowadzenie kont osobistych** - możliwość zlecenia stałych płatności np. czynszu, czeki można realizować na każdej poczcie - wygoda, bezpieczeństwo, oszczędność
- **prorowadzenie rachunków bieżących i pomocniczych**
- **prorowadzenie rachunków terminowych**
- **prorowadzenie rachunków walutowych**
- **kredyty gotówkowe** - aktualne oprocentowanie - do 6 mies. - 31,08 proc., 12 mies. - 32,04 proc., 12-18 mies. - 33,00 proc.
- **kredyty na zakupy ratalne** - na 24 miesiące, a przy zakupie samochodów - 36 mies.
- **kredyty lombardowe** - do 12 miesięcy, oprocentowanie stałe
- **kredyty dewizowe** - do 1 roku na zakup surowców i na należności eksportowe, do 7 lat dla inwestorów
- **kredyty czekowe**
- **kredyty na działalność gospodarczą**
- **kredyty na zakup akcji dla pracowników spółki powstałej z przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego**
- **finansowanie działalności leasingowej**
- **udzielanie gwarancji i poręczeń**
- **handel wierzytelnościami**
- **Western Union Money Transfer**
- **skup, inkaso i sprzedaż czeków zagranicznych**
- **Euroczeki**
- **karty VISA**
- **akredytywę i inkaso dokumentowe w obrocie międzynarodowym**
- **realizację poleceń wpłaty w obrocie z zagranicą, w tym świadczeń emerytalno-rentowych**
- **skup i sprzedaż walut wymienialnych**
- **usługi maklerskie**
- **przechowywanie depozytów rzeczowych**
- **inkaso samochodowe**
- **skarbiec nocny**
- **i inne**



GŁOGÓW
67-200, ul. Słowiańska 12
tel. (076) 33-24-12
fax (076) 33-23-21



GŁOGÓW
67-200, ul. Obrońców Pokoju 12
tel. (076) 34-28-64
fax (076) 33-58-01



LEGNICA
59-220, ul. Gwama 4a
tel. (076) 52-26-44, 52-26-48(7)
fax (076) 52-26-63



LUBIN
59-300, ul. Odrodzenia 5
tel. (076) 44-25-49
fax (076) 44-11-55, 44-42-15



POLKOWICE
59-320, ul. Wołodyjowskiego 14
tel. (076) 45-02-25
fax (076) 45-10-60, 45-07-37



ZŁOTORYJA
59-500, Rynek 42
tel. (076) 78-33-55, 78-33-56
fax (076) 78-32-56

**Zaufanie w sprawach finansowych buduje się na solidnym fundamencie.
Ufa się wiarygodnym i wypróbowanym. Bank Zachodni S.A. to sprawdzony partner.
Ponad cztery miliony ludzi związało swój los z Bankiem Zachodnim,
a zaufanie... nie jest przecież modą. Przyszłość należy do nas.**

Państwo Czyrkowie mieli dwóch synów. Rodzina żyła zgodnie wiele lat, aż do śmierci rodziców. Przed podziałem majątku bracia musieli stoczyć walkę o... nazwisko. Przez dwa lata udowadniali przed sądem, które jest ważniejsze - Czyrko czy Czyrka.

Gdy młodszy z braci wybierał się do urzędu po odbiór dowodu osobistego, czuł ogromne podniecenie i radość. Miał przecież otrzymać dokument, z którego jasno wynika, że jest już dorosły i może robić ze swoim życiem, co zechce. Ani rodzice, ani starszy brat nie będą mu mówić, co ma robić i o której godzinie przychodzić do domu po zabawie we wsi. Urzędniczka wydała dowód i kazała mu sprawdzić, czy wszystko jest w porządku. Imię - Paweł, zgadza się. Wzrost, kolor oczu, data urodzenia - też w porządku. Tylko to nazwisko - Czyrka. Powinno być raczej Czyrko. A może nie? Młodzieniec pomyślał o konsekwencjach zgłoszenia błędu, przecież i tak mało istotnego. Znów by musiał czekać na wydanie dowodu. A przecież powiedział już Bożenie, że ma dla niej niespodziankę na dzisiejszą randkę. Oświadczył więc, że wszystko się zgadza, okręcił się napięcie i wybiegł radosny do domu.

Niedługo po tym zmarła matka Pawła. Starszy brat Józef był już na swoim, pracował w kopalni. Mieszkał z rodziną w Polkowicach w ładnym domku. Pierwsze problemy Pawła z nazwiskiem zaczęły się w chwili, gdy miał dostać rentę po matce.

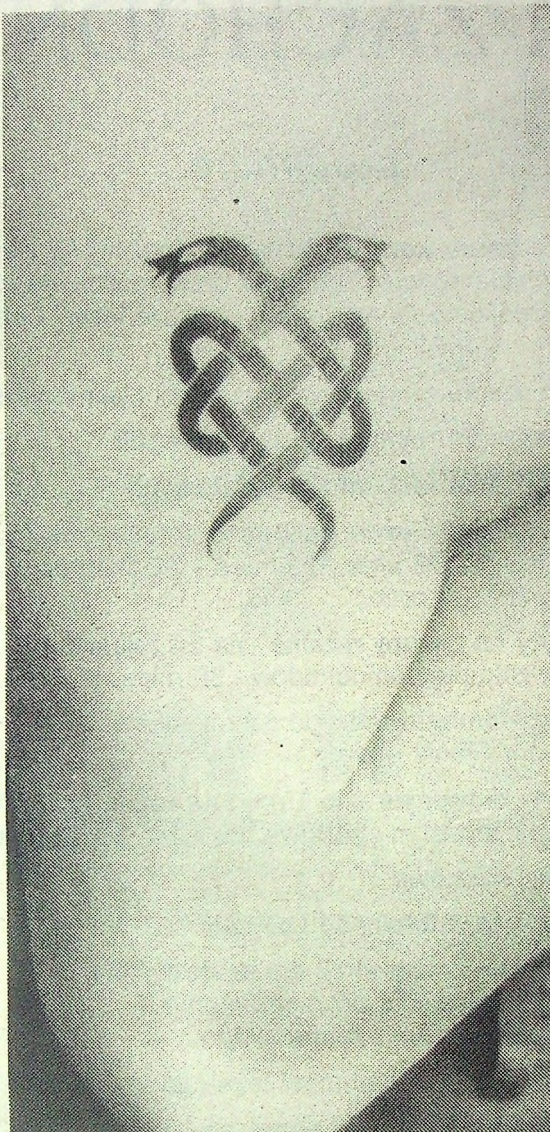
- Nie możemy wypłacić panu pieniędzy, gdyż nie zgadzają się dane w dokumentach. To trzeba najpierw ujednolicić - tłumaczyli urzędnicy.

W końcu sprawa trafiła do sądu, który miał "wypłatać" sprawę różnych nazwisk. Czym Paweł przekonał sąd o swojej racji, trudno dziś powiedzieć. Jednakże w wyniku jego starań sędzia wydał decyzję, aby dokonać zmian nie w dokumentach Pawła, ale ojca i nieżyjącej matki. Już nie tylko syn był Czyrka, ale i ojciec. Józef, brat z Polkowic, pozostawał obojętny na zmiany wprowadzone przez najbliższych i nadal nosił nazwisko Czyrko.

Mijały lata. Ojciec podupadał na zdrowiu. Nie uprawiał już ziemi, doglądał jedynie drobiu. Młodszy syn założył rodzinę i wspólnie z żoną gospodarzyli na ojcowych hektarach. Zimą, przed trzema laty, ojciec zmarł. Na pogrzebie pojawił się Józef z rodziną. Powiedział, że nie będzie zgłaszał żadnych pretensji do gospodarstwa po rodzicach. On jest górnikiem i wie, gdzie mu się nieźle, niech o pole dba Paweł. Bracia rozstali się w zgodzie, choć żona Józefa dogadywała po cichu, że Paweł mógłby spłacić część brata. Być może Paweł do dziś dnia spokojnie by gospodarzył, a Józef fedrował w kopalni, gdyby ponownie nie pojawił się problem nazwiska.

Zapisy notarialne nie zgadzały się z tym, co Paweł i jego nieżyjący rodzice mieli w dowodach osobistych i innych dokumentach. Nie mógł więc dziedziczyć majątku po "obcych ludziach". Sprawa o ustalenie

Nazwisko



jak tatuaż

nazwiska znów musiała trafić do sądu. W pierwszym etapie procesu nawet sędzia i prowadzący sprawę adwokat mieli problemy ze wskazaniem, które nazwisko jest prawdziwe - Czyrko czy Czyrka? - i gdzie popełniono błąd, którego konsekwencje utrudniają życie dwóm rodzinom.

Sąd, po ustaleniu dowodów zmian i po przeanalizowaniu wcześniejszej decyzji sądu, zaproponował, aby bracia dogadali się i... wybrali jedno z nazwisk. Wybranie jednego lub drugiego pociągało za sobą ogromne konsekwencje - zapisy w dokumentach osobistych, w pracy, w szkole, w urzędach itp. Sąd zakończył wstępne obrady, a wojna między żyjącymi dotąd w zgodzie rodzinami rozpoczęła się na dobre. Bracia, szwagierki i bratankowie skakali sobie do oczu, udowadniając, czyje nazwisko jest ważniejsze - Józefa czy Pawła. Obietnice starszego brata o zrzeczeniu się części gospodarstwa poszły w niepamięć. Odgrażał się wraz z, zadowoloną z takiego obrotu sprawy, żoną, iż rozliczy swój spadek co do złotówki. Tylko że sąd obradował, przesłuchiwał, sprawdzał, a nadal nie było wiadomo, co zrobić z gospodarstwem rodziców.

W końcu, po dwóch latach, sąd nie widząc możliwości porozumienia się braci, wydał samowolny wyrok. Używane nazwiska mogą zostać zachowane przez obie rodziny. Sąd podjął decyzję o honorowaniu obu nazwisk przy załatwianiu spraw majątkowych zwaśnionych braci. Teraz rozpoczęła się kolejna sprawa Czyrko kontra Czyrka - tym razem o podział majątku.

*

Katarzyna Lorek przeprowadziła się do wsi P. pod Głogowem na początku lat pięćdziesiątych. Razem z bratem odziedziczyli gospodarstwo po jakimś dalekim krewnym. Oboje byli młodzi, więc ochoczo zabrali się do pracy na roli. Katarzyna pracowała mniej niż Jan. Więcej przebywała w domu, gdyż opiekowała się rozną córeczką.

- A czemu to jesteś sama? - dopytywały się wścibskie sąsiadki. - A gdzie to ojciec Dorotki?

- Jej ojciec umarł. Jestem wdową prawie od roku - odpowiadała ze spuszczonego wzrokiem.

Brat słuchał jej odpowiedzi i czasem kręcił głową. Jednak gdy siostra przyniosła do domu nowy dowód osobisty, mało się nie przewrócił z wrażenia. Wymusiła na nim przysięgę o dochowaniu tajemnicy.

- Pamiętaj, przysięgłeś na grób matki...

Katarzyna umarła w tym roku. Zdążyła wychować córkę, wydać ją za mąż i doczekać się wnuków. Myślała pewnie, że tajemnicę swojego życia zabierze do grobu. Stało się inaczej - jej śmierć spowodowała ujawnienie sekretu. Kiedy córka chciała sformalizować sprawę spadkową, dokonała szokującego odkrycia.

Z zapisów w księgach wieczystych wynikało, że właścicielką gospodarstwa była kobieta o zupełnie innym nazwisku. Wujek opowiedział wreszcie, jak do tego doszło.

Katarzyna zaszła w ciążę jako panienka i jako panienka urodziła córkę. Dla swego dobra i dobra dziecka okłamywała wszystkich wokół. Okłamała także urzędników przy wyrabianiu nowych dokumentów. Wymyśliła sobie męża o imieniu Zbigniew i nazwisku Lorek. By ukryć jego nieobecność "uśmierciła" chłopca i stała się "zapisaną" wdową. Jakby tego było mało, zmieniła także swoje imię, bo na chrzcie dano jej Józefa.

Córka musi teraz pogodzić się z faktem, że matka była panną i przez lata ją okłamywała, a ponadto udowodnić to przed sądem.

**ANNA
BIAŁECKA**

PS Imiona i nazwiska zostały zmienione.



KOMPUTERY

DRUKARKI

MULTIMEDIA

KOMIS

SERWIS

AE ADAX
PERSONAL COMPUTER

Z tyrantów
RATY
bez tyrantów



Zapraszamy od pn. do pt. w godz. 9-17

ALEX
ul. Wrocławska 183, LEGNICA, tel./fax 56-29-73, 54-58-92

Jerzy B. z Lubina, początkujący biznesmen, nie dorobił się jeszcze najnowszego mercedesa i po drogach zagłębia miedziowego "śmigła" pomarańczowym polonezem. Żona zajmowała się trójką ciągle wrzeszczących dzieciaków, więc biznesmen mógł spokojnie pracować na przyszłość rodziny. Przez cały tydzień grzecznie pracował w swoim sklepiku, dowożąc towar, klócąc się w urzędzie skarbowym i licząc zyski. W weekendy Jerzy zamieniał się w lwa...

Goła zabawa

Tym razem lubiński handlowiec postanowił spędzić miłe chwile w województwie opolskim. Z "zahaczeniem" nie miał problemów, ponieważ w tym piastowskim grodzie mieszkał jego kumpel z wojska - Andrzej. Na powitanie panowie strzelili po kielichu i po krótkim namyśle postanowili spędzić wieczór w "Kolorowej". Knapka może nie sześcigwiazdkowa, ale przynajmniej nie było problemów ze znalezieniem towarzystwa.

Pod "Kolorową" podjechali polonezem Jerzego. Wołał mieć auto pod ręką. Tak, jak się spodziewali, towarzyszek znalazły się szybko. Kilka minut po wejściu gentelmenów, do ich stolika dosiadły się Iwona i Beata. Zespół grał "Daj mi tę noc", a na stół lądowały kolejne butelki, a także, wytrawno go wina. Dancing rozkręcał się i nadeszła pora konsumpcji świeżo zawartej znajomości. Jerzy był bardzo konserwatywny i nie chciał, by cała czwórka wylądowała w klasnej kawalerce kolegi. Zaprosił Iwonę na krótką przejażdżkę. Oczywiście nie chodziło o oglądanie nieba z okien poloneza. W jednym z podopolskich moteli spędzili miłą noc.

Rano lubinianin długo przeciągał się w łóżku. Obok niego nie było panienki, ale z łazienki dobiegał szum wody z prysznica. Gdy po kilkunastu minutach Iwona nie wychodziła, Jerzy zaniepokojony otworzył drzwi. Pod prysznicem było pusto. Szybko wrócił do pokoju. W portfelu brakowało grubszych banknotów i dowodu rejestracyjnego auta. Podbiegł do okna. W miejscu, gdzie jeszcze przed północą stał jego ukochany polonez, jakiś kundel kucnął w mało przyzwolnej pozycji...

Do Lubina wrócił autobusem. Na policję nie szedł, bo obawiał się, że nawet w komendzie rejonowej mogą być "przecieki" i o wszystkim dowiedzą się i żona, i teściowa. Już na samą tę myśl Jerzego B. przebiegały dreszcze. Dla żony wymyślił mrozącą krew w żyłach opowieść o ukraińskich gangsterach. Weekendy spędza już w domu. Teraz zbiera pieniądze na "malucha". A wtedy, kto wie?

MAREK
WINIARSKI

Pies kością niezgody

Dwa tygodnie temu zlotoryjskie kolegium do spraw wykroczeń ukarało grzywną 140 zł człowieka, którego pies zakłócał spokój mieszkańcom okolicznych bloków.

- Ani w schronisku dla zwierząt, ani w związku kynologicznym nie słyszeli o podobnym przypadku. Wszyscy są zdziwieni tym orzeczeniem, przekonują, bym się odwołał - mówi Arkadiusz Przytuła, właściciel psa.

Ukarany zlotoryjanin kupił dwa lata temu poniemiecki dom przy Staszica 6. Nie mieszka tam, bo willa wymaga kapitalnego remontu. Opustoszały budynek błyskawicznie dostrzegł złodziej. Po dwóch włamaniach gospodarz zdecydował się na psa. Matka Arkadiusza Przytuły mówi, że suka jest nadpobudliwa z winy dzieci sąsiadów. Widziała, jak rzucali do niej kamieniami i biegały wokół plotu. Od tamtej pory pies reaguje nawet wtedy, gdy ktoś z lokatorów głośno zamyka kłapę od pobliskiego śmietnika.

- Sąsiedzi najpierw proponowali mi, żebym uwiązał psa na łańcuchu. Moim zdaniem, zwierzę musi się wybiegać, bo inaczej będzie agresywne. Kiedy zauważyli, że nie korzystam z ich rad, wezwali straż miejską. Po rozmowie ze strażnikami musiałem odnowić tabliczkę z napisem "Uwaga, zły pies". Podczas ich wizyty jedna z lokatorek krzyczała, by zabrali psa do schroniska - wspomina gospodarz posesji.

Szczekanie to psi obowiązek.

- Mieszkam w pobliżu szpitala, gdzie są wille należące do miejscowych lekarzy. Jeden z nich ma na podwórku dwa duże psy, które od rana do nocy ujadają na pół osiedla. Ale jakoś nikt się nie skarży, że hałasują. Wiadomo, że pies jest po to, by szczekać i odstraszać złodziei - uważa Krystyna Przytuła.

- Nam trudno jest decydować w takich sytuacjach - mówi zlotoryjski strażnik, który nie chciał podać swego nazwiska. - Kiedy zwraca się uwagę właścicielowi, by uspokoił psa, a on nic sobie z tego nie robi; sprawę trzeba przekazać do kolegium. W kodeksie wykroczeń jest artykuł, który mówi o zakłócaniu porządku. Paragraf ten dotyczy również opiekunów zwierząt. Proszę się przejść koło komendy policji. Tam są trzy psy, ale żaden z nich nie szczeka na obcych, nawet w nocy.

Właściciel psa rozumie, że sąsiadom może przeszkadzać głośne szczekanie. Nie zgadza się jednak z zarzutami lokatorek, które podczas rozprawy przekonywały kolegium, że pies przeszkadza plot, a potem wraca do budy. - One twierdzą też, że morzę psa głodem. Proszę zobaczyć, czy tak wygląda wygłodniały pies? Ogrodzenie jest dla niej za wysokie i niemożliwe, by Efi mogła je przeskoczyć - zapewnia właściciel czworonoga.

Prawnik ze związku kynologicznego we Wrocławiu, Aleksander Skrzyński, przyznaje, że nigdy nie spotkał się z przypadkiem ukarania właściciela wyłącznie z powodu psiego szczekania. - Jestem miłośnikiem zwierząt i uważam decyzję za nonsens. Moim zdaniem polemika jest jak najbardziej dopuszczalna. W tym wypadku postanowienie nie wydają

urzędnicy, nie zaś sędziowie - motywuje Aleksander Skrzyński. - Ale muszę przyznać, że była to jedna z dopuszczalnych możliwości "rozprawienia się" z właścicielem uciążliwego psa. Na własnym przykładzie wiem, że są gorsze - złośliwi sąsiedzi otruli mi dwa piękne psy.

Zdumiony decyzją kolegium jest także wieloletni pracownik legnickiego schroniska dla zwierząt.

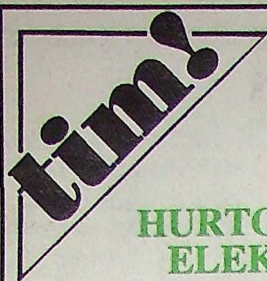
- Jeśli inne kolegia zastosują taką samą wykładnię, to większość psów będzie musiała trafić do ochronki. Prezes Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt w Legnicy, Zenon Walencik, uznał postanowienie kolegium za nieporozumienie. Jego zdaniem ukarany właściciel musi się odwołać. - Ludzie są złośliwi. Wszystko im przeszkadza: psy, koty, gołębie. Moim zdaniem, tego pana ukarano niesłusznie - podkreśla prezes.

Niestety, nie udało mi się porozmawiać z sąsiadkami, które skierowały sprawę do kolegium. Jeden z lokatorów przyznał, że suka rzeczywiście ujada i czasami musi zamykać okna. Nie skarży się jednak. Jego zdaniem, szczekanie to psi obowiązek i nie widzi w tym większego problemu.

Arkadiusz Przytuła mówi, że straszono go wielomilionowymi odszkodowaniami, które ma płacić lokatorom za zakłócanie ciszy. Niektórzy ostrzegali nawet, że pies może zostać otruty. - Pytałem członków kolegium, co w takim razie powinienem zrobić z psem? Usłyszałem jednak, że to wyłącznie moja sprawa i że ich to w ogóle nie interesuje. Bardzo lubię Efi. Przyzwyczaiłem się do niej i nie wyobrażam sobie, bym mógł ją oddać do schroniska - wyznaje rozgoryczony właściciel.

MICHAŁ
JONACKI





"TIM" SA

Zakład Handlu
Legnica, ul. Bagienka 12
tel./fax (076) 200-83

HURTOWNIA MATERIAŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH

oferuje w cenach producenta:

- kable SN; kable nn
- przewody i przewody kabelkowe
- linki do linii napowietrznych WN, NN
- osprzęt do linii napowietrznych i kablowych SN nn
- osprzęt do instalacji elektrycznych mieszkaniowych i przemysłowych
- słupy oświetleniowe uliczne, parkowe i ogrodowe oraz typu STOR; bardzo lekkie, zabezpieczone przed korozją
- oprawy oświetleniowe uliczne, przemysłowe, biurowe i mieszkaniowe
- źródła światła; tradycyjne i energooszczędne
- kable telefoniczne
- osprzęt teletechniczny firmy 3M; materiały elektroizolacyjne firmy 3M
- przepływowe podgrzewacze wody firmy Dimplex
- oświetlenie dekoracyjne wnętrz
- rury DVK typu Arot (osłonowe)

Najniższe ceny - największy wybór.

Hurtownia czynna w godz. 7 - 16

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

SKLEP WIELOBRANŻOWY

67-200 Głogów
ul. Budowlanych 14 ("Skarbek")
tel. 34-26-94

**Oferujemy
do sprzedaży
po atrakcyjnych
cenach
za gotówkę
i na raty
(bez żyrantów)**

■ sprzęt AGD firm

- POLAR
- WHIRLPOOL
- ARDO-MIŃSK

■ kuchnie gazowe

- WROZAMET
- AMICA

■ oraz telefony i rowery

SKLEP MEBLOWY

Głogów, ul. B. Prusa 18
tel. 333-099

**zaprasza na zakupy
za gotówkę
i na raty (bez żyrantów)**

Polecamy

- **tanie segmenty**
- **komplety
wypoczynkowe**
- **oraz wiele innych**

**Na terenie miasta
dowóz bezpłatny!**

Firma

BUDREM-EPASIT

sp. z o.o.
Złotoryja, ul. Legnicka 33, tel./fax 78-24-48

ZATRUDNI:

- dekarzy - papy termozgrzewalne
- malarzy
- tynkarzy gipsowych - maszynowych

REM KON

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
59-300 Lubin, ul. Wroclawska 7B
tel. (076) 44-15-27, tel./fax 44-10-27

oferuje:

MATERIAŁY BUDOWLANE:

wapno, gips, cement, gotowe zaprawy i tynki, kleje, farby, lakiery, styropian, papa, łopaty, gładzie, rury i rury spawane, obróbki blacharskie i wyłazy dachowe.

MATERIAŁY SANITARNE:

elektryczne, narzędzia, sprzęt (sprężarki, spawarki, łopaty, wiertarki, kłaczki, przecinaki, łopaty, siła).

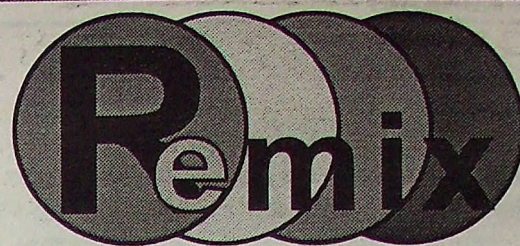
STOLARKE:

drzwiowe, okienne, gotowe parapety okienne (drewniane i marmurowe)

PŁYTKI CERAMICZNE:

ścienne i podłogowe

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA
ZAPRASZAMY
7-18, W SOBOTY 7-14



- 59-300 Lubin, ul. Składowa 1, tel. 44-40-06
- 59-220 Legnica, ul. II Armii Wojska Polskiego 12, tel. 54-47-40
- 67-200 Głogów, ul. Lipowa 10, tel. 33-56-14

- **rolety zabezpieczające**
- **żaluzje pionowe i poziome**
- **okna z PCV (VEKA)**

53/L/95

HURTOWNIA



oferuje:

• **RĘCZNIKI FROTTE**

• **ODZIEŻ ROBOCZA**

• **TKANINY (ZPJ MIRANDA)**

ceny fabryczne

52-28-69
59-220 LEGNICA, ul. Łukasińskiego 4 (dawna H. Świrskiej)

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE 8-16, soboty 8-12

Likwidator Spółki "ROMEX-TRACZ"

Spółka z o.o. z siedzibą w Głogowie
przy ul. Wierzbowej 7

**ogłasza o zakończeniu
postępowania likwidacyjnego**

Spółka nie posiada zobowiązań ani wierzytelności.

Dokumenty spółki będą przechowywane przez likwidatora spółki Romana Włodarczyka, zam. Czarna 8, 67-232 Brzeg Głogowski

26/95/g

ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANY

"POLDREM"

w Legnicy, ul. Pątnowska 45

świadczy usługi w zakresie:

- koparko-spycharki
- samochody ciężarowe (wywrotka, skrzyniowy Star 200)

tel. 54-68-96

332vg

P.B.P. "BUDOKOMPLEX" S.A.

Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 91
tel. 44-20-91

**pilnie przyjmie
do pracy fachowców
w zawodach:**

- murarz-tylnik
- zbrojarz-betoniarz
- cieśla
- spawacz-montażysta
- ślusarz maszyn budowlanych

oraz

- kierowników budów • majstrów budów • absolwentów szkół wyższych i średnich budowlanych

55/L/95



Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Jaworze

ul. S. Moniuszki 1

informuje, że

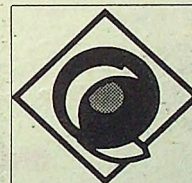
przedłuża termin składania ofert

na wykonanie robót budowlanych budynku mieszkalnego
przy ul. Witosa 2
do 29.09.95 r. do godz. 15

Do tego dnia należy przelewem wpłacić wadium w wysokości 20.000 zł.

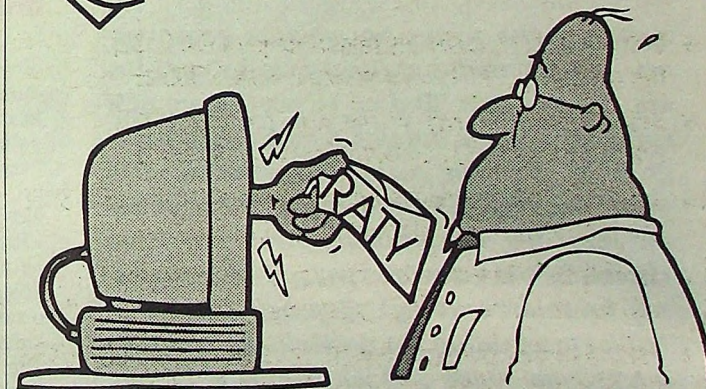
Otwarcie kopert nastąpi 2.10.95 r. o godz. 10.

393k



PPHU "CEZAR" S.C.

Legnica, Witkiewicza 4 a
tel. 553121, fax 553596



**KOMPUTERY
AKCESORIA
RATY, LEASING**

30vg

Renomowana firma prywatna

poszukuje kandydata na stanowisko

KIEROWNIKA ODDZIAŁU HANDLOWEGO w LEGNICY

Wymagania:

- wykształcenie wyższe w specjalności urządzenia i instalacje c.o., c.w. i gazowe
- praktyka w wykonawstwie i projektowaniu
- doświadczenie w działalności handlowej
- umiejętność obsługi komputera
- dyspozycyjność

W zamian firma oferuje atrakcyjne warunki pracy i płacy.

Oferty pisemne z opisem przebiegu pracy i własnych dokonań prosimy składać pod adresem: Redakcja tygodnika "KONKRETY", pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica, tel. (076) 56-51-29, tel./fax (076) 241-46.

324vg

OBWIESZCZENIE Zarządu Gminy w Miłkowicach

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415) oraz uchwały Rady Gminy w Miłkowicach nr XIII/51/95 z dnia 4 sierpnia 1995 roku

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar gminy Miłkowice.

Przedmiotem zmiany planu jest ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu w zakresie określonym w uchwale.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wymienionej zmiany planu.

Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy w Miłkowicach w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

1159-g

Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego

w Legnicy Spółka Akcyjna
ul. Ścinawska 3

o g ł a s z a przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. pojazdów:

- **Star 29 izotermiczny**, nr rejestracyjny LGA 213G, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 3.000 zł
- **Star 29 izotermiczny**, nr rejestracyjny LCA 881B, rok produkcji 1981, cena wywoławcza 4.000 zł
- **Jelcz 325 P do przewozu żywca**, nr rejestracyjny LCA 808B, rok produkcji 1985, ceny wywoławcza 7.000 zł
- **Jelcz 325 P do przewozu żywca**, nr rejestracyjny LGA 081H, rok produkcji 1981, cena wywoławcza 6.000 zł
- **Jelcz 315 do przewozu żywca**, nr rejestracyjny LCA 049B, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 6.000 zł
- **Jelcz 315, chłodnia**, nr rejestracyjny LGA 2425, rok produkcji 1978, cena wywoławcza 6.000 zł
- **Star 28 do przewozu żywca**, nr rejestracyjny LCA 787B, rok produkcji 1985, cena wywoławcza 5.000 zł
- **Nysa izotermiczna**, nr rejestracyjny LGA 272G, rok produkcji 1985, cena wywoławcza 2.000 zł
- przyczepa SANOK P-83 do przewozu żywca, nr rejestracyjny LGA 931P, rok produkcji 1985, cena wywoławcza 2.500 zł
- przyczepa SANOK D-83 do przewozu żywca, nr rejestracyjny LCA 899P, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 2.000 zł

Do ceny sprzedaży doliczony będzie podatek VAT 22 proc.

Przetarg odbędzie się 6 października 1995 roku o godz. 10 w dziale transportu PPMs - Legnica, ul. Głogowska 76.

Pojazdy można oglądać na trzy dni przed przetargiem w dziale transportu PPMs, ul. Głogowska 76.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 10 w dniu rozpoczęcia przetargu. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent, który wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy kupna-sprzedaży.

Sprzedający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

389k

Amerykanin w Legnicy

Przyjaciele nie potrafili go zrozumieć. - Dlaczego Korpus Pokoju? Dlaczego Polska? - pytali. - Normalny Amerykanin po skończeniu nauki powinien wziąć się za zarabianie pieniędzy i wspinać po szczeblach kariery, a nie bezproduktywnie jeździć po świecie.

W Polsce też wielu dziwi się jego decyzji, bo przecież przyjechał pracować za grosze. Ale Christopher Nowak nie jest typowym Amerykaninem. Szuka w życiu wartości innych niż pieniądze. Dlatego po skończeniu geologii na Północnowschodnim Uniwersytecie Bostońskim i trzech miesiącach pracy w organizacji rządowej w Hartford, w stanie Connecticut, zajmującej się badaniem gruntów w pobliżu planowanych inwestycji inżynierskich, napisał podanie o przyjęcie do Korpusu.

Chciał wykorzystać swoją wiedzę i pomagać ludziom bez względu na to, gdzie skieruje go Korpus. Chciał poznawać nowe kultury i nauczyć się nowego języka, a przy okazji opowiadać o prawdziwej Ameryce, innej od tej, jaką znamy z filmów.

Z decyzji, że Korpus wysła go do Polski, był bardzo zadowolony, bo stąd pochodzą jego przodkowie. Z Białostoczczyzny do USA wyjechali w 1908 roku. Babcia Christophera, choć urodziła się już w Stanach Zjednoczonych, jako jedyna w rodzinie mówi po polsku i kulturowe niektóre polskie tradycje.

Christophera Nowaka fascynuje różnorodność kultur w Europie i wschodnioeuropejskie przemiany ostatnich lat. To też powód, dla którego cieszył się, że przyjechał do Polski, a nie gdzieś, na przykład, do Czarnej Afryki.

Do Warszawy przyjechał z grupą 45 innych amerykańskich wolontariuszy. Pierwsze trzy miesiące spędził w Łodzi na kursie kultury, zwyczajów i podstaw języka polskiego. Mieszkał przy rodzinie Kozłowskich, którzy mu pomagali wdrożyć się do codziennego życia w Polsce i uchronili od wielu kulturowych niespodzianek. Co prawda, szok i tak przeszedł, ale nawet nie chce myśleć, o ile byłby większy, gdyby nie pomoc Kozłowskich.

Pierwsze, co Christophera zaskoczyło, to żywność. Do dziś nie może zrozumieć, jak można jeść tak wiele tłuszczu. Tłuszcz w posiłkach jest nadal dla Christophera Nowaka nie do zaakceptowania. Drugie wspomnienie pierwszych dni też wiąże się z jedzeniem. Christopher nigdy wcześniej na śniadanie nie jadł wędlin!

No i polska bieda, co to widać ją na każdym kroku. W USA nie ma ani tak skromnych biur, w jakim przyszło mu pracować w legnickim Urzędzie Miejskim, ani tak skromnych sklepów, w których robi codzienne zakupy, ani tak małych i niebezpiecznych samochodów. Prawdę mówiąc, to wyobrażał sobie, że będzie jeszcze gorzej. Polska, jaką znał z opowieści, to kraj niekończących się kolejek i pustych półek w sklepach, to Polska, jaką teraz sobie ogląda tylko w filmach z angielskimi napisami emitowanych przez TV Polonia. Porównując Polskę z filmów i opowieści z realiami, w jakich przyszło mu żyć, widzi i podziwia, jak dużo się w Polsce w ciągu ostatnich pięciu lat zmieniło.

A choć wie, że wszystkiego nie da się zrobić w pięć minut, to wciąż nie może się przyzwyczaić do skutków zaoferowania ekologicznego. Woda w kranie jest brudna, a w mieszkaniu, gdy tylko otworzy okno, parapełniony jest brudny od osiadających na nim pyłów. No i na dodatek stał się biernym palaczem papierosów, bo niemal nikt nie przejmuje się zakazami i zdrowiem niepalących. Mimo to, Christopher Nowak uważa się za człowieka szczęśliwego.

Nigdy, nawet przez moment, nie myślał o przedterminowym powrocie do ojczyzny.

Szczęście spowodowane pobylem w Legnicy mogłoby być większe, gdyby nie zamilowania operatorów telewizji kablowej do języka niemieckiego.

Polscy przyjaciele zainstalowali Christopherowi kablówkę tv, aby nie stracił kontaktu z Ameryką i mógł słuchać ojczystej mowy. Na początku rzeczywiście takie możliwości kabel dawał. Później kolejne anglojęzyczne programy zaczęły z kabla spadać. Wypierały je programy niemieckie.

Christopher intensywnie uczy się polskiego i coraz lepiej się nim posługuje w codziennym życiu, choć wciąż dochodzi przy tym do nieporozumień i perypetii.

Najtrudniej jest przy zakupach na "Manhattanie", albo na targowisku przy ul. Partyzantów. Zaraz po przyjeździe do Legnicy pokazywał palcem, co chce kupić. Teraz próbuje zamawiać po polsku. Jednych sprzedawców jego polszczyzna rozśmiesza, innych, mniej cierpliwych, denerwuje. Czasami uniemożliwia mu to zrobienie zakupów. A najdziwniejsze jest to, że wszyscy biorą go... za Niemca.

Będzie pracował w Legnicy do kwietnia 1997 roku. Mieszka w wynajętym dwupokojowym mieszkaniu przy ul. Młynarskiej, a pracuje w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego. Po pracy robi zakupy, uczy się polskiego i lubi opowiadać o Ameryce. To bardzo odpowiedzialne zadanie, bo przecież większość Polaków nigdy nie rozmawiała z Amerykanami.

Czasami myśli o tym, co będzie, gdy wróci do Bostonu. Wprawdzie nie zostawił tam żadnych zobowiązań (z wyjątkiem nie spłaconych studiów), ale wie, że na początku będzie mu ciężko. Trzeba znaleźć pracę i pokonać "lenistwo" (mają z tym problemy wszyscy wolontariusze wracający do USA), bo w Ameryce pracuje się o wiele bardziej intensywnie niż w Polsce.

**WŁODZIMIERZ
KALSKI**

PS Panu Cezaremu Radczakowi bardzo dziękuję za okazaną pomoc.



budowanie

Trójstronna Legnicka Karta Budowlana (projekt)



Rozmowa z RYSZARDEM SAWIŃSKIM, wiceprezesem Federacji Pracodawców i Przedsiębiorców Przemysłu Budowlanego Rzeczypospolitej Polskiej.

● W Dniu Budowlanych Legnicę ma odwiedzić wielu przedstawicieli ministerstw i centralnych urzędów. Jaki jest cel tego spotkania?

- Federacja po raz pierwszy organizuje tak duże konwersatorium. Mają w nim uczestniczyć przedstawiciele pięciu ministerstw, pięciu urzędów centralnych, sześciu wojewodów, przedstawiciele największych związków skupiających budowlanych i wielu przedsiębiorstw. Głównym celem jest podpisanie Trójstronnej Legnickiej Karty Budowlanej.

● Dlaczego spotkanie ma się odbyć właśnie w Legnicy?

- Działalność Związku Pracodawców Budownictwa jest bardzo prężna, a jednocześnie firmy budowlane mają kłopoty. Legnickie jest już teraz ogromnym rynkiem na usługi, a niedługo, kiedy ruszy budowa autostrad, ten potencjał jeszcze się zwiększy.

● Tematem konwersatorium jest cenotwórstwo i normowanie pracy, czy są to najpoważniejsze problemy firm budowlanych?

- Najważniejszym celem jest unormowanie sytuacji w budownictwie. Eliminowanie nadużyć, do jakich wciąż jeszcze dochodzi. Wiadomo, że jeżeli jest ustalona najniższa płaca, to nie można zatrudniać pracownika na niższej stawce. Tymczasem niektóre firmy sztucznie zaniżają koszty i wygrywają przetargi na roboty.

● Czy zapewni to legnicka karta budowlana?

- Ma ona być porozumieniem między pracodawcami, pracownikami i rządem, a więc wszystkimi stronami zainteresowanymi rozwiązaniem tego problemu.

● Jakich decyzji pan oczekuje od rządu?

- Polskie firmy nie dysponują ogromnymi kapitałami, tymczasem aby dostać zlecenie, trzeba wpłacić wadium, kaucję gwarancyjną, kupować materiały, opłacać pracowników, podatki, opłaty i tak dalej. Jednocześnie zleceniodawcy płacą z dużym opóźnieniem i to należy uregulować. Od dawna mówię o preferencyjnych kredytach dla budownictwa, tymczasem rozważany jest projekt podwyższenia podatku VAT na materiały budowlane.

● W projektach dokumentów mówi się wiele o integracji środowiska pracodawców.

- Jest to niezbędne. Jedna firma nie może wykonywać wszystkiego na najwyższym poziomie. Musi korzystać z innych wyspecjalizowanych firm. Dlatego musimy działać razem. Inaczej polskie firmy będą pokonywane przez zachodnie koncerny.

● Czy nie przesadzamy z tymi zagrożeniami?

- Oczywiście nikt nie domaga się zwalczania konkurencji, jeżeli opiera się ona na zdrowych zasadach. Gorzej, gdy dochodzi do dumpingowych cen na usługi i materiały. Duże koncerny mogą sobie na to pozwolić, polskich firm nie stać na to, więc nie obniżają cen do takiego poziomu. Są oczywiście pozytywne zjawiska. Kilka lat temu powstała pod Legnicą firma BTS Dachkeramik. Zainwestowała, wdrożyła nowoczesną technologię i gwarantuje wysoką jakość.

● Korzyści, o których pan mówi, dotyczą tylko przedsiębiorstw i ich właścicieli.

- Nie, jeżeli unormujemy te sprawy skorzystają wszyscy. Usługi budowlane mają być powszechnie dostępne, nie tylko dla najbogatszych, ale i dla mniej zamożnych. To z myślą o nich wdraża się produkcję tańszych materiałów, a w konsekwencji taniej buduje.

● Konwersatorium przy tak dużej liczbie uczestników to kosztowne przedsięwzięcie, kto je sfinansuje?

- Udało nam się pozyskać sponsorów zainteresowanych rozwiązaniem takich problemów. Są to KGHM Polska Miedź SA, Dolnośląska Spółka Inwestycyjna, Mercus, BTS Dachkeramik, Cuprum Bank oddziały w Legnicy i Lubinie, PZU Życie SA, PBU JAL w Legnicy i członkowie Związku Pracodawców Budownictwa Województwa Legnickiego. Korzystając z okazji chciałbym złożyć życzenia wszystkim budowlanym z okazji zbliżającego się święta i pracodawcom z okazji rocznicy 90-lecia powstania na ziemiach polskich organizacji przedsiębiorców budowlanych.

30 września br. podpisano przez:

- Federację Pracodawców i Przedsiębiorców Przemysłu Budowlanego RP
 - Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa
 - Sekcję Krajową Budownictwa NSZZ "Solidarność"
 - Związek Zawodowy "Budowlani"
- porozumienie dotyczące współdziałania pracodawców, przedsiębiorców i rządu w sferze przemysłu budowlanego RP, w zakresie wynikającym z uprawnień nadawanych stronom stosownymi przepisami.

Wymienione powyżej strony postanawiają, co następuje:

1. Powołać do 10 października br. Komisję Trójstronną ds. Przemysłu Budowlanego RP, zwaną w dalszej treści Komisją.
2. Komisja składa się z 12 członków, po cztery osoby z każdej ze stron.
3. Komisja do 30 października br., uwzględniając m.in. wyniki legnickiego konwersatorium, określi tematyczny obszar problemów, które powinny być rozwiązane trójstronnymi porozumieniami w roku bieżącym i w latach następnych.
4. Najbliższe posiedzenie komisji ustala się na październik 1995 r. w siedzibie Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa.
5. Sekretariat komisji prowadzi urząd Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa.

W imieniu umawiających się stron treść niniejszego dokumentu podpisali:

- JACEK KOCJAN - prezes Federacji Pracodawców i Przedsiębiorców Przemysłu Budowlanego RP,
- BARBARA BLIDA - minister gospodarki przestrzennej i budownictwa,
- JANUSZ JANCZAK - przewodniczący Sekcji Krajowej Budownictwa NSZZ "Solidarność"
- ZBIGNIEW JANOWSKI - przewodniczący Związku Zawodowego "Budowlani"

Legnica, 30 września 1995 r.

List otwarty do pracodawców i przedsiębiorców przemysłu budowlanego RP

W tym roku obchodzimy Dzień Budowlanych w okresie dla pracodawców przemysłu budowlanego jubileuszowym. (...) Mija 90 lat od powstania na ziemiach polskich organizacji przedsiębiorców budowlanych. W 1905 roku rozpoczęło działanie Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych Królestwa Polskiego. Łączenie obu obchodów w fazie transformacji gospodarki do nowych warunków ma szczególne znaczenie. Jak bowiem mawiał współzałożyciel stowarzyszenia i jego wieloletni prezes, Henryk Martens: "Celem naszym jest współtworzenie warunków do rozwoju polskiego przemysłu budowlanego bez względu na sytuację polityczną". Rozwój przemysłu budowlanego jest równoznaczny z rozwojem gospodarczym i społecznym.

Zamierzeniem federacji jest doprowadzenie do sytuacji, w której nasi partnerzy społeczni uznają w sposób rzeczywisty także umacnianie związków pracodawców, aby nie było możliwe podejmowanie decyzji gospodarczych i społecznych bez naszego udziału i współdziałania z nami. (...)

Wystąpiliśmy z inicjatywą podpisania tzw. TRÓJSTRONNEJ LEGNICKIEJ KARTY BUDOWLANEJ, utworzenia Trójstronnej Komisji ds. Przemysłu Budowlanego RP. Komisja w formie konsensusu pracodawca-pracobioreczarząd ma stanowić o takich problemach w przemyśle budowlanym, jak: warunki pracy i jej normowanie, ochrona pracy, płace i cenotwórstwo, szkolenia, programy rozwoju, restrukturyzacja i przekształcenia własnościowe, ubezpieczenia społeczne i ryzyka

gospodarczego, certyfikacja, produktywność, eksport, postęp techniczny itp.

Jest to znaczny obszar problemów, w których kształtowaniu muszą czynnie uczestniczyć wszyscy pracodawcy i przedsiębiorcy przemysłu budowlanego. (...)

Kończąc, życzę wszystkim polskim pracodawcom i przedsiębiorcom przemysłu budowlanego dalszego rozwoju ich firm w warunkach spokoju społecznego, którego sami będą współautorami i realizatorami.

JACEK KOCJAN
poseł na Sejm RP
prezes Federacji Pracodawców i Przedsiębiorców Przemysłu Budowlanego RP

Projekt głównych tez rezolucji uczestników konwersatorium

"Cenotwórstwo i normowanie pracy w układzie zbiorowym pracy przemysłu budowlanego RP"

Do władz federacji o: powołanie Komisji Trójstronnej (pracodawcy-pracobioreczarząd) ds. Przemysłu Budowlanego RP, reprezentowanie interesów pracodawców i przedsiębiorców przemysłu budowlanego RP w kraju i na forum międzynarodowym, podejmowanie inicjatyw służących restrukturyzacji polskiego przemysłu budowlanego, w tym o charakterze proaktywnym, ustanowienie od 1996 r. porozumień trójstronnych określających warunki uczciwej konkurencji na rynku budowlanym, rugowanie z rynku budowlanego firm nie dotrzymujących ustalonych zasad uczciwej konkurencji, inicjowanie i promowanie firm przemysłu budowlanego RP w kraju i zagranicą.

Do środowiska pracodawców i przedsiębiorców przemysłu budowlanego o: integrację ruchu pracodawczego dla zapewnienia reprezentatywności przez Federację Pracodawców i Przedsiębiorców Przemysłu Budowlanego RP, tak w kraju, jak i zagranicą, doprowadzenie, by w każdym województwie utworzona została reprezentacja pracodawców, opracowanie, wspólnie z władzami wojewódzkimi, regionalnych programów rozwoju rynku budowlanego, w tym budownictwa mieszkaniowego, do 2000 roku, przeciwdziałania występującej na rynku budowlanym patologii, ograniczającej uczciwą konkurencję i rozwój firm przemysłu budowlanego.

Do związków zawodowych o: współdziałanie w rozwiązywaniu problemów polskiego przemysłu budowlanego, poszanowanie zasad równości i partnerstwa stron jako podstawowego czynnika rozwoju ruchu pracodawczego i związkowego w przemyśle budowlanym RP.

Do władz państwowych, wojewódzkich, partii politycznych, izb gospodarczych i stowarzyszeń zawodowych o: współdziałanie w realizacji prawem ustanowionych powinności wobec środowiska pracodawców i przedsiębiorców przemysłu budowlanego RP, zapewnienie przestrzegania ustanowionych w porozumieniach trójstronnych zapisów, zapewnienie warunków tworzenia organizacji pozarządowych w sferze zaplecza badawczo-rozwojowego przemysłu budowlanego na równych prawach z jednostkami państwowymi, zapewnienie warunków finansowych, m.in. ogólnobranżowych programów rozwojowych, normowania pracy, restrukturyzacji proaktywnej przemysłu budowlanego RP, rekonstrukcję przepisów prawnych umożliwiających wielokierunkowy rozwój rynku ubezpieczeniowego na obszarze przemysłu budowlanego, zapewnienie warunków rozwoju przemysłu budowlanego, w tym budownictwa mieszkaniowego, w skali regionalnej oraz ogólnokrajowej

Współdziałanie z pracodawcami i przedsiębiorcami przemysłu budowlanego RP władz administracyjnych, związków, zawodowych, stowarzyszeń zawodowych oraz izb gospodarczych stwarza podstawy rozwoju polskiego przemysłu budowlanego, w tym budownictwa mieszkaniowego, w warunkach spokoju społecznego, wypracowanego w formie stosownych trójstronnych umów między partnerami społecznymi, ustanowionych poprzez obowiązujące w Polsce przepisy prawne i umowy międzynarodowe ratyfikowane przez Polskę.

Uczestnicy konwersatorium
Legnica, 29 września 1995 r.

Tylko jaworzanie doceniają urodę swych kobiet. Już od pięciu lat organizują wybory tej najpiękniejszej. Pozostałe mieszkanki Legnickiego mogą pozazdrościć pannom z dawnego powiatu jaworskiego.

Pogoda i humory dopisały również podczas niedzielnego konkursu, który odbył się na Rynku przed ratuszem. Około pięciu tysięcy mieszkańców od południa do północy bawiło się na niezwykłym festynie.

Do konkursu stanęło czternaście pań. Przez dwa tygodnie ćwiczyły choreografię, uczyły się formulek i słuchały rad specjalistów od makijażu i uczesania. Kiedy około czternastej dziewczęta przedstawiły się widowni, jej męska część nie mogła pohamować emocji. Brak weryfikacji kandydatek dostrzeżono natychmiast.



Miss Jawora '95

Korona na długich nogach

Część dziewcząt podziwiano za niezwykłą urodę, inne za odwagę i dobre samopoczucie.

Od pierwszych minut zabawy niekwestionowaną faworytką była długonoga Magdalena Góranowska. Smukła siedemnastolatka podobała się nawet rywalkom, które na długo przed ogłoszeniem wyników czuły, że to właśnie ona zdobędzie koronę. Uczennica jaworskiego ogólniaka podobała się także fotoreporterom, którzy bezapelacyjnie okrzyknęli ją miss foto. Trzydziestoosobowe jury pod przewodnictwem prokuratora wojewódzkiego, Edwarda Zalewskiego, ogłosiło wyniki dopiero o godz. 23. Przyznało tytuł miss właśnie ciemnowłosej faworytce.

Magdalena Góranowska otrzymała 28-calowy telewizor, dwuosobową wycieczkę do Pragi, bezpłatny kurs prawa jazdy, lokatę w banku, weekend w świdnickim hotelu, złoty łańcuszek, aparat fotograficzny, włoskie szpilki, bukiet róż ufundowany przez Aleksandra Kwaśniewskiego i wielkiego pluszowego lwa od posłanki Bronisławy Kowalskiej, szklany obraz i wiele innych cennych nagród.

Pani Magda nie kryje, że liczyła na zwycięstwo. Do udziału w zabawie namówiły ją babcia i mama (zresztą również piękne kobiety). Państwo Góranowscy podkreślają, że sponsorem całego przedsięwzięcia była babcia, która sfinansowała zakup sukienek i kosmetyków. Miss Jawora '95 ma chłopaka, który ponoć nie miał nic przeciwko temu, by spróbowała szans w tym konkursie. W przyszłym roku królowa ziemi jaworskiej być może stanie również do konkursu Miss Polonia.

Pierwszą wicemiss została Agnieszka Rajczakowska, która minimalnie przegrała z Magdaleną. Na pocieszenie otrzymała niewiele mniej prezentów, podobnie zresztą jak druga wicekrólowa, Anna Hoppek.

Wbrew przesądom trzynasty numer startowy okazał się szczęśliwy dla Doroty Radomskiej, która nie przeszła do pierwszej szóstki, ale za to otrzymała tytuł miss publiczności. Kiedy przewodniczący jury ogłosił, kogo wybrała widownia, pani Dorota nie mogła ukryć łez. Osobną nagrodę przyznali sponsorzy dla Joanny Hoszowskiej. Puchar dla najpiękniejszej dziewczyny wsi jaworskiej otrzy-

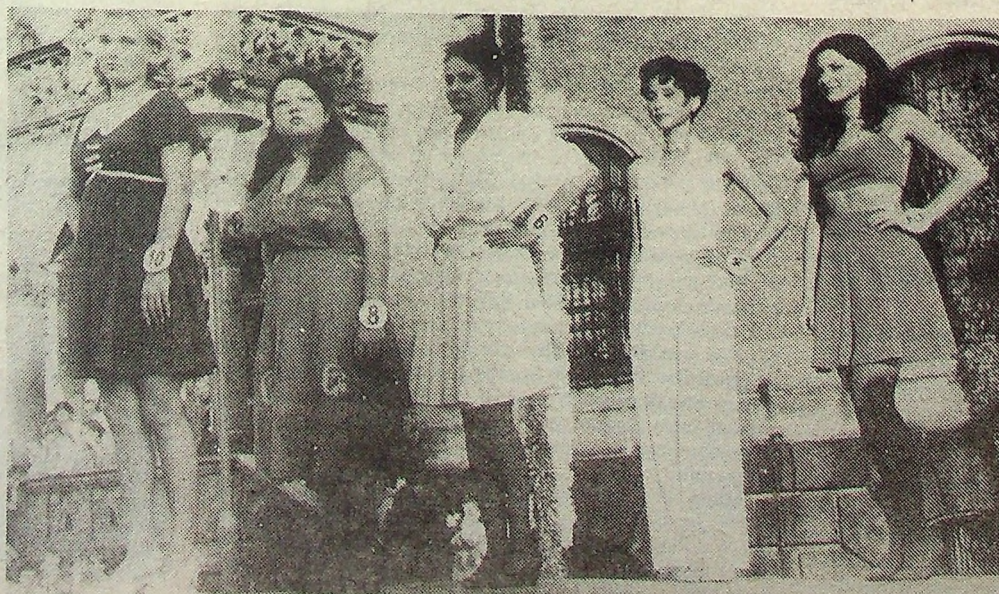
mała Bożena Adamczyk. Kryształową czarę ufundował sam Waldemar Pawlak, którą w jego imieniu wręczył poseł PSL, Tadeusz Samborski.

Organizator imprezy, Jaworski Ośrodek Kultury, zaprosił do udziału w zabawie słynnych Samych swoich, Bayaderę, zespół disco polo z Paszowic, który cieszy się wielką popularnością wśród widzów "Polsatu". W

przerwach tańczyli tancerze miejscowego klubu tańca towarzyskiego i wykonawcy żywiołowego flamenco.

Ponieważ konkurs Miss Jawora cieszy się tak ogromną popularnością, organizatorzy planują nowy konkurs piękności, w którym o punkty walczyłyby matki z córkami.

MICHAŁ JONACKI



Pomysł sprzedaży pomnika wdzięczności okazał się najlepszym przedsięwzięciem, jakie kiedykolwiek zorganizowało Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny. Wbrew krytycznym zapowiedziom, aukcji nie można było porównać do odgrzewania ruskich pierogów. Przetarg monumentu, który zdobi (lub jak kto woli - szpeci) legnicki plac Słowiański, wywołał nieoczekiwane reakcje wśród jego uczestników.

Około stu legniczan przyszło pod rzeźbę, by przekonać się, kto będzie jej nowym właścicielem. Jednak niektórzy tylko zorientowali się, że aukcja jest mistyfikacją zorganizowaną w rocznicę sowieckiej inwazji na Polskę. Tłumaczenie, że licytacja to happening na niewiele się zdało. Ludzie niemal zgodnie twierdzili, że pomnika nie wolno sprzedawać na przetop. Proponowano, by przenieść go na cmentarz albo zostawić tam, gdzie stoi, ale pod warunkiem że... ktoś odpiłuje Ruskiego.

Cena wywoławcza pomnika wynosiła złotówkę. W aukcji brali udział przedstawiciele obcego kapitału (ze Wschodu i Ameryki).

Po krótkiej licytacji, rzeźba poszła za 1001 zł.

Jeden z widzów stwierdził, że taki pomysł to granda. Przekonywał zebranych, że sam kiedyś walczył w I Armii, a teraz czuje się tak, jakby to nim handlowano. Nagle okazało się, że legniczanie przyzwyczaili się do monumentu i wcale nie chcą go przenosić. Były też głosy, że wszystkiemu winni są wojewoda z prezydentem. Jeden mężczyzna stwierdził, że obaj panowie powinni się wstydzić, że przed oknami ich gabinetów stoją obśrani żołnierze.

Aktorka Marzena Sztuka usiłowała porozmawiać z żołnierzami, którzy po zakończeniu mszy w pobliskiej katedrze przechodzili obok pomnika. Na pytanie, co sądzą o jego sprzedaży, dowódca odesłał aktorkę do rzeczniaka prasowego.

W przeciwieństwie do wojskowych reszta gapiów chętnie komentowała koncepcję przetopienia pomnika, wywiezienia go za granicę albo

Odpit Rusk



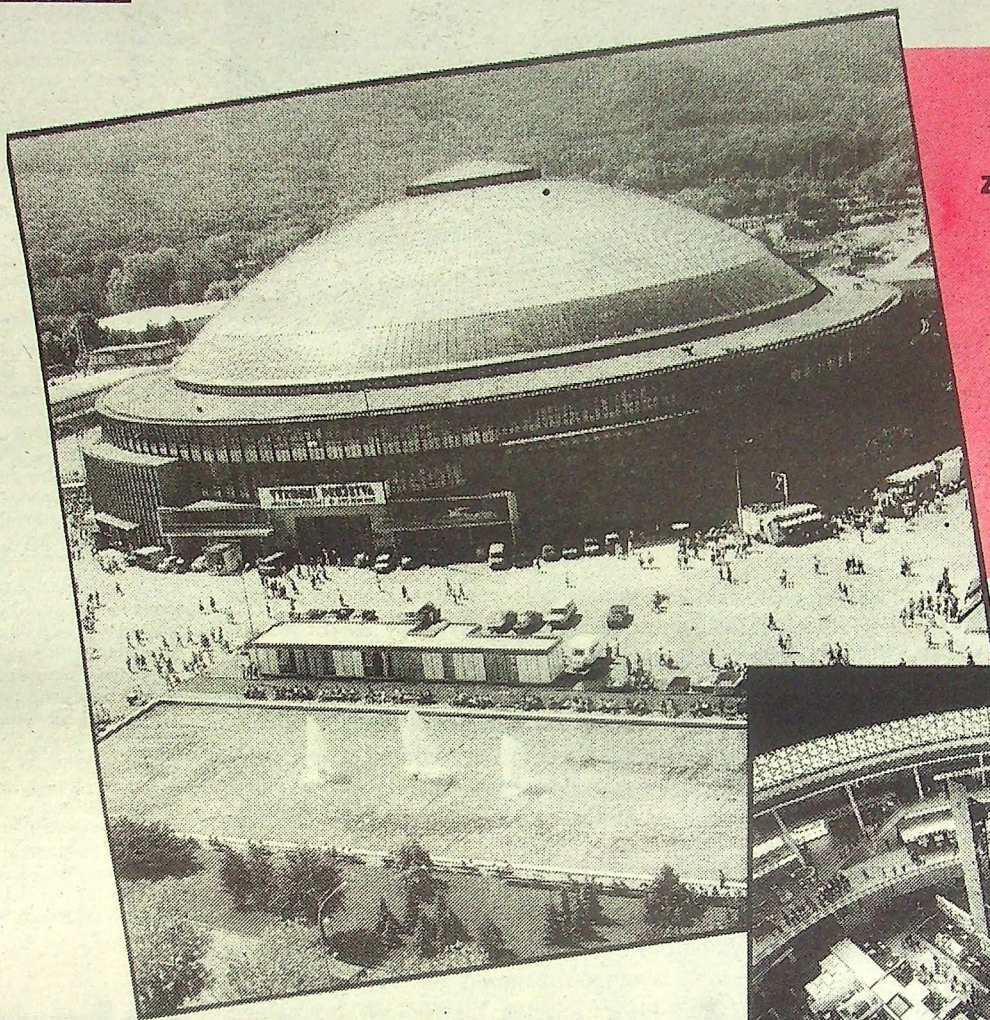
POLSKA MIEDŹ TARGOWA

Comiesięczny dodatek
"Konkretów"

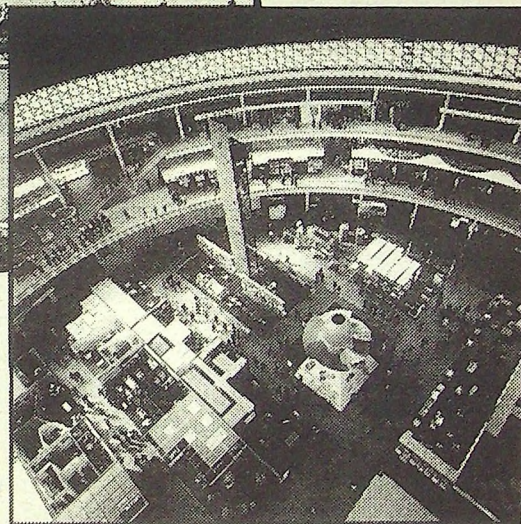
Wydawnictwo wspólne
KGHM Polska Miedź SA
i SDziW "Konkrety"
Nr 9 (21)
21 września 1995 r.

Miedziowy konkurs

Do wygrania
waga łazienkowa
"Roventa"



W tym pawilonie
w Brnie
zaprezentowała się
Polska Miedź
i METRACO.
Była to pierwsza
samodzielna
wystawa
przemysłu
miedziowego
na tych
targach.



Koledzy w hucie
rozumieją moją
fascynację rzeźbą.
Dyrekcja traktuje moje
pozahutnicze zajęcia
bardzo poważnie.
Jestem za to wdzięczny.

Dusza hutnika-artysty

w regionie

Otwarcie po francusku



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W sali widowiskowej trwają gorączkowe prace. Jedni montują fotele, inni malują już ściany i sufit przy wejściu. W scenie jest jeszcze kilkumetrowa luka między deskami. Dziś specjaliści nie dojechali i trzeba zaczekać. Pomieszczenie oświetlają uliczne lampy położone na podłodze. Instalacja elektryczna jeszcze nie została podłączona. Salę ogrzewa ogromna elektryczna dmuchawa, ale strumień ciepłego powietrza studzony jest przez wciąż otwierające się drzwi. Roboty przy zewnętrznej elewacji utrudniają deszcze. Już niemal zakończono górne partie obiektu, ale trzeba jeszcze zagospodarować małą architekturę i wyłożyć najbliższe otoczenie kostką betonową.

- W pierwszej wersji cały remont miał kosztować około 40 miliardów złotych - mówi Julita Nikodem, rzecznik prasowy prezydenta Lubina. - Były to jednak szacunki opracowane w oparciu o ceny z ubiegłego roku. Faktyczne koszty będą na pewno większe.

Prace w Domu Kultury Zagłębia Miedziowego podzielono na dwa etapy. Pierwszy obejmuje remont i modernizację sali widowiskowej. W następnym ma być odnowiona pozostała część budynku. O tym, czy i kiedy rozpocznie się drugi, zadecydują możliwości finansowe Lubina.

- Jest to pierwszy remont kapitalny od czasu powstania tej placówki - dodaje Danuta Dałkowska, dyrektor DKZM. - Praktycznie z dawnej sali widowiskowej pozostaną tylko ściany. Wszystko inne, począwszy od instalacji aż do wystroju wnętrza, będzie nowe.

Od chwili otwarcia Dom Kultury Zagłębia Miedziowego posilkował się używanym sprzętem i niezbyt funkcjonalnymi rozwiązaniami. Najczęściej narzekano na stan sanitariatów i salę widowiskową. Nie była przygotowana do przyjmowania dużych zespołów teatralnych i estradowych. Brakowało garderób i wyposażenia. Nie zawsze w sali były warunki, by wysłuchać koncertu lub obejrzeć film. Teraz ma się to wszystko diametralnie zmienić.

- Sala ma spełniać funkcje kinowe, widowiskowe i teatralne - mówi Danuta Dałkowska. - Wy-

mieniamy praktycznie wszystko. Z Niemiec sprowadzono najlepszy profesjonalny sprzęt do wyświetlania filmów. Jest nowy ekran odpowiadający najwyższym wymaganiom. Nagłośnienie będzie stereofoniczne w systemie dolby. Podobnie nowoczesnie wyposażona zostanie scena.

Poza nowymi deskami i składanym orkestronem jest tu już zapadnia i wyciągarka. Do tego dochodzi proscenium i specjalistyczne oświetlenie teatralne oraz nowe kotary. Artyści będą mieli do dyspozycji duże nowoczesne wyposażone garderoby. Jak oblicza dyrektorka DKZM, będą tu mogły występować nawet tak duże grupy, jak Zespół Pieśni i Tańca "Śląsk". Wystrój całego wnętrza zaprojektowała wrocławska pracownia artystyczna.

Zmiany dotyczą nie tylko sceny, ale także widowni. Nowe fotele - odległości między nimi i sposób mocowania dostosowano do aktualnych wymagań przepisów przeciwpożarowych. Niestety, aby sprostać wszystkim wymogom, trzeba było zrezygnować z kilkunastu miejsc. Jest ich w nowej sali 436, zamiast 450. Widzowie zyskają natomiast klimatyzację. Skończą się problemy ze zbyt niskimi i wysokimi temperaturami na sali.

- Zakończenie prac planuje się w połowie października - mówi Julita Nikodem. - Musimy zdążyć przed festiwalem piosenki francuskiej.

- Chcielibyśmy jeszcze przed tą imprezą przygotować przegląd filmów francuskich - dodaje Danuta Dałkowska. - Do niedawna nie miałam zbyt wielkich nadziei na realizację tego przedsięwzięcia, ale teraz prace ruszyły pełną parą.

Głównym wykonawcą remontu i modernizacji placówki jest BGH-RM. Zaawansowanie prac pozwala przypuszczać, iż przyjęte terminy zostaną dotzymane, a Lubin zyska nowoczesną i bardzo efektowną salę widowiskową.

Ekozłotówki procentują...

Wyniki badań powietrza, gleby i roślinności systematycznie przeprowadzanych na terenach strefy ochronnej Huty Miedzi "Głogów" są coraz lepsze.

W 1990 roku emisja miedzi do środowiska naturalnego wyniosła 131 ton. W ubiegłym roku odnotowano jej ograniczenie do 73 ton. Rocznie wysyłano 34 tys. ton dwutlenku siarki, w przeciągu ostatnich czterech lat zmniejszono jego emisję o 19 tys. ton. Podobnie, aż o 50 proc., zmniejszyła się emisja ołowiu - ze 103 ton w 1990 roku do 51 ton w roku ubiegłym. Bezpośredni wpływ na tę korzystną zmianę miała wymiana odpalnika pieca elektrolicznego. Uruchomienie w 1992 roku instalacji do spalania gazów gazdelowych z pieców szybowych pozwoliło na pięćdziesięciokrotne zmniejszenie ilości dwutlenku węgla trafiającego do powietrza. W 1990 roku kominy emitowały go 103 tys. ton, w 1994 roku zaledwie 2,5 tys. ton.

Jeszcze nie tak dawno do huty można było trafić po nieprzyjemnym zapachu kwasu siarkowego. Kwas często wywoływał bóle głowy i gardła, dziś głogowianie nie odczuwają już tych dolegliwości. Przed czterema laty huta emitowała do środowiska 888 ton drażniącego kwasu siarkowego. W ubiegłym roku ograniczono emisję do 171 ton. Można to było osiągnąć poprzez dwie inwestycje - zmodernizowanie układu oczyszczania gazów z oczyszczalni elektrolitów oraz budowę fabryki kwasu siarkowego.

Odpady ołowionośne są przerabiane w fabryce ołowiu, jednak jej zbyt mała wydajność nie pozwala na przerobienie wszystkiego. Nadmiar gromadzony jest na nowym składowisku. Planowana jest modernizacja fabryki ołowiu, by mogła przerabiać wszystkie odpady ołowionośne. Rozpoczęto w hucie budowę zakładu przerobu żużla. Materiałem końcowym byłoby kruszywo do budowy dróg. Inwestycja nie została jednak zakończona. Prace przerwano w 1992 roku ze względu na zastój w polskim budownictwie. Jeżeli zmieni się sytuacja i ruszy budowa autostrad, zakład może zostać przygotowany do produkcji kruszywa w ciągu niespełna roku.

- Firma, która otrzyma zlecenie na budowę autostrady, powinna zostać zobligowana, decyzją wojewody lub ministra, do wykorzystania nie tylko surowców mineralnych, ale również odpadowych - twierdzi Wojciech Urbańczyk z wydziału ochrony środowiska głogowskiej huty. - Rozwiązałoby to problem składowania odpadów.

W tym roku rozpoczęto modernizację urządzeń odpalających gazy z wentylacji pieca szybowego. Emisja miedzi i ołowiu z głogowskiej huty powinna zmniejszyć się w 1995 roku o kolejne 50 proc.

Przez kilka lat prowadzone były prace badawcze, mające wskazać, która z proponowanych technologii produkcji miedzi będzie najkorzystniejsza dla głogowskiej huty. Najwięcej przemawiało za zmodernizowaną technologią pieca szybowego. Zdecydowano się na nią m.in. ze względu na trzykrotnie mniejsze nakłady finansowe. Planuje się, że w 1998 roku emisja pyłów ograniczona zostanie do 600 ton, miedzi do 30 ton, ołowiu do 25 ton, a dwutlenku siarki do 5 tys. ton.

(nbl)

Polowanie pod hutą

Solinox, instalacja do odsiarczania gazów zamontowana w legnickiej hucie, przyniosła już środowisku naturalnemu oczekiwane rezultaty. Emisja zanieczyszczeń znacznie spadła.

W 1993 roku kominy wypuszczały w powietrze 13 532 ton dwutlenku siarki. W 1994 roku, po uruchomieniu pierwszego etapu Solinoxu, emisja spadła do 10 947 ton. Od początku tego roku huta wyrzuciła w atmosferę 1 371 ton dwutlenku siarki, czyli o 5 331 ton mniej niż w porównywalnym okresie ubiegłego roku.

Dla otoczenia, a tym samym dla mieszkańców Legnickiego jest to oczywisty zysk. Dla huty oznacza to zmniejszenie opłat za użytkowanie środowiska. Stąd też tylko w ciągu roku zakład zaoszczędził ponad 1 mln zł (nowych).

Ponadto po zainstalowaniu Solinoxu Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska zmniejszył hucie także kary za przekroczenie dopuszczalnych norm emisji zanieczyszczeń do atmosfery o nakłady poniesione na budowę instalacji. Ponad 24 mln zł (nowych) zostało tym sposobem w kasie huty.

- Zainstalowanie Solinoxu wymusiło też zamontowanie za kotłami elektrociepłowni wysokiej klasy elektrofiltrów, które odpalają gazy, zanim trafią one do instalacji. Ta dodatkowo jeszcze wychwytyje pyły tak skutecznie, że po jej opuszczeniu nie ma już co mierzyć zapylenia - twierdzi Tadeusz Łukaszewicz, starszy mistrz w dziale ochrony środowiska.

Dotychczasowy koszt budowy Solinoxu wyniósł 50,4 mln złotych (nowych). Przewidywany koszt eksploatacji w 1995 roku wyniesie 17 milionów złotych. Połowa z tego to amortyzacja, dwadzieścia dwa procent kosztów stanowi energia cieplna i elektryczna. Niewielki jest koszt obsługi instalacji, jej pracę nadzoruje bowiem tylko 21 osób w ruchu czterobrygadowym. Miesięcznie eksploatacja urządzenia kosztuje 1 mln 300 tysięcy złotych.

Czystość środowiska zaczyna się mierzyć ilością dzików i bażantów, które pojawiły się w strefie ochronnej.

(nli)

W tym roku KGHM Polska Miedź SA pokazał się na dwóch ważnych imprezach targowych o randze światowej. Od 18 do 23 czerwca miedziowa ekspozycja pokazana była na 67. Międzynarodowych Targach Poznańskich. KGHM zajął tu 400 m kw. powierzchni wystawowej w pawilonie 23A. Tym razem postawiono na srebro. "Nasze srebro może być wszędzie" - tak brzmiał tytuł wystawy, na której prezentowano wyroby ze srebra, wypożyczone z legnickiego Muzeum Okręgowego, w przezroczystej "piramidzie", w centralnym punkcie wystawy. Na stelażach wokół "piramidy" przedstawiono ofertę spółek KGHM: "Leny", "Mercusa", "Legmetu", Cuprum Banku, Zakładu Doświadczalnego, Elpeny, Metraco i Zanamu. Ekspozycję KGHM zwiedziło wielu distinguished gości, m.in. premier Józef Oleksy, wicepremier Grzegorz Kołodko i minister przekształceń własnościowych Wiesław Kaczmarek.

W dniach 11-16 września Polska Miedź po raz pierwszy samodzielnie (wraz z Metraco) zaprezentowała się na targach zagranicznych - 37. Międzynarodowych Inżynierskich Targach w Brnie (Czechy). O skali tej imprezy świadczy chociażby podstawowe liczby. W Brnie było 1.636 głównych wystawców i 1.570 "podwystawców", uczestniczyły wszystkie kraje Unii Europejskiej i 33 spoza tego kręgu. Wystawę zwiedziło 165 tys. osób, w tym także przedstawiciele legnickich władz z prezydentem Legnicy Ryszardem Kurkiem i dyrektorem Urzędu Wojewódzkiego, Markiem Szczepiakiem. Ekspozycję KGHM w Brnie obejrzeli też parlamentarzyści ziemi legnickiej: poseł Janusz Grott, poseł Lubomir Gliniecki, senator Edward Kienig i poseł Ryszard Zbrzyzny.

Wystawę KGHM ulokowano na drugim piętrze pawilonu, 100 m kw. Jej ciemna aranżacja zdecydowa-

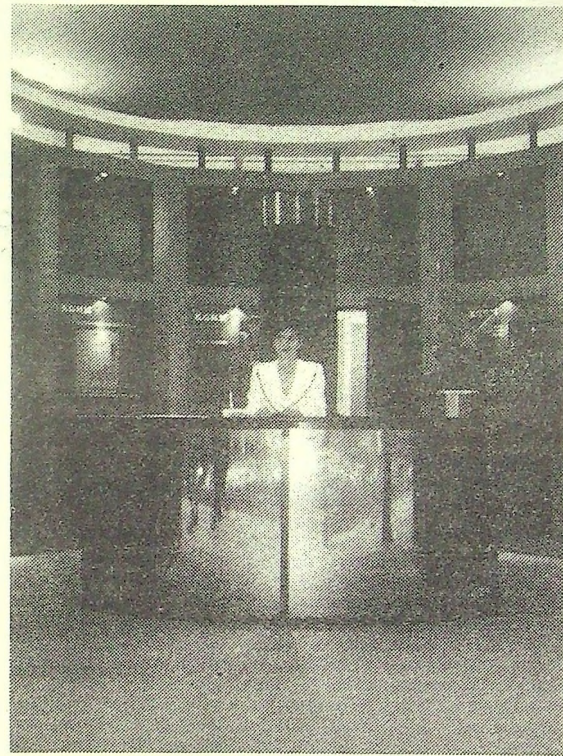
promocja miedzi



Brno. Konferencja prasowa. Od lewej Petr Tichý - wiceprezes czeskiego METALIMEXU, Marek Czajkowski - wiceprezes KGHM ds. marketingu i handlu, Stanisław Siewierski - prezes KGHM, Katarzyna Muszkat - I wiceprezes KGHM, Andrzej Tymkowski i Jerzy Golis - radcy handlowi ambasady polskiej w Pradze, Piotr Bielawski - rzecznik prasowy zarządu Polskiej Miedzi.



Poznań. Prezes KGHM Stanisław Siewierski (z lewej) prezentuje wystawę premierowi Józefowi Oleksmu.



Brno. Wyróżniła się ciemna aranżacja miedziowej wystawy.



Poznań. Ireneusz Nawrocki, przewodniczący Rady Nadzorczej Polskiej Miedzi, przygląda się "piramidzie" z wyrobami ze srebra.

nie wyróżniała się na tle ekspozycji innych firm i koncernów zaaranżowanych w jasnych kolorach, najczęściej w bieli.

Pokazanie się Polskiej Miedzi w Brnie to konsekwencja ubiegłorocznej wystawy promocyjnej w Ośrodku Kultury Polskiej w centrum czeskiej Pragi. O ocenę dotychczasowych kontaktów i perspektyw dalszej współpracy z czeskimi partnerami poprosiliśmy prezesa Polskiej Miedzi, dr. Stanisława Siewierskiego:

- Republika Czeska jest od ponad 30 lat dobrym i rzetelnym partnerem w zakresie eksportu miedzi i jej wyrobów. Do niedawna, do 1991 roku sprzedaż produktów Polskiej Miedzi dokonywała się poprzez centrale handlu zagranicznego, głównie Impexmetal. Obecnie KGHM ma własne biuro handlu, które realizuje zarówno obrót zagraniczny, jak i krajowy. Ponadto, dwa lata temu otworzyliśmy Biuro Informacyjne w Pradze, co dodatkowo ułatwiło kontakty handlowe. Warto też podkreślić, iż nasze pierwsze w pełni samodzielne wystąpienie zagraniczne to właśnie uczestnictwo nowego zarządu w międzynarodowych targach w Brnie. Liczę na to, że te kontakty będą ściślejsze. Sprzyjać temu będzie brak pośredników handlowych, a także bliskie sąsiedztwo. Jestem z tego prawdziwie rad, bowiem patrząc na to z szerszej perspektywy, uważam Czechy za naturalnego partnera gospodarczego Polski. Mamy podobną dynamikę rozwoju i zbliżone doświadczenia ostatnich kilkunastu lat. Nie ma między nami antagonizmów. Nawet nasze języki różnią się tak nieznacznie, że właściwie możemy się obyć bez tłumaczy. Łączy nas tak wiele. Aż dziwne, jak rzadko zwraca się na to uwagę...

Nie będziemy rozdawać pieniędzy

Z JÓZEFEM SPYRĄ, prezesem zarządu Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej SA w Lubinie, rozmawia Włodzimierz Kalski.

● Od zarejestrowania DSI minęło już ponad osiem miesięcy. Wiele osób i firm oczekujących szybkiego zaangażowania się spółki w procesy restrukturyzacyjne jest zawiedzionych, bo nie widzą żadnych efektów jej działalności.

- Jakież efekty jednak są. Zadecydowaliśmy o wejściu kapitałowym do spółki "Cellinen" w Radwanicach, przeznaczając na ten cel 9 mld starych zł. Oczekujemy tylko akceptacji naszej rady nadzorczej. Zamierzamy przystąpić do Legnickiego Centrum Przedsiębiorczości - Inkubatora Przedsiębiorstw SA. W tym przypadku tylko kwestie formalne sprawiły, że jeszcze nie przekazaliśmy na ten cel jednego miliarda starych złotych. Jesteśmy zainteresowani dwoma przedsięwzięciami z otoczenia KGHM Polska Miedź SA. Pierwsze to spółka, która zajmie się miedziową służbą zdrowia. Drugie to przetwórstwo miedzi. Chcemy wrócić do starej koncepcji, która mówiła, że trzeba także rozwijać przetwórstwo. Jest szansa na to, gdy zacznie nam brakować własnego złota. Zarazem już dzisiaj, za pieniądze zarobione w przemyśle miedziowym, musimy rozwijać przetwórstwo tego metalu. Jest wiele dziedzin i miejsc, w które trzeba inwestować, choćby w "Elpenę". Bardzo prawdopodobne jest utworzenie także nowej firmy. Ale najpierw trzeba przygotować koncepcję przetwórstwa i zobaczyć, jakie luki w tej dziedzinie są jeszcze do wypełnienia, co możemy i powinniśmy robić w Polsce, jakie są rynki do zdobycia, jakie oczekiwania.

● Jednak decyzje o tych przedsięwzięciach zapadły dopiero w ostatnich dniach.

- To przypadek. Na ręce zarządu złożono ogromną ilość wniosków, których nie dało się z dnia na dzień rozpatrzeć. Najbardziej zaawansowane są analizy wniosków dotyczących Zakładów Metalurgicznych w Przemkowie i propozycji współuczestniczenia w rozwoju budownictwa mieszkaniowego poprzez zagospodarowanie fabryki domów w Lubinie. Otrzymałymi także kilka wniosków od spółek z otoczenia Polskiej Miedzi, m.in. pozytywnie już rozpatrzony wniosek z "Leny". Dotyczą one pożyczek i uczestniczenia w przedsięwzięciach inwestycyjnych. Do składania takich wniosków sami będziemy spółki namawiać. W tym miejscu chcę podkreślić, że nie będziemy rozdawać pieniędzy. Będziemy tylko inwestować, i to tylko w przypadkach przynoszących zyski. Mamy jeszcze drugi cel, związany z wypełnieniem funkcji społecznej. Jeśli znajdzie się przedsięwzięcie tworzące nowe miejsca pracy, to będziemy w nim uczestniczyć. Nawet jeśli od zaraz nie będzie ono przynosiło zysków. DSI musi tworzyć warunki do rozwoju nie tylko otoczenia Polskiej Miedzi, ale całego regionu.

● A więc nie tylko województwa legnickiego?

- Region nie zamyka się w granicach województwa. Poza tym nie wiadomo, jak w przyszłości będą przebiegać granice administracyjne. Uważam, że w przeszłości zrobiono wielkie szkody ściśle przestrzegając granic województw. Choć województwo legnickie kończy się na Nowej Ziemi, to wcale nie ozna-

cza, że nie będziemy interesować się Świerawą albo Nowym Kościółem, gdzie mieści się "Lena".

● Co przejmowaniem przez DSI majątku spółek Polskiej Miedzi i ich restrukturyzacją? Majątek miał być przejęty jeszcze w pierwszym półroczu tego roku...

- Na początku działalności nie wzięto pod uwagę pewnych bardzo istotnych elementów. Wniesienie majątku podlega określonej procedurze, której nie da się przeskoczyć ani przyspieszyć. Przygotowanie wyceny tego majątku jest związane ze skomplikowanym postępowaniem sądowym. Jeżeli mam spełniać funkcje założycielskie dla tych spółek, to nie chciałbym być instytucją fasadową. Jestem przygotowany do tej funkcji i chcę jak najszybciej przejąć nadzór właścicielski i prowadzenie procesu restrukturyzacji, rozumianego również jako ukierunkowany rozwój. Wszystko wskazuje na to, że na przełomie września i października przejmujemy pierwszych pięć spółek: "Legmet", "Zanam", "PeBeKa", "Cuprum 2000" i "Zakład Doświadczalny".

● Czy przewiduje pan wprowadzenie swoich spółek na giełdę?

- Trzeba odpowiedzieć na pytanie, czy najpierw na giełdę powinna trafić KGHM Polska Miedź SA, później DSI SA, a na końcu spółki, czy też nie stawiać nikomu przeszkód. Przy obecnym układzie zależności kapitałowych nie ma szans, aby spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której jedynym właścicielem jest KGHM Polska Miedź SA, mogła wystartować na giełdzie. Ponadto trzeba rozstrzygnąć kwestię akcji dla pracowników. Trzeba pamiętać o dacie 12 września 1991 roku, gdy KGHM Polska Miedź SA stała się jednoosobową spółką skarbu państwa, a pracownicy wówczas zatrudnieni stali się uprawnieni do otrzymania akcji. To jest problem: czy pracownicy spółek należących do Polskiej Miedzi powinni otrzymać, jeśli dojdzie do prywatyzacji, akcje swoich spółek, czy też akcje Polskiej Miedzi? Uważam, że mówienie o wprowadzaniu spółek na giełdę jest przedwczesne. Najpierw trzeba je zrestrukturyzować, wzmocnić i poprawić zarządzanie, choć nie wszystkich spółek dotyczy to w równym stopniu.

Nie ukrywam, że nie tylko "Legmet", w którym nie dawno pracowałem, jest już teraz dobrą firmą.

● Czy istnieje możliwość restrukturyzacji spółek za pomocą metody przetestowanej już przez "BGH-RM", a więc poprzez kapitałowe zaangażowanie w ten proces pracowników?

- Każda branża ma swoją specyfikę. "BGH-RM" jest firmą remontowo-budowlano-usługową. Dość jednoznacznie dało się podzielić rynki, na jakich funkcjonowały poszczególne grupy pracowników. Byłem, jestem i będę zwolennikiem tworzenia warunków sprzyjających powstawaniu spółek pracowniczych ze znaczącym udziałem kapitałowym spółek z otoczenia KGHM Polska Miedź SA, ale głównie spółek pomocniczych i usługowych w otoczeniu Polskiej Miedzi. Mogłyby zająć się, na przykład, transportem, narzędziowniami, ochroną mienia, utrzymaniem porządku. W poszukiwaniu pracy powinny wychodzić także poza Polską Miedź. W wielu spółkach już odbywają się takie przygotowania. Prywatyzacja nie może być jednak celem samym w sobie, tylko zakończeniem procesu restrukturyzacji. W przeciwnym razie może się okazać tragiczna w skutkach.

● Prasę obiegła ostatnio informacja o włączeniu "Legmetu" i "Zanamu" do Narodowych Funduszy Inwestycyjnych...

- To jest nieporozumienie. Obie spółki uczestniczyły kiedyś wprawdzie w rozmowach prowadzonych w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych, na temat ewentualnego wydzielenia ich ze struktur KGHM Polska Miedź SA i wprowadzenia do NFI, ale taka możliwość jest już nieaktualna. Dolnośląska Spółka Inwestycyjna SA jest przecież funduszem inwestycyjnym, więc narodowe fundusze nie są nam potrzebne.

● Dziękuję za rozmowę.



Co czeka

"Przyszłość regionów górniczych" - pod tym hasłem odbyła się 3-5 września br. w Legnicy konferencja naukowa, którą zorganizowali: KGHM Polska Miedź SA, Izba Przemysłowo-Handlowa w Legnicy, DePoWi Frankfurt nad Odrą i Centrum Badawczo-Projektowe Miedzi "CUPRUM" we Wrocławiu. Konferencji patronował wojewoda legnicki Ryszard Maraszek, a wśród uczestników znaleźli się m.in. Matthias Platzek - minister środowiska, ochrony przyrody i zagospodarowania przestrzennego Brandenburgii (Niemcy) i Herbert Gabrys - podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu. Była to pierwsza kompleksowa próba ogarnięcia przemian dokonujących się lub planowanych - w regionach ciężkiej górniczej pracy.

W Europie jest już sporo doświadczeń w przekształcaniu górniczych regionów. Artur Mazur z belgijskiej firmy konsultingowej Cadic-Gambert omówił sytuację na południu Francji, gdzie od lat 70. przekształcano region górnictwa węglowego.

Matthias Platzek stwierdził, że w b. NRD za wszelką cenę eksploatowano zasoby węgla brunatnego, doprowadzając do wielkiej dewastacji środowiska. Rząd Brandenburgii chce do 2000 roku zlikwidować 17 spośród 20 kopalń węgla brunatnego, a surowiec wykorzystywać przy zastosowaniu nowoczesnej techniki. Tak, by zdecydowanie ograniczyć emisję szkodliwych substancji. Powstał olbrzymi problem rekultywacji terenów górniczych. Od 1992 roku jest ona finansowana przez rząd federalny, dając zatrudnienie ok. 7000 osobom, zwalnianym z kopalń. Minister Platzek podkreślił, że poważnym wsparciem rekultywacji jest osadzenie uniwersytetu technicznego w Cottbus.

- Po 1997 roku pojawi się pytanie, jak i kiedy eksploatować węgiel brunatny, który znajduje się

na terenie woj. leg.

Herbert Gabrys. Minister Gabrys nie swolsty konkupaliwo najefektywny węgiel. Drugą prkiego jest utworzen darczej. Wypowied: i uwagi, m. in. woj od wielu lat robi znaleźć inną alternaty by to środowisku.

Stanisław Kraj Miedzi, przedstawili restrukturyzacji pr sze plany. Już w "odchudzeniu" za go z różnych ubocz powołanie samodzi spodarować na zbli palni "Rudna" wyd nianu. Na terenie dczną działalność t gumowe, wydobywa ca zasoby wodne. na" oddadzą swo utworzą oddzielną wa połączenia kop ce" w jeden zakład Polska Miedź Inwestycyjna, któr cję KGHM z potrzeb nia.

Podczas legnicko no także doświadcz twa węgla kamienn głębiu Ruhry (Niem Pewnym podsu strukturyzacji LGO

najtrudniejszy pierwszy krok

Młody, skocz po wiadro fazy...

Mariusz Bałdys ma 19 lat i jest jednym z najmłodszych górników pracujących w Zakładach Górniczych "Rudna". Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Górniczej w Lubinie, już w sierpniu rozpoczął pracę pod ziemią. Mieszka z rodzicami w Głogowie.

Nie wszyscy moi koledzy ze szkoły od razu zdecydowali się na rozpoczęcie pracy - wspomina.

Kiedy miałem wybrać szkołę, musiałem pomyśleć o przyszłości. Wiedziałem, że o pracę będzie trudno. Koledzy decydowali się na szkołę hutniczą, budowlankę lub mechanikę. W rodzinie jest już jeden górnik, więc wydawało mi się, że dużo wiem o tym zawodzie. Myliłem się.

Podpisy i pieczątki

Przez pierwsze dwa lata nauki mieszkiałem w internacie, w trzeciej klasie dojeżdżałem do szkoły w Lubinie. W szkole nauczyłem się wiele, zwłaszcza w czasie praktyk. W trzeciej klasie jeździłem w dół kopalni, ale praktyka odbywała się tylko pod szybem. Jednak to, co zobaczyłem, już po szkole na przodku, przerosło moje wszelkie wyobrażenia o kopalni.

Najpierw, przed rozpoczęciem pracy, trzeba było załatwić formalności związane z przyjęciem. Razem z kolegą, kilka dni przed 19 sierpnia, rozpoczęliśmy wędrówkę po różnych biurach, zbieraliśmy podpisy i pieczątki. Wydano nam środki czystości, odzież roboczą, bieliznę i odpowiedni sprzęt. W pierwszym dniu pracy przed szybem spotkali się wszyscy nowo przyjęci. Czekaliśmy na absolwentów szkół górniczych, tygodniowe przygotowanie i przeszkolenie. Wtedy także nie było mi dane oglądać przodka. Każdego dnia wykonywałem inną pracę pomocniczą w różnych miejscach - na oddziale taśmowym, na górniczym, pod szybem. Przypominało to trochę praktykę szkolną. Już wtedy nikt się z nami nie cackał i żaden z nas nie spodziewał się w pracy jakiejś specjalnej troski. Ale był to dopiero przedsmak prawdziwej kopalni, wszystko było jeszcze przede mną.

Przy kotwiarce

Przydzielono mnie w końcu do właściwego oddziału. Kazano mi stawić się na pierwszej zmianie w sztygarówce. Miałem zostać pomocnikiem operatora kotwiarzy SKW.

Kiedy zobaczyłem po raz pierwszy swój oddział, byłem bardzo zdziwiony i zaskoczony - był taki duży! Kierownik kazał mi zapamiętać, którędy będę szedł na swoje stanowisko. Byłem przekonany, że drugi raz sam nie trafię tu nigdy w życiu. Byłem pewny, że jutro rano pobłądę. Nie czułem strachu, nie myślałem wtedy o niebezpieczeństwach. Zastanawiałem się tylko, jak ja

będę docierał do pracy. Ten oddział wydawał się taki obcy. Dziś jest zupełnie inaczej. Już po tygodniu wszystko było proste i łatwe.

Rozpocząłem pracę. Był to dziwny dzień. Człowiek w nowym miejscu czuje się wyobcowany, było mi "dziko", nieswojo. Ale z czasem wszystko przeszło, przyzwyczaiłem się do ludzi, a oni do mnie. Jestem najmłodszy na oddziale, ale ominęły mnie kawały starszych kolegów - nikt nie kazał mi przynieść wiadra fazy albo klucza od przodka. Mój oddział był w porządku, ale są i takie, gdzie kpi się z młodego bardzo długo. Nie bałem się w dniu przyjęcia, strach odczułem dopiero, gdy któregoś dnia odłamek skały odpadł tuż obok mnie. Pomyślałem, że

**Weszliśmy do windy
i po chwili jeden
z górników wrzasnął:
- Uwaga, zakręt!**

mogł przecież trafić we mnie i że trzeba bardziej uważać. Na razie szczęście mnie nie opuszcza. O innych zagrożeniach na dole kopalni nie mówi się i nie myśli. Bo jak można normalnie pracować, martwiąc się, że mogą na nas spaść tony ziemi, które mamy nad głową.

Za bratem...

Wstają o wpół do piątej rano i są zadowoleni z życia. Ich koledzy w tym czasie przewracają się na drugi bok bądź dopiero wracają z nocnych imprez.

Grzesiek Andrzejewski w czerwcu zakończył naukę w Zespole Szkół Górniczych na kierunku ślusarz-spawacz. Przed miesiącem rozpoczął pracę w ZG "Lubin", ale w jednej z firm z zewnątrz.

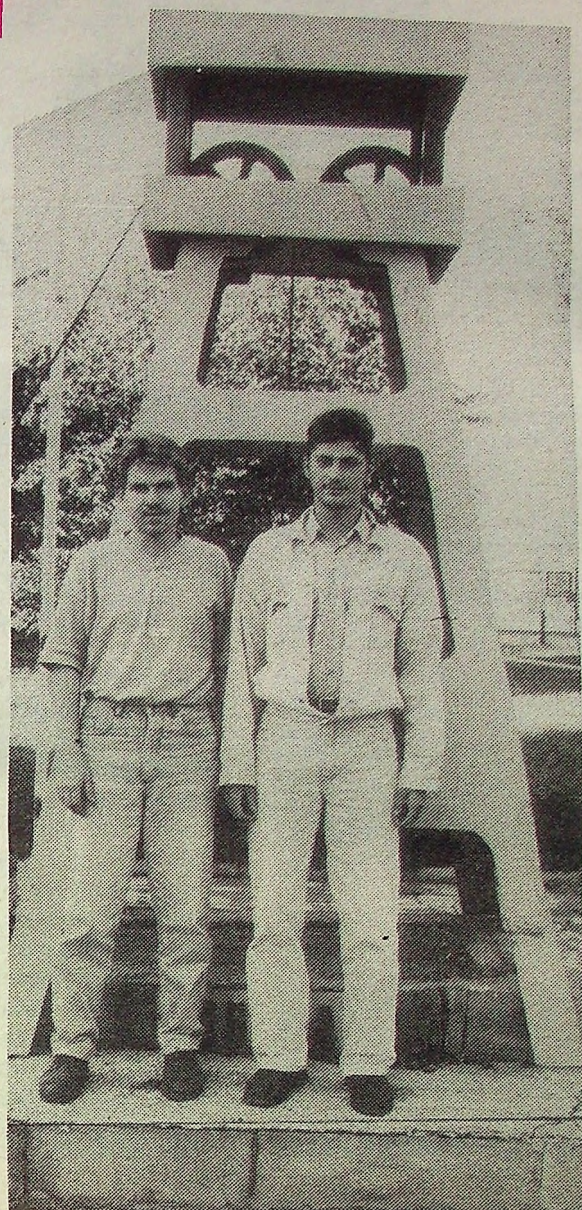
Rodzice pracowali na kolei, a ja podobnie jak mój starszy brat wybrałem ten zawód - wspomina Grzegorz. - Zresztą nawet mama była bardzo "za", ponieważ brat bez problemu znalazł pracę. W szkole na praktykach jeżdżaliśmy na dół. Teraz pracuję tylko na powierzchni. Koledzy w "Budomonicie" przyjęli mnie bardzo życzliwie. Na razie napawam. Na rękę mam około trzysta trzydzieści złotych.

Z dziada pradziada

- Nikt mnie nie namawiał - Krzysztof Kuc jest pewny swojego wyboru. - Dziadek pracował w kopalni, ojciec pracuje na szybie wschodnim "Lubina", a na dodatek w kopalni mam jeszcze dwóch wujków. Poszedłem na operatora samodzielną maszyn górniczych. Pamiętam pierwszy zjazd pod ziemię. To było jeszcze na praktykach. Weszliśmy do windy i po chwili jeden z górników wrzasnął: - Uwaga, zakręt! Przerazeni chwyciliśmy się łańcuchów. Dopiero po chwili uświadomiliśmy sobie, że winda nigdzie nie zakręca. Tak sobie z nas małolatów żartowali. Od pierwszego września robię na ZG "Lubin", na szybie głównym. Przez siedem miesięcy będę na okresie próbnym. Zarabiam około 350 zł. Przechodzę na oddział G-5. Mówią, że to jeden z niebezpieczniejszych. Najlepiej chodzić tam środkiem, bo po bokach może coś spaść na głowę. Przed każdym zjazdem jest obawa, ale przecież ojciec szczęśliwie przepracował ponad dwadzieścia lat. Tylko raz miał wypadek, kiedy go "kopnęło" dwadzieścia tysięcy wolt.

Frajerzy?

- Pracę dostaliśmy dzięki dobrym świadectwom i opinii ze szkoły - mówią absolwenci. - Chodzimy do technikum



Fot. MAREK SZPYRA

dla pracujących, aby pracować na lepszych stanowiskach, zarabiać więcej pieniędzy. Pewnie że można handlować na straganie lub jeździć na truskawki do Szwecji. Nie wiemy, czy to jest lepsze. Niewielu absolwentów, którzy chcieli pracować w Polskiej Miedzi, otrzymało pracę. Zakłady przyjmują tylko najlepszych.

Szkola po szkole

Zawodówkę wspominają dobrze. Zresztą, ze szkołą nie zerwali, bo uczą się w technikum dla pracujących.

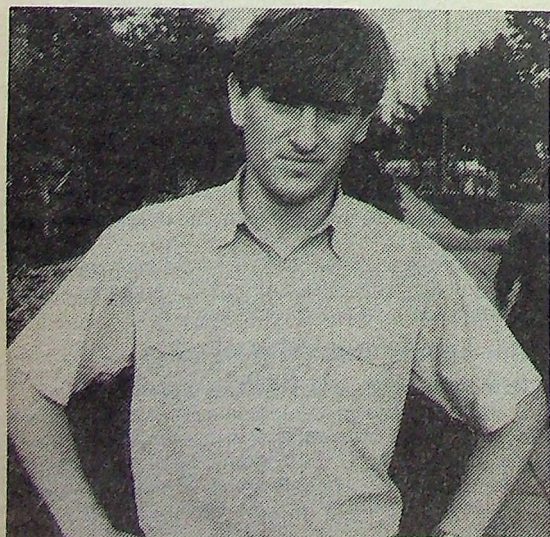
- Na pewno dużo się nauczyłem, ale praca to nie to samo co praktyka - mówi Krzysztof Kuc. - Niedawno w ładowarce kopalnianej zmienialiśmy silnik. Patrzyłem z zainteresowaniem na połączenia, bo tego wcześniej nie widziałem na praktyce. Wtedy podglądaliśmy mistrzów, patrzyliśmy jak to wszystko wygląda z bliska. Teraz z miesiąca na miesiąc będę wiedział więcej niż w szkole. Zawsze przecież pojawiają się nowe maszyny i urządzenia. Od początku jestem pomocnikiem kotwiarza, zakładam kotwy na wozy. Nie jest to ani ciężkie, ani lekkie. Po prostu praca. Tak jak Grzesiek, robię na jedną zmianę, bo jest ta szkoła.

Zostanę tu

- W zasadzie to nie mieliśmy problemów z przyjęciem się w nowym miejscu - mówi Grzegorz. - Musieliśmy jednak przestawić cały swój rytm życia. Wstajemy wcześniej, a po pracy cztery razy w tygodniu lecimy do technikum. Nie ma czasu na takie rozrywki jak wcześniej. Nawet nasze dziewczyny narzekają, że mamy za mało wolnego. Co tu gadać, nawet nie mam kiedy pokopać piłki, a jeszcze niedawno grałem w FC Lipiny. Przyszłość? Chcę zostać w Lubinie. Może powoli uzbieram na jakieś mieszkanie, na razie mam dużo miejsca u rodziców.

- Pewnie, że jest mało wolnego czasu - wtrąca Krzysztof. - Jak się pracuje, to już trzeba się przestawić. Z dziewczyną jestem najczęściej w weekendy. Chodzimy na festyny, do parku lub odwiedzamy znajomych. Ja też interesuję się piłką. Gram w Iskrze Księginice. Nie planuję wielkich zmian. Chcę się jak najmocniej związać z ZG "Lubin".

**JERZY SOBCZAK
ANNA BIAŁECKA**



Fot. STANISŁAW FEDYNIAK

Dusza hutnika-artysty

Jeszcze w czwartej klasie podstawówki chciałem być stolarzem - wspomina Janusz Owsiany. - Potem, dzięki programom edukacyjnym w telewizji, zacząłem się interesować sztuką. Oczywiście, marzyłem o szkole plastycznej, ale rodzice uważali, że elektryk to praktyczniejszy zawód. Jak dowodzi najnowsza historia Polski, mieli trochę racji.

Po Liceum Zawodowym w Głogowie trafiłem do... kultury. W Kotli, gdzie mieszkaliśmy całą rodziną, zostałem instruktorem GOK. Życie zmusiło mnie jednak do pracy w hucie. Skromne zarobki instruktora nie wystarczyły na utrzymanie rodziny.

Mój "normalny" dzień wygląda tak samo, jak u wielu innych pracowników huty "Głogów - 2". Wstaję przed piątą, jadę autobusem do pracy. Nadzoruję i konserwuję urządzenia energetyczne. Jestem elektromonterem głównej stacji transformatorów wydziału E-2. Szczęśliwie omijają mnie wypadki.

Kolekty w hucie rozumieją moją fascynację rzeźbą. Często przyjeżdżają do Chociemyśli. Nigdy nie mam problemów z urlopem na czas organizacji pleneru. Dyrekcja zakładu traktuje moje "pozhutnicze" zajęcia bardzo poważnie. Jestem im za to wdzięczny. Dużo pomaga Ryszard Bajorski, dyrektor do spraw pracowniczych. Kazimierz Ziąba, dyrektor naczelny, zapowiedział, że w tym roku przyjedzie obejrzeć plener. To sympatyczne.

Gdy przez lata jeździłem na plenery, myślałem, czy sam nie mógłbym zorganizować czegoś podobnego. W roku 1991 poznałem szefa nie istniejącej już firmy Chemipol, który "kupił" pomysł i wyłożył sporą sumę. Tak ruszyły pierwsze spotkania plenerowe w Chociemyśli. Rok później spróbowałem sam zająć się ich ekonomiczną stroną. Udało się. Gościłem już kilkudziesięciu artystów, między innymi z Niemiec, Panamy i Islandii. Jest stała grupa artystów z Głogowa oraz uczelni wrocławskiej i poznańskiej. W swoim dossier, obok wystaw w renomowanych zachodnich galeriach wymieniają moją skromną imprezę.

Pierwsze plenery wzbudzały nieufność moich sąsiadów. Nie wiadomo, po co artyści mieliby przyjeżdżać akurat do Chociemyśli. Także malarstwo i rzeźby były dla miejscowych zbyt abstrakcyjne. Dzisiaj jest już inaczej. Przychodzą podpatrywać pracę artystów, zadają fachowe pytania. Impreza wrosła już w Chociemyśl i gminę Kotla. Sąsiedzi pytają się, czy mogą w czymś pomóc.

Dostałem propozycję zorganizowania plenerów w Kudowie i Karpaczu. Do 25 września w galerii "Cyganeria" w Kudowie można oglądać moją własną wystawę. Chociaż nie mam "papierów" uczelni artystycznej, czuję się bardziej rzeźbiarzem niż elektrykiem. Nawet w Polskiej Miedzi jestem obecny jako artysta. Moje prace można oglądać w ośrodku huty "Leśna Dolina" oraz w zakładach górniczych "Sieroszewice", "Lubin" i "Polkowice". Także Dariusz Maściuk, głogowski artysta, z którym razem organizujemy plenery, sprzedaje swoje dzieła zakładom Polskiej Miedzi. Między innymi dzięki temu mamy środki na spotkania twórcze. Ktoś mógłby się stuknąć palcem w czoło, że zamiast kupić sobie samochód, robię tę imprezę. Jednak prawda jest taka, że dzięki niej promuję sam siebie. Może kiedyś to będzie procentować. Najważniejsze, że rodzina zaakceptowała spotkania. Żona Jadwiga jest wspaniała, dużo pomaga. Synowie Adaś i Andrzej podglądają mnie przy pracy, ale po cichu liczę, że sztuką zainteresuje się najmłodsza - Natalia.

Przed tygodniem rozpoczęliśmy kolejną imprezę. Jak zwykle będzie kilkanaście osób z Lwowa, Moskwy. Czekam na Amacio Wago Chiari - prawdziwego Indianina plemienia Kuna z Panamy, który jest duszą towarzystwa. Ciekawostką jest fakt, że trzy razy brał ślub z tą samą dziewczyną. Zresztą Polką. Być może przyleci Gudlaugur Bjarnason z Islandii. Za kilka dni powinien ukazać się katalog z ubiegłorocznych spotkań, który sponsorowała Fundacja Pracownicza KGHM. Tych, którzy pomagają, jest więcej. O mojej hucie już wspominałem. Pani Wyrwas, szefowa miejscowego koła gospodyń, gotuje wspaniałe posiłki. Sławomir Majewski, dyrektor GOK Kotla, i Krzysztof Jeżewski pomagają w sprawach organizacyjnych. Są sponsorzy, tacy jak: Ireneusz Białecki, Krzysztof Link, Sylwester Piotrowski, Juliusz Łunkiewicz, Stanisław Smoleń oraz Franciszek i Grażyna Drewniakowie. Dzięki nim będziemy mogli zaprosić na coś w rodzaju "festynu" z występami zespołów folklorystycznych i pokazem sztucznych ogní.

Kilka lat temu Zakład Budowy Kopalń gościł ekipę chińskich inżynierów. Jednego z nich zainteresowała moja rzeźba i... pewnie dzisiaj stoi gdzieś u niego w domu. Najdalej moja praca zawędrowała do Stanów Zjednoczonych. Przed rokiem w Piotrowicach odbywało się sympozjum dla rolników. Wśród gości był specjalista z USA. Odwiedził moją pracownię i otrzymał w prezencie jedną z rzeźb. Pewnie, że za darmo. Ale dzięki niemu do Chociemyśli być może przyjedzie artysta, który zaprojektował znak firmowy Coca-Cola.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

MAREK WINIARSKI

Dobry wieczór państwu! Przed wami słynny kwartet - The Brothers! - być może tak zapowiadano by dzisiaj zespół Stefana Machaj. Żadne Zagłębie Lubin. Na szczęście dla futbolu kariera chłopaka z Kotowic pod Głogowem potoczyła się inaczej.

Pięciu braci i siostra

Rodzina Machajów pracowała ciężko na gospodarstwie. Najmłodszy - Stefan - o siódmej jechał do szkoły w Głogowie, potem biegł na trening, a po powrocie do Kotowic jeszcze pomagał rodzicom. Taryfy ulgowej nie było.

Pilkę kopalem już w podstawówce - wspomina Stefan Machaj. - Mieliśmy mocną drużynę. Moim pierwszym "ilgowym" zespołem był B-klasowy LZS Leszkowice. Niedługo potem trafiłem do Chrobrego, gdzie grałem w trzeciej lidze jako "młodzieżowiec". W tym czasie, razem z czterema braćmi założyliśmy zespół muzyczny The Brothers. Ja grałem na gitarze basowej. Występowaliśmy okazjonalnie na różnych potańcówkach i weselach. Takie rock'n'rolle. Lubiliśmy The Beatles. W zespole zmieściło się niemal całe nasze rodzeństwo. Nie grał jedynie jeden brat i siostra. Także LZS Leszkowice był naszym rodzinnym zespołem. Grało w nim pięciu braci Machajów i szwagier. Zrezygnowali z zawodowego grania w piłkę nożną, choć im talentu nie brakowało.

Zespół The Brothers rozpadł się w 1983, gdy Stefan Machaj przeszedł z Chrobrego do Śląska. Muzykę nadal lubi i często wraca do przebojów The Beatles, Perfectu, Maanam czy Lady Pank.

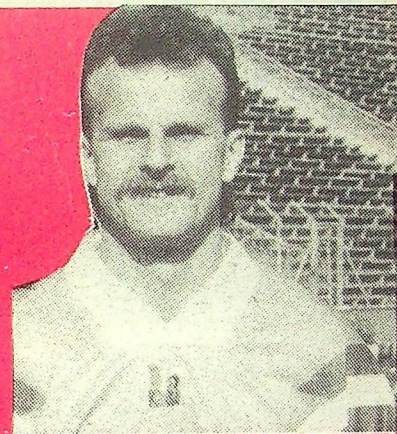
zwykle w takie dni, kiedy inni wypoczywają. Poza tym nie chcę, aby moje dzieci biegały po podwórku z kluczem na szyi, gdy w domu nie ma żadnego z rodziców. Mieszkamy w normalnym bloku w Lubinie, w ładnym czteropokojowym mieszkaniu. Jak jest więcej wolnego czasu, to jedziemy naszym fordem do teściów odpocząć od miasta. Lubię pospacerować z rodziną po lesie. Odrębam się towiąc ryby. Rekord rodziny należy jednak do Michała, który złowił ponadczterokilogramowego karpia. To nie znaczy, że jadam dużo ryb. Moim ulubionym daniem jest rosół i kotlet z polędwicy "porządnych" rozmiarów. Moje hobby? Życie podporządkowałem piłce. Nigdy nie miałem czasu na zabawy i "luźny" tryb życia. Nie palę. Staram się być profesjonalistą i być może dlatego jeszcze gram, i coś mi się udało w futbolu zdobyć. Nie jestem przeciwko temu, by po meczu usiąść z kolegami przy piwie i porozmawiać. Wszystko jest dla ludzi, należy tylko rozsądnie z tego korzystać. To jest normalne, że sportowiec usiądzie z kimś w kawiarni tak, jak inni, zamiast chować się "po kątach". Jeżeli jest się profesjonalistą, to nie potrzeba już innego "bata", który by pilnował piłkarza.

W tabeli wszech czasów

Stefan Machaj już czwarty sezon jest kapitanem drużyny Zagłębia.

To świadczy o tym, że zaufaniem obdarzają go nie tylko trenerzy, ale także kolekty z boiska. Sukcesów sportowych mógłby mu pozazdrościć niejeden piłkarz. Puchar Polski ze Śląskiem oraz wicemistrzostwo i mistrzo-

Kapitan grał na basie



Stefan Machaj ma 31 lat. Wzrost - 181 cm, waga - 78 kg. Gra głównie w obronie, choć czasem jest przesuwany do pomocy. Jak twierdzi, jest to wygodne dla trenerów, bo mogą takim zawodnikiem uzupełnić "luki".

Technik - automatyk

Po zwycięstwie w strefowych mistrzostwach Polski juniorów Machaj powołano do kadry U-18. Potem grał w "młodzieżówce" kierowanej przez trenera Apostela. Młody obrońca Śląska wieczorem uczył się w Technikum Mechanicznym na kierunku automatyzacji procesów hutniczych, gdzie po kilku latach zdał maturę.

Śląsk miał wtedy dobry skład - wspomina piłkarz. - Było aż dziewięciu kadrowiczów. Zdobyliśmy niewiele, jak na nasze możliwości. Był wprawdzie Puchar Polski, ale mistrzostwa nie zdołaliśmy wygrać. Po sześciu sezonach przeszedłem do Zagłębia. Wtedy młodym ciężko było się przebić do pierwszej jedenastki. Teraz jest łatwiej. Nie wiem, czy to jest lepsze, ale młodzież wchodzi do drużyny często nie przygotowana. Brakuje doświadczonej zawodników, od których można by się czegoś nauczyć.

Rodzina

Stefan i Beata znają się jeszcze z podstawówki w Białogórze. Tam też odbył się ich ślub, a na huczne wesele gości zaproszono do Wojszyna, gdzie mieszkają rodzice pani Beaty. W 1986 urodziła się córka Martynka, a rok później syn Michał.

Żona nie pracuje, bo mój zawód nie pozwala na "normalne" przebywanie w domu - mówi Stefan Machaj. - Mecze rozgrywane są

stwo Polski z Zagłębiem to tylko te najważniejsze. Machaj, jako jeden z niewielu zawodników lubińskiej drużyny, ma spore doświadczenie w europejskich rozgrywkach. Grał już przeciwko Realowi Sociedad San Sebastian, Bolonii, Broendby, Szirakowi Gumri i ostatnio ze słynnym AC Milan. Jego pojedynki z Weahem były bardzo ciekawe.

Niewiele kibiców wie, że Machaj jest jednym z piłkarzy, którzy rozegrali najwięcej spotkań w polskiej ekstraklasie. W tabeli wszech czasów z ponad 320 meczami zajmuje trzecie miejsce za Chojackim i Jojko. Lubinianin strzelił w lidze 33 bramki, ale za najważniejszą uważa tę, która dała awans w Pucharze UEFA.

Marzenia

Wbrew pozorom, zawód piłkarza nie pozwala na częste wojaże z rodziną. Urlop w klubie rzadko pokrywa się z wakacjami dzieci. W tym roku państwo Machajowie nie zdołali wyjechać gdzieś dalej. Spędzili kilka dni u rodziców na wsi.

- Chciałbym pojechać z rodziną na dwa tygodnie do jakiegoś ciepłego kraju, gdzie mógłbym się wylegiwać na plaży - marzy piłkarz. - Najważniejsze jest jednak zdrowie. Tego nigdy nie da się wyenić. O zakończeniu kariery nie myślę. Może za parę lat... Ze sportem jednak nie zerwę. Może będę trenerem, może działaczem. Zobaczymy.

MAREK SZPYRA

muzyka i miedź



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z górniczego kotła

Kapusta duszona ze sztuką mięsa - największy przysmak górników węglowych - nie podbiła miedzi. Tu wiedzie prym golonka podlewana piwem. W stołówkach dominują dania mięsne. Promowany w latach 70. przez lubińską "Lutnię" schabowy nadziewany kapustą z grzybami gościł w jadłospisie jako kotlet górniczy. Nawet w latach 80., w okresie kartkowym, pierwsi wyjeżdżający z dołu załapywali się na niego. Dziś apetyty trzeba mierzyć na możliwości portfela. Z jadłodajni korzystają najczęściej mieszkańcy hoteli, samotni albo pracownicy na delegacjach i przyjeźdźni.

Zajeżdżają do "Centralnej" przy ZG Lubin jadący trasą Zielona Góra - Wrocław. Lubinianie z rodzinami ściągają na kotlety schabowe po góralsku, stek wieprzowy itp. Bo mimo 60-procentowej marży można tu zjeść najtaniej i dobrze. Już za 1,8 zł - schabowy po parysku. Mielony kosztuje 1,3 zł, schab góralski - 1,8 zł. Marzy się ładniejszy wystrój, białe obrusy zamiast ceratowych. Wystróżona jadłodajnia ma być remontowana, może zatem spełnią się te marzenia.

W polkowickim barze "Pod Skipem" remont rozpoczął się w maju. Zakończenie przewiduje się w połowie września. Serwuje się górnikom dania zastępcze z przewoźnego grilla.

Jak twierdzi Bogusław Szyszka, dyr. ds. pracowników ZG Polkowice, nowa stołówka po remoncie kapi-

talnym i wymianie zużytego wyposażenia prowadzona będzie na "normalnym europejskim" poziomie.

Co prawda, nie będzie to hotel Hilton, ale standardem konkurować ma z oddaną pod koniec sierpnia jadłodajnią "Karolinka" przy szybie głównym ZG "Rudna".

Rudniańska stołówka ma swoje gościnne tradycje. Podejmowano w niej premiera Pawlaka i wiele razy delegacje rządowe. A po remoncie zyskała jeszcze bardziej.

Kuchnia stara się sprostać narzuconemu poziomowi. W każdym jadłospisie obiadowym oferuje 8 dań mięsnych, jedno jarskie, bogactwo dodatków i napoi oraz cztery razy w tygodniu ciasto na deser. Ceny, jak wynika z porównań z lubińską "Centralą", są nieco wyższe (schabowy po parysku - 2,6 zł, kotlet mielony - 1,63 zł itp.), jednak o wiele niższe w porównaniu z restauracjami w Polkowicach.

Nie każdego stać na obiad za 6,6 zł. Łepsze dania (schabowego, pieczeń wieprzową itp.) zamawiają pracownicy z biurów, miejscowi biznesmeni, którzy przyjeżdżają z miasta całymi rodzinami.

JADWIGA WARDACH

Miedziowe wieści

Wub. tygodniu cena miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali spadła poniżej 2800 USD/t. W poniedziałek (18 bm.) jednak wzrosła do 2909 USD/t. Wg specjalistów, poziom ten się utrzyma. Średnia cena września wynosi 2914,04 USD/t, zaś roczna 2944,59 USD/t.

Fabryka Przewodów Nawojowych "ELPENA" w Legnicy (spółka KGHM) dzięki finansowemu wsparciu Polskiej Miedzi w grudniu rozpocznie wymianę parku maszynowego na wydziale przewodów emaliowanych. Modernizacja ta (nowe maszyny włoskiej firmy DEA TECH) powinna przynieść wzrost jakości wyrobów i możliwość produkowania krótkich serii, zgodnie z potrzebami kontrahentów.

Choć Huta Miedzi "Cedynia" w Orsku posiada już swój film reklamowy, będzie "kręcony" następny, który przybliży sprawę uzyskania przez ten oddział Polskiej Miedzi certyfikatu jakości ISO 9002.

Polska Miedź zainteresowana jest współfinansowaniem budowy centrum rekreacyjno-rehabilitacyjnego, które zamierza zbudować gmina Polkowice.

Ciekawie zapowiada się 26. Rajd Górników i Hutników Miedzi, którzy na karkonoskie szlaki wyruszą 30 września i 1 października. Impreza odbędzie się pod hasłem obchodów 700-lecia Lubina i 30-lecia pracy oddziału PTTK w tym mieście.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego z kopalni "Sieroszowice" sfinalizuje do końca br. zakup od zielonogórskiego Transbudu ośrodka wypoczynkowego nad jeziorem Tamawa Mała w woj. zielonogórskim. Na obszarze ponad 2 hektarów zlokalizowane są 22 domki drewniane i murowane. Jak informuje Henryk Pawlak, szef związku, już w tym roku wypoczywało w ośrodku ponad 700 osób. Domki znajdują się nad brzegiem jeziora, 26 km od Głogowa.

Do wygrania WAGA ŁAZIENKOWA "ROVENTA"

i trzy nagrody niespodzianki

Czy znasz historię i współczesność zagłębia miedziowego?

Uważna lektura dzisiejszego numeru "Konkretów i miedzi" wystarczy, by prawidłowo odpowiedzieć na trzy pytania:

1. W jakiej ligowej drużynie piłkarskiej debiutował Stefan Machaj?
2. Gdzie i kiedy KGHM Polska Miedź SA po raz pierwszy zaprezentowała się samodzielnie na międzynarodowych targach za granicą?
3. Gdzie pracował Józef Spyra nim został prezesem zarządu Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej SA?

Na odpowiedzi, wyłącznie na kuponach konkursowych naklejonych na karty pocztowe, czekamy do 7 października br. pod adresem: "Konkrety", skr. poczt. 145, 59-220 Legnica 2, pl. Katedralny 2.

Nagrody w konkursie z lipca wylosowali: odkurzacz ekologiczny "Zelmer" - Krzysztof Kubacz, ul. Norwida 7/9, 59-220 Legnica, nagrody niespodzianki: Barbara Pawłowska, ul. Młodej Gwardii 2, 59-230 Prochowice, Elżbieta Machel, ul. Sikorskiego 8/17, 67-200 Głogów i Eugeniusz Zgirski, ul. Żurawia 39/6, 59-300 Lubin.

Gratulujemy! Nagrody można odbierać w redakcji od najbliższego wtorku od godz. 9.

Prawidłowe odpowiedzi: 1. w Złotowie koło Piły, 2. 99,99 procent, 3. w dwóch spółkach.

KUPON Czy znasz historię i współczesność zagłębia miedziowego?

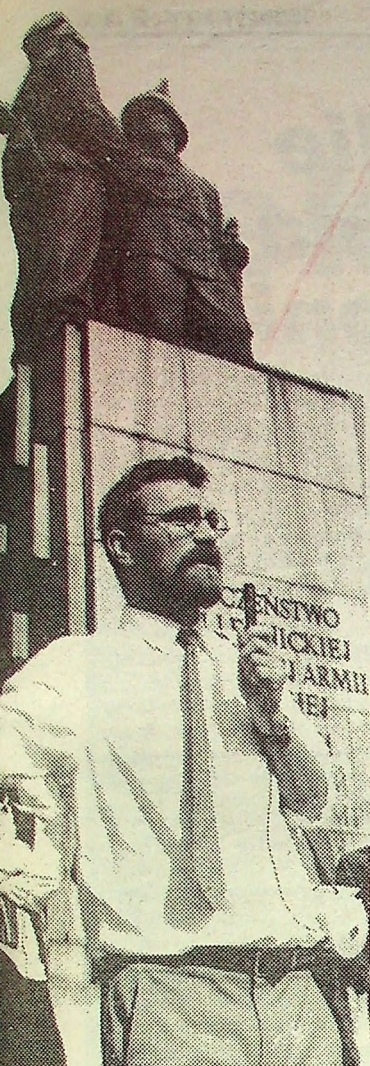
1.

2.

3.

Nadawca:

Adres:



odpiłowania Rosjanina. Gorączkową rozmowę od czasu do czasu przerywał muzyk, który wygrywał na akordeonie rosyjskie pieśni. Zdesperowanych sytuacją uspokoiła dopiero aktorka Anita Poddębniak. Wcielona w rolę wojewódzkiego konserwatora zabytków wyjaśniła, że monumentu nie wolno sprzedawać, ponieważ jest objęty ochroną. Po ogłoszeniu, że przetarg zostaje unieważniony, zebrani bili brawo.

Legnicki pomnik po raz pierwszy chciano zlicytować dwa lata temu. Jednak obawa, że stacjonujący w mieście rosyjscy żołnierze mogą się poczuć urażeni, skłoniła ówczesne władze do odwołania przetargu. Symbolu braterstwa nie udało się sprzedać, pomimo że aktorzy otrzymali na to oficjalną zgodę! Pomnik, wykonany przez Józefa Gazy, warszawskiego artystę, stoi w Legnicy od lutego 1951 roku. Rzeźba, która przedstawia dwóch żołnierzy (polskiego i rosyjskiego) trzymających na ręku dziecko, razem z dwoma płaskorzeźbami umieszczonymi na cokole oraz brązowymi napisami waży dokładnie 3574 kg.

(mlch)

**owować
kiego**

Jurek Stankiewicz napełnił kieliszki. Tym razem profesor Różański przymknął na to oko. Sam zresztą sięgnął po jeden i przechylił. Dyrektora Pyzińskiego też nie trzeba było długo namawiać. Potem za szkło złapali Basia, Krysia i Wiesio. Wkrótce...

cała klasa piła alkohol na lekcji wychowawczej

...w drugim legnickim Liceum Ogólnokształcącym.

Krzysiek Nowiński, matematyczny fenomen, spoźnił się tego dnia na lekcję i niczego nie wyjaśniał. Powiedział tylko: spóźniony usprawiedliwiony i usiadł w ławce, jakby nigdy nic. Gienia przyszła w białych szpilkach, a Zenia podtapirowała włosy.

I chociaż profesor powtarzał: Słuchajcie, bo zaraz będziecie drugi raz pytać o to samo, wszyscy głośno gadali. A kiedy już opróżnili kieliszki, zaczęli śpiewać po niemiecku: O Tannenbaum! O Tannenbaum...!

Profesor Różański (po kieliszku) zapytał uczniów, czym różni się dyrektor kapitalistyczny od socjalistycznego. A że nikt nie zgłosił się do odpowiedzi, sam wyjaśnił z satysfakcją: "Kapitalistyczny siedzi na fotelu i pilnuje interesu, a socjalistyczny siedzi na interesie i pilnuje fotela".

I pomyśleć, że jeszcze nie tak dawno wszystko, co można było rozlać w klasie, to atrament, a takich kawałków głośno się nie opowiadało.

Rygor u Wyspiańskiego najwyraźniej jednak zelżał. Tyle że uczniowie XIa musieli czekać na to trzydzieści lat. Kilkadziesiąt osób spotkało się w II LO...

kilkadzieci lat po maturze

Znowu w jednej ławce usiadła "bezszelestna" Bożena Goławska i dynamiczna Krysia Pawlak, przyjaciółki, nierozłączki. Jak spokojny proton i ruchliwy elektron. Według tego zapisu natury potoczyło się ich życie. Bożena osiadła w spokojnym zawodzie urzędniczym, od kilkadziesiąt lat kręci się po ulicach tego samego miasta. Krysię wywiało do Salamancy w Meksyku.

- Po maturze studiowałam fizykę. Trochę z przekory wobec nauczycielki z liceum, która kiedyś stwierdziła, że w naszej klasie nikt się na fizykę nie nadaje. Po półtora roku okazało się to prawdą. Zrezygnowałam z tego kierunku i zaczęłam na poli-



Fot. GRZEGORZ SPALA

Popili, powspominali

technice studiować mechanikę, specjalność maszyny ciężkie - opowiada Krystyna Pawlak.

- W Polsce miałam ciężkie życie w tym zawodzie. Najpierw pracowałam w Mostostalu, ale jako kobieta byłam tam "przynies, wynies, pozamiataj". Potem spróbowałam szczęścia w biurze projektów. Okazało się jednak, że ślęczenie przy desce jest dla mnie nie do zniesienia. Po prostu roznosiło mnie.

- Teraz uczę na dwóch uniwersytetach w Meksyku. W państwowym, żeby mieć emeryturę, i w prywatnym, żeby mieć pieniądze. Tutaj wykształcona kobieta ceniona jest na równi z mężczyzną. Wykłady zaczęłam prowadzić, zanim poznałam hiszpański. Po prostu uczyłam się ich na pamięć. W Meksyku nauczyciel ma więcej swobody niż w Polsce, nie jest tak drobiazgowo nadzorowany. Z tego, co robiłam, lub czego nie robiłam, składałam tylko ustne sprawozdanie. Do pracy codziennie idę z radością.

Po tych ostatnich słowach Krysi w dawnej XIa dało się odczuć zdumienie, czy może ra-

czej niedowierzanie. W Polsce widać wciąż pracuje się inaczej i za inne pieniądze.

Niektórzy musieli zrezygnować z wyuczonych zawodów

Jerzego Gamaleję słaba koniunktura w budownictwie zmusiła do zostania farmerem w Duninie pod Legnicą.

Jacek Barciszewski z trudem wybronił swoją firmę przed Zenią Janiak, koleżanką ze szkolnej ławki, która pracuje w Urzędzie Skarbowym.

O przyszłości zawodowej Władysławy Ginko zdecydował jej wychowawca, Franciszek Różański. Zaraz po studiach chciała zatrudnić się w szkole, ale profesor jej odradził i załatwił pracę w szpitalu. Na stałe osiadła w pokrewnej branży w sanepidzie.

Duszą towarzystwa był

...nieobecny Czesław Zuber. Zawsze spokojny Czesio, jak mówią o nim koleżanki, sprawił wszystkim upominki. Każdemu

przysłał po... dolarze, tyle że artystycznie zakomponowanym. A w liście do Jurka Stankiewicza napisał: Gdyby ktoś pytał ciebie, dlaczego zielone, to powiedz: dlatego, że szkoła była przy Zielonej.

Jest artystą plastykiem, skończył WSSP we Wrocławiu. Dzisiaj mieszka we Francji, a jego bajecznie kolorowe szkło można znaleźć w wielu znanych galeriach świata. Foldery z jego pracami krążyły na spotkaniu.

W tych samych ławkach znaleźli się na chwilę urzędnicy, nauczyciele, naukowcy, inżynierowie z XIa. Obok siebie siedzieli

potrójna babcia i... młoda mama

Za dwa lata wszyscy znów się zobaczą na zjeździe absolwentów z okazji pięćdziesięciolecia szkoły. Ale wtedy Jurek Gamaleja nie przyjdzie już sam. Na spotkanie zabierze żonę i córkę - absolwentki drugiego ogólniaka.

**NINA
NOWOSAD**



sport

Ptaka "uskrzydlił" Miedź

W II lidze cenny remis 2:2 (0:0) na wyjeździe z wiceliderem Odrą Wodzisław wywalczyła legnicka Miedź, będąc okresami stroną przeważającą. Goście prowadzili 2:1, jednak 10 minut przed końcowym gwizdkiem stracili z karnego bramkę i dwa cenne punkty. W zespole Miedzi po raz pierwszy zagrał Eugeniusz Ptak, przed laty występujący z powodzeniem w Zagłębiu Lubin. Obecność tak doświadczzonego zawodnika będzie miała duży wpływ na poczynania legnickiej młodzieży. Widać już także pracę trenera Putry, którego przyjsie do Legnicy oby było zapowiedzią marszu Miedzianki w górę tabeli.

Pierwszej porażki na własnym boisku w nowym sezonie doznał Chrobry Głogów, ulegając 2:4 (0:0) rewelacyjnemu Górnikowi z Konina. Chociaż glogowianie przez większość czasu gry byli stroną atakującą, jednak goście grając skutecznie z konty zdobyli cztery gole. W meczu tym słabiej zagrała defensywa Chrobrego, a szczególnie dużo błędów popełnił stoper Jacek Chromiński. Odnosić należy kolejny występ na pozycji napastnika nominalnego w Chrobrym - bramkarza Sławomira Cupera, który po przerwie zmienił Jarosława Helwiga. Cuper strzelał już bramki w klasie okręgowej (Chrobry II), pora więc na celne trafienie w II lidze.

W tabeli II ligi po 8. kolejkach zdecydowanie prowadzi Ruch Chorzów - 21 pkt., przed Odrą Wodzisław i Wartą Poznań - po 16 pkt. Chrobry spadł na 9. miejsce - 11 pkt., Miedź nadal jest przedostatnia - 6 punktów.

(nlm)

Wydarzenia sportowego weekendu

- **ŁKS sprawdzi dyspozycję Zagłębia**
- **Czar dawnych wspomnień w Głogowie**
- **Miedź u eks-pierwszoligowca**

Spora dawka emocji czeka kibiców Zagłębia Lubin w najbliższych dniach. Najpierw w sobotę dyspozycję lubinian sprawdzi ŁKS w ligowym meczu 9. kolejki. Będzie to walka o ważne dla obu zespołów punkty, ale i zarazem sprawdzian dyspozycji Zagłębia przed rewanżowym spotkaniem z AC Milan w Pucharze UEFA (wtorek, godz. 13.30). W Lubinie pozostany spokój, w czym pomogło zwycięstwo z Górnikiem w Zabrzu, jednak powszechnie wiadomo, że w klubie musi dojść do zmian. Będą one zapewne dotyczyć obsady szkoleniowców i funkcji kierowniczych. Z innych spraw personalnych zagadką jest skład pierwszej jedenastki - czy znajdą się w niej mający duży wpływ na drużynę m.in. Machaj, Lewandowski i Jasiński? Jedno jest pewne, Zagłębiu obecnie najbardziej potrzeba spokoju i stabilizacji.

W Głogowie ponownie derby Ziemi Lubuskiej. Przed laty Chrobry i ówczesny Zastal Zielona Góra odgrywali kluczowe role w lubuskiej klasie okręgowej, a mecze z udziałem tych zespołów elektryzowały kibiców obu miast. Spadkobiercą Zastalu jest obecnie Lechia, która przez lata nie wychodziła poza III ligę. Chrobry na drugim "froncie" występuje z przerwami już szósty sezon, spisując się w obecnych rozgrywkach zupełnie dobrze. Sobotni goście glogowianie jak na razie płacą frycowe, jednak oczekiwać należy wyrównanego i zaciętego meczu, nawiązującego do dawnych tradycji. Oby tylko (tak jak przed laty) nie dochodziło do eskcesów między szalikowcami obu zespołów, którzy wzajemnie się nienawidzą.

Chociaż jest to już nowa generacja fanów, jednak dawne animozje przekazywane są często z pokolenia na pokolenie. Jedno jest pewne - emocji w Głogowie nie zabraknie.

Trudne zadanie czeka legnicką Miedź, która udaje się do Ruchu Chorzów, lidera rozgrywek i niedawnego jeszcze pierwszoligowca. Legniczanie pod wodzą nowego trenera, Mariana Putry, z meczu na mecz prezentują się korzystnie. Na zasadnicze zmiany w stylu gry drużyny potrzeba jednak czasu i wytrwałej pracy. Najważniejsze, że Miedzianka zaczęła strzelać bramki i stała się zespołem walecznym. Jeżeli w Chorzowie legniczanie nie popełnią rażących błędów w defensywie, to można oczekiwać korzystnego rezultatu. Jeden punkt na boisku utytułowanego rywala będzie zapewne dużym sukcesem Miedzi.

(nlm)

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA

- **I liga:** Zagłębie - ŁKS (sobota o 15.30)
- **II liga:** Chrobry - Lechia (niedziela o 11)
- **III liga:** Górnik Polkowice - Pogoń Świebodzin (sobota o 16)
- **IV liga:** GKS Raciborowice - Zarzecki Czarni Żagań (niedziela o 16), Kuźnia - Sparta, Górnik - Awia
- **V liga (niedziela o 14):** Mieszkowice - Rodło Gradowice, Górnik II - Chrobry II, Orzeł Zagrodno - Zryw Kotla, Konfeks - Męcinka, Iskra Kochlice - Orkan, Nysa Wiadrów - Płomień, Orlik Okmiany - Warta Bolesławiecka, Sparta Przedmoście - Zamek
- **Liga MO juniorów:** Miedź - Zryw Zielona Góra (niedziela o 11), Zagłębie Lubin - Stal Chocianów, Górnik Polkowice - Górnik Złotoryja, Chrobry Głogów - Polonia Leszno
- **Klasa A (niedziela o 14):** Iskra Drogowice - Spółdzielca Gaworzyce, Ostaszów - Krokus Sobocze, Sparta Rudna - Amico, Błysk Studzionki - Sparta Grębocice, Sokół Jerzmanowa - Transportowiec, Polonia Krzeczyn - Orzeł, Unia Miłoradzice - Iskra, Wilki Różana - Odra, Bieniowiczanka - Czarni Golanka Dolna, Victoria Rzeszotary - Unia Mściwojów, Tomaszów Bolesł. - Czarni Rokitki, Zjednoczeni Snowidza - Kolejjarz, Gryf Olimpia Krotoszyce - Olimpia Olszanica, Cicha Woda - Park Targoszyn
- **Klasa B (niedziela o 12):** Huzar Raszówka - Płomień, Odra Chobienia - Nowa Wieś Lubuska, Jędrzychówce - Czarni Dziewień, Iskra Kębłów - KS Grzymalin, Burza Górzyn - Relaks, Znicz Gniewomierz - Odlewnik, Kłosa Moskorzyn - Brenna, Perla Potoczek - Komorniki k. Polkowic, Błękitni Szymocin - Odra, Zawisza Serby - Piotrowice k. Przemkwa, Odra Grodziec Mały - Sparta II, Naprzód Chociemyśl - Czarni, Dragon Jazów - Astra, Spółdzielca Wilków - Drogowice, Rataj Paszowice - Rycerz, Ruch Pogwizdów - Zryw, Błękitni Koskowie - Cukrownik, Chełmy Piotrowice - Błękitni Kościelec, Derby Kosiska - Piekary Lusina, Mewa Kunice - Orzeł, Krokus Kwiatkowice - Grom, Skora Jadwisin - Pielgrzymka, Jerzmanowice - Huragan, Wilkowińska - Victoria, Start Osetnica - Mewa Goliszów, Jerzmanice Zdrój - LZS Biała, LZS Czaple - Ajaks, Raciborowice Iwiny - Orzeł Wojcieszyn
- **Legnicka Liga Dziewcząt (boisko boczne Miedzi):** SP 9 - SP 12 (poniedziałek o 13.30), SP 20 - SP 2 Arkadia (poniedziałek o 14.30)

PIŁKA RĘCZNA

- **I liga kobiet:** Zagłębie Lubin - EB Start Elbląg (środa o 18)

TENIS

- **Międzynarodowe Mistrzostwa Dolnego Śląska Seniorów "Tennis Country"** - korty ZTT w Złotoryi (piątek - niedziela)
- **Turniej z cyklu Grand Prix Lubina Viessmann Cup** (sobota, niedziela od 9, zakończenie rozgrywek) - korty OSiR w Lubinie.

(asp)

Przebudzenie "rycerzy wiosny"?

Dopiero w siódmym meczu obecnego sezonu piłkarze Zagłębia Lubin pokazali charakter, z jakiego zasłynęli wiosną, stając się rewelacją polskiej ekstraklasy i awansowali do rozgrywek Pucharu UEFA. Targany konfliktem piłkarzy z trenerem Wojno zespół grał żenująco słabo, a meczu z Pogonią nie sposób nie nazwać kompromitacją. W Zabrzu lubinianie, przegrywając w drugiej połowie 0:1 z Górnikiem, potrafili się zmobilizować i strzelić dwie zwycięskie bramki. W Zagłębiu po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją wystąpił Dziarmaga, nie zagrał natomiast Lewandowski i Jasiński, a Machaj wszedł na boisko dopiero w 64. minucie. Nie jest tajemnicą, że ci trzej piłkarze byli głównym motorem odwołania trenera Wojny, a jednak jego czasowy następca nie zawahał się posadzić ich na ławie rezerwowych.

Niedzielną wygraną z Górnikiem powinna mobilizującą wpłynąć na zespół przed rewanżowym spotkaniem z AC Milan. Wprawdzie losy awansu są już przesądzone, jednak uzyskanie korzystnego rezultatu z utytułowanym rywalem na pewno pozwoli odzyskać utracone zaufanie kibiców.

Ton rozgrywek ekstraklasy nadaje Legia Warszawa i Widzew Łódź, którzy pokonali kolejnych przeciwników. W tabeli prowadzi Widzew - 19 pkt., przed Legią - 18 pkt., i Stomilem Olsztyn - 16 pkt. Zagłębie mając zdobytych 8 punktów awansowało na 11. miejsce.

(nlm)

Nie zmienia się koni

W lubińskim Zagłębiu, nie po raz pierwszy, nikt dokładnie nie wie, o co chodzi. Pewne jest jedno: tym razem nie chodzi o pieniądze. Gra toczy się raczej o klubową władzę, a trener i piłkarze stali się w tej grze asami umiejętnie wyjmowanymi z rękawa.

A miało być pięknie

Głęboki kryzys w Zagłębiu skończył się wraz z powołaniem komisarzy, na co niemały wpływ miał obecny wicedyrektor MKS - Andrzej Krug. Odbłyło się nadzwyczajne walne zebranie członków klubu. Wybrano nowe władze, do których swoich przedstawicieli desygnował zarząd Polskiej Miedzi, wojewoda i miejski ratusz. Powołano nowego dyrektora - Zenona Hołowkę, a Krug został jego zastępcą.

Zmiany przyniosły efekt w postaci coraz lepszej gry piłkarzy, prowadzonych przez nowego trenera - Wiesława Wojnę. Prawdziwie dobra passa rozpoczęła się jednak dopiero wiosną, a wtedy pełnił władzę w klubie sprawował Andrzej Krug, gdyż Zenon Hołowko miał poważne kłopoty ze zdrowiem.

Krug nie tylko radził sobie doskonale ze sprawami klubowymi, ale uzyskał ogromne zaufanie członków Ligi Polskiej, która delegowała go na zjazd PZPN i powierzyła kierowanie jedną z komisji. Dziś Andrzej Krug jest już tylko wicedyrektorem Zagłębia.

Nie zmienia się koni

Stare przysłowie mówi, że w środku rzeki nie zmienia się koni w zaprzęgu. Tymczasem w Lubinie "konie", który samotnie ciągnął wóz pod górę, został skutecznie odsunięty od decyzyjnego centrum - ze zwolnienia lekarskiego powrócił Zenon Hołowko.

W tym czasie wiadomo już było, że Zagłębie zagra w europejskich pucharach i potrzebuje wzmocnień. Ale tego dokonać się nie udało. Co prawda zakupiono kilku piłkarzy, ale była to raczej zamiana siekiery na kij niż autentyczne wzmocnienie. W podstawowej jedenastce nastąpiły zmiany jedynie kosmetyczne, a i siła ławki rezerwowych raczej nie wzrosła.

Zabiegi transferowe lubińskich działaczy otoczone były tajemnicą i nie bardzo wiadomo, kto ponosi odpowiedzialność za takie decyzje. Faktem jest, że obecne Zagłębie to cień zespołu z wiosny.

Konflikt

Nieciekawa sytuacja panująca na klubowej "górze" (m.in. rywalizacja Hołowki z Krugiem o miejsce w Lidze Polskiej zakończona odwołaniem z Ligi Kruga) przeniosła się piętro niżej - do piłkarskiej szatni.

Mówi Wiesław Wojno:

- Już wiosną czułem, że atmosfera w zespole nie jest najlepsza. Zdawałem sobie sprawę, że w każdej chwili może wybuchnąć bomba. W końcu zawodnicy odmówili wyjścia ze mną na trening. Wybraliśmy dobry moment, przed samym wyjazdem do Mediolanu. Nikt z działaczy nie potrafił znaleźć rozwiązania, wybrano więc wariant, który podobno ma dobrze służyć przyszłości Zagłębia. Dla mnie to żadna nowina, taki jest trenerski los.

Mówią piłkarze:

- Bzdurą jest twierdzenie, że zawodnicy chcą rządzić w klubie, my jesteśmy od grania i chcemy zdobywać jak najwięcej punktów, gdyż od tego zależą losy naszych rodzin. Dużo wcześniej informowaliśmy zarząd klubu o tym, że psuje się atmosfera w zespole i w całym klubie. Mamy prawo o tym mówić, bo w sezonie klub jest naszym drugim domem, a każdy pragnie, aby w domu była dobra atmosfera. Czekają nas trzy bardzo trudne mecze ligowe, które mogą mieć decydujące znaczenie dla końcowej tabeli, a dziś praktycznie musimy się do nich przygotowywać sami. Oczekujemy na mądre decyzje zarządu.

Zakłęte koło

Trzy miesiące dobrej gry Zagłębia chyba przesłoniły działaczom podstawowe problemy klubu. Wszyscy doskonale pamiętamy, co się stało po zdobyciu mistrzostwa Polski, kiedy to w klubie pojawili się ludzie pragnący odcinać z sukcesu kupony i robili to tak skutecznie, że Zagłębie o mało nie spadło do II ligi. Czyżby dziś ten scenariusz miał się powtórzyć?

Ci pracownicy klubu i jego działacze, którzy w swej krótkowzroczności są huraoptymistami, otrzymali kapitalną lekcję pokory od Milanu. Dziś wiadomo, że Zagłębie nie jest wielkie, że jest dopiero na początku drogi i może czas na to, by znów zaufało temu, kto na tę drogę klub wprowadził?

Nikt nie ma patentu na mądrość, ale tylko głupiec decyduje się na tynkowanie domu, który jeszcze nie ma fundamentów.

(jss)

Lekcja na San Siro

To prawdziwy zaszczyt zagrać na mediolańskim San Siro z najstawniejszą drużyną świata. Los sprawił, że wyróżnienie to spotkało lubińskie Zagłębie, któremu włoski Milan ofiarował nie tylko cztery gole, ale także dobrą lekcję zachowania. Przegrana polskiej drużyny nie była zaskoczeniem. Kolosalna przepaść dzieląca obie drużyny wynika jednak nie tylko z fenomenu Włochów i kiepskiej formy Polaków...

Przyjazd lubińskich zawodników wywołał mieszane reakcje. Gospodarze nie mogli się nadszwić, że piłkarze polskiej ekstraklasy przylecieli na pokładzie małego "Jaka". Egzotycznych przeciwników zakwaterowano w czterogwiazdkowym hotelu "Brun". Podobno rywale Milanu zawsze otrzymują pokoje z widokiem na stadion.

Jeden z sześciu największych pensjonatów położony jest niedaleko legendarnego San Siro. Oba gmachy dzieli dziesięć minut drogi. Włosi dowożą gości na stadion luksusowym autokarem pod eskortą policji. Specjalne oddziały wstrzymują ruch na sześciopasmowej trasie i torują drogę piłkarzom. Mediolańczycy bardzo spontanicznie reagują na gości. Żaden kierowca nie złości się na korki, większość wysiada z samochodów i wiwatuje na cześć drużyny.

Miłośnicy futbolu ustawiają się pod bramami stadionu już godzinę przed meczem. Z jednakowym zapałem witają wszystkich piłkarzy. Nad kibicami czuwa brygada karabinierów. Nie ma mowy, by ktoś z publiczności przyszedł na stadion pijany. Agresja wobec gości nie jest znanym zjawiskiem. Tutaj nikt nie rzuca kamieniami, nie wyzywa i nie szuka pretekstu do bijatyki. Zasady te pojęli nawet lubińscy szalikowcy, których tym razem nie trzeba było prosić o zachowanie spokoju. Twarde prawa obowiązują nie tylko kibiców. Polscy fotoreporterzy byli zaskoczeni, że nie wolno im było chodzić po całym obiekcie. Każdy dziennikarz zajmuje wyznaczone miejsce, którego nie może opuścić bez pozwolenia. Fotografom wolno robić zdjęcia na płycie boiska tylko przed rozpoczęciem spotkania. Kiedy Zagłębie grało z Milanem, reporterzy interesowali się wyłącznie Robertem Baggio. O jego autografy prosili nawet karabinierzy. Wielki Baggio nie protestował. W błyskawicznym tempie malował po zdjęciach, jednocześnie pozując fotoreporterom.

Na San Siro żaden kibic nie usłyszy od swego idola cierpkich słów. Nie ma mowy, by piłkarz pokazał środkowy palec lub gest Kozakiewicza (co zdarza się lubińskim sportowcom!). Wszyscy muszą być uśmiechnięci i sprawiać wrażenie zadowolonych. Jeśli widownia wali w bębny i śpiewa na cześć drużyny, piłkarze wiedzą, że muszą grać skuteczniej. Wymagania tłumu muszą być spełnione. Profesjonaliści mają świadomość, że to oni są dla publiczności, a nie odwrotnie.

Po meczu włoscy piłkarze biorą szybki prysznic i przebierają się w jednakowe garnitury. Na rozkaz stają na tle reklamowej planszy opła i uśmiechają się do zdjęć. Każde polecenie trenera to rozkaz, który musi być natychmiast wykonany. Nikomu, nawet wielkiemu Baggio, nie przychodzi do głowy, aby sprzeciwić się mistrzowi. Piłkarze lubińskiego Zagłębia wyglądali żenująco na tle zwycięzców. Na konferencję prasową przyszli w dresach, co wywołało falę śmiechu i komentarzy. Włoskie media, które znikomo interesowały się polską drużyną, nie mogły zrozumieć konfliktu panującego w Zagłębiu. Piłkarskie veto wobec trenera jest zupełnie niezrozumiałe.

GRZEGORZ SPAŁA
współpraca **MICHAŁ JONACKI**



Wszyscy fotoreporterzy ustawili się za bramką Mirosława Dreszera. Wiedzieli, w którą siatkę będzie wpadać piłka.



Radostaw Kałużny nie zdołał zatrzymać czarnoskórego napastnika Milanu, George'a Weaha, który potężnym strzałem zdobył третią bramkę.



Kibice Zagłębia z miejsca poczuili respekt do włoskich karabinierów.



Radostaw Jasiński twarzą w twarz z Robertem Baggio, megagwiazdą włoskiego futbolu.

sport

Krótko

- Na Odrze w Ścinawie rozegrano zawody wędkarskie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył Bogdan Zimkowski przed Tadeuszem Rajackim (oba ZGKiM Prochowice) oraz Jerzym Matusiakiem i Bernardem Halotem (LPWiK Legnica). Drużynowo wygrała prochowicka "komunalka" przed LPWiK, PBSiM Legnica, WPEC Legnica, PGK Ścinawa i MZGKiM Chojnow. Turniej strzelecki wygrał Alfred Kurzydło (WPEC) przed Józefem Cembalą (MPEC Lubin) i Zbigniewem Zajcem (LPGK). Po jedenastu dyscyplinach prowadzi WPEC przed LPWiK i PBSiM.
- W Jaworze odbył się ogólnopolski turniej siatkówki dziewcząt. Na pierwszym miejscu sklasyfikowano trzy drużyny: Pałac Bydgoszcz, Augustynki Kalisz i Olimpię Jawor. W kategorii junierek młodszych wygrała Gwardia Wrocław przed Olimpią.
- Kolarze Chrobrego Głogów zajęli szóste miejsce na drużynowych kolarskich mistrzostwach Polski juniorów, które odbyły się w Bydgoszczy.
- Na lekkoatletycznych mistrzostwach makroregionu młodzików w swoich konkurencjach zwyciężyli zawodnicy Piasta Głogów: Michał Kumor (1000 m) i Łukasz Błaszczyk (rzut dyskiem). Drugie miejsca zajęli reprezentanci Bolesławii Bolesławiec: Justyna Sulik (dysk) i Artur Milczarek (300 m).
- W międzymiastowym turnieju sportowym o Puchar Przewodniczącego Związku Gmin wygrały Radwanice przed Gaworzycami, Chocianowem, Polkowicami i Grębolicami.
- W meczu piłki nożnej Związek Gmin wygrał rzutami karnymi z Urzędem Gminy w Polkowicach. Zwycięskiego gola strzelił burmistrz Chocianowa - Roman Kowalski.

(asp)

Prezes został sam?

Pod znakiem zapytania stoją rozgrywki legnickiej ligi piątek piłkarskich. Wpisowe zostało znacznie podwyższone (wzrosła cena wynajmu hali) i żadna z zainteresowanych drużyn nie zaakceptowała tej zmiany. Na ponad dwadzieścia zespołów, które grały w ubiegłym sezonie, na zebraniu inauguracyjnym pojawiło się jedynie dwanaście. Zabrakło m.in. mistrza Legnicy Iskry Kochlice i TKKF Hutnik. Według szefów jednej z drużyn, prezes Leszek Rozbaczylło bardziej zainteresowany jest Teanem Legnica, który gra w lidze ogólnopolskiej. Poza tym sam prezes nie jest w stanie zająć się organizacją ligi lokalnej. Brakuje działaczy, którzy poświęciliby czas na pracę w stowarzyszeniu. Legnickie "piątki" są więc "zawieszane" i czekają na spotkanie, które odbędzie się dzisiaj o 20 w hali przy ul. Żołnierskiej.

(asp)

Weekend z kółkiem

Legnickie Towarzystwo Ringo, zrzeszające około czterdziestu osób, zorganizowało w miniony weekend II Międzynarodowe Drużynowe Mistrzostwa Legnicy w Ringo. Dwudniowa impreza z udziałem dziewięciu drużyn odbyła się na campingu w Legnickim Polu.

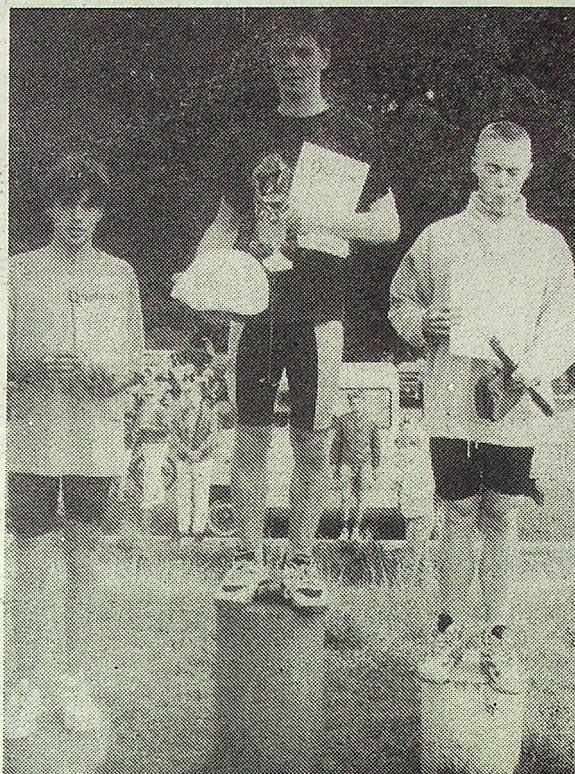
Do rozgrywek stanęły trzy grupy z Legnicy, dwie z Warszawy, Wrocławia, Nowego Mesta, Ostrawy i Pragi. W ostatniej chwili z udziału w mistrzostwach zrezygnowali Słowacy i zawodnicy ze Słupska. Po długiej walce ostatecznie zwyciężyła grupa z czeskiej Ostrawy. Na drugim miejscu uplasowali się warszawiacy, a na trzecim grupa z Pragi. Gospodarze zajęli dopiero piątą lokatę.

(dol)



Na zdjęciu założyciel LTR, Ryszard Flejszer

"Górale" na manowcach



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Trzynastu cyklistów wzięło udział w II Otwartych Zawodach Rowerów Górskich, zorganizowanych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Legnicy. Impreza odbyła się w sobotnie popołudnie na terenie Parku Krajobrazowego "Chelmy" w Myśliborzu.

Zawodnicy mieli do pokonania 13,5-kilometrowy odcinek. Wyznaczona przez organizatorów trasa okazała się wyjątkowo trudna. Po przejechaniu pierwszych trzech kilometrów, dwóch zawodników wycofało się z dalszej rywalizacji. Błoto i wyboisty szlak sprawiły, że większość cyklistów dotarła do mety na nogach.

Jako pierwszy małą pętlę pokonał faworyt zawodów, 17-letni Grzegorz Strychar z Legnicy, zwycięzca ubiegłorocznego zjazdu. Najszybszy rowerzysta na mecie był jednak dopiero drugi. Awaria roweru sprawiła, że nie mógł dojechać do mety i tylko duża przewaga nad pozostałymi cyklistami pozwoliła mu na zajęcie drugiej lokaty. Ostatecznie zwyciężył jego rówieśnik, Marcin Tomkiewicz z Legnicy. Zwycięski puchar otrzymał również 20-letni Aleksander Przybyszewski, który był najszybszy spośród zawodników starszych wiekiem.

Triumfatorzy myśliborskich zawodów otrzymali puchary i nagrody rzeczowe.

(dol)

Polska - Słowacja 3:2 dla naszych juniorów



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Sukces reprezentacji OZPN "ZM" Legnica

Od 15 do 17 bm. w Wołowie odbywał się Makroregionalny Turniej Piłkarzy o Puchar im. J. Michałowicza, organizowany przez OZPN Wrocław i OSiR Wołów. Brały w nim udział reprezentacje osetpeńców V strefy dolnośląskiej - zawodnicy urodzeni po 31.07.1981 i młodszy. Wspaniały sukces odniosła reprezentacja OZPN "ZM" w Legnicy, która pod opieką trenerów Zbigniewa Kajdana i Ireneusza Michalaka wywalczyła I miejsce. Skład reprezentacji tworzyli zawodnicy z klubów: Zagłębia Lubin - Emanuel Baran, Marcin Hercog, Jan Szmyd, Grzegorz Uss, Piotr Cielewicz, Michał Brandenbura, Michał Szczygiel; Amico Lubin - Wojciech Olszowski; Zjednoczonych Śnowidza - Paweł Janisiów; Chrobrego Głogów - Marcin Mikarej; Chojnowianki Chojnow - Sławomir Kazieczko i Łukasz Wróblewski; Orkana Szczedrzykowie - Marcin Drozdowski; Miedzi Legnica - Łukasz Szymoński, Marcin Knop i Tomasz Domienik; Konfeksu Legnica - Tomasz Nowak.

Tabela końcowa:

1. Legnica	12	8:3
2. Zielona Góra	10	6:5
3. Jelenia Góra	9	13:6
4. Wrocław	8	9:5
5. Leszno	3	7:16
6. Wałbrzych	1	3:11

Królem strzelców został Sławomir Kazieczko (5 bramek). Zespół Szkoleniowy Makroregionu Dolnośląskiego powołał do reprezentacji następujących zawodników OZPN "ZM" Legnica: Emanuela Barana, Marcina Hercoga, Pawła Janisiowa, Sławomira Kazieczkę, Marcina Mikareja, Tomasza Nowaka i Wojciecha Olszowskiego.

(pat)

Zagłębie na czele

Juniorzy legnickiej Miedzi w czwartej kolejce klasy "MO" pokonali w Lubinie Zagłębie II 1:0. Pozostałe wyniki: Polonia Leszno - Lechia 2:0, Kuźnia - Chrobry 1:0, Zryw - Górnik Polkowice 5:0, Górnik Złotoryja - Promień Żary 0:2, Kania - Zagłębie I 1:3, Stal Chocianów - Zryw II 0:1. W tabeli prowadzi Zagłębie I przed Miedzią.

W lidze okręgowej juniorów uzyskano wyniki: Sparta Przedmoście - Mieszko 4:3, Warta Bolesławiecka - Nysa Wiadrów 5:2, Płomień Radwanice - Iskra Kochlice 1:1, GKS Męcinka - Orzeł Zagrodno 1:3. Prowadzi Iskra przed Orłem i Rodlem Granowice.

(pat)

Tylko Mirex

Jedynie Mirex Prochowice utrzymał kontakt z czołówką klasy "MO". W derbach Mirex pokonał Stal Chocianów 3:1 (1:0), a Chojnowianka - GKS Raciborowice 3:2 (0:1). Kuźnia zaledwie zremisowała w Siednicy. Górnik Złotoryja poniósł klęskę w Zaganiu, przegrywając z Zarzecem 1:6 (0:2). W tabeli prowadzi Obra Kościan - 19 pkt. przed Piastem Iłowa (18), Mirexem (16), Kuźnią (14) i Raciborowicami (13). Stal zajmuje ósme, a Chojnowianka dziewiąte miejsce. Górnik z dorobkiem czterech punktów jest czternasty.

(pat)

Ajaks wygrał w Jerzmanicach

Legnicki Ajaks zdobył pierwsze punkty w rozgrywkach klasy B, wygrywając w czwartej kolejce grupy I z LZS Jerzmanice Zdrój 2:0. Pozostałe wyniki: LZS Pielgrzymka - GKS II Raciborowice Iwiny 1:9, Orzeł Wojcieszyn - LZS Czaple 3:1, LZS Biała - Start Osetnica 3:5, Mewa Golszów - Wilkowianka 0:3, Victoria Twardocice - LZS Jerzmanowice 7:0, Huragan Probuszczów - Skora Jadwisin 3:3. Prowadzi Wilkowianka przed Raciborowicami, Jadwisinem i Osetnicą.

Grupa II: Rycerz Legnickie Pole - Krokus Kwiatkowie 2:5, Grom Udanin - Mewa Kunice 4:3, Orzeł Mikołajowice - Derby Kosiska 0:5, Piekary Lusina - Chelmy Piotrowice 5:0, Błękitni Kościelec - Błękitni Koskowie 3:7, Cukrownik Jawor - Ruch Pogwizdów 6:1, Zryw Kłebanowice - Rataj Paszowice 0:5. Prowadzi Rataj przed Błękitnymi Koskowie.

Grupa III: Płomień Michów - Kłos Moskorzyn 4:2, Brenna Biskupin - Znicz Gniewomierz 6:1, Odlewnik Gromadka - Burza Górzyn, Grzymalin - LZS Jędrzychówek 6:3, Czarni Dzierżewice - Odra Chobienia 2:3, Nowa Wieś Lubińska - Huzar Raszówka 1:1. Prowadzi Odra przed Odlewnikiem i Kłosem.

Grupa IV: Komorniki k. Polkowic - Spółdzielca 1:3, Drogowicz Kłobuczyn - Dragon Jaczów 3:0, LZS Tymowa - Naprzód Chociemyśl 3:2, Czarni Mleczo - Odra Grodziec Mały 1:1, Sparta II - Zawisza Serby 4:5, Piotrowice k. Przemkowa - Błękitni Szymocin 1:2, Odra Leszkowice - Perla Potoczek 0:1. Prowadzi Zawisza przed Odrą Grodziec.

(pat)

Strzelanie w Mściwojowie

Unia Mściwojów odniosła dopiero pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach klasy A, ale rozgromiła faworyzowaną Bieniowiczanek 7:1. Pozostałe wyniki grupy I: Odra - Cicha Woda 6:3, Park - Gryf 3:1, Olimpia - Zjednoczeni 4:2, Kolejarz - Tomaszów Bolesławiecki 0:3, Czarni Rokietki - Victoria 1:3, Czarni Golanek - Wilki 2:2. Prowadzi drużyna z Golanek Dolnej przed Cichą Wodą Tyniec Legnicki i Victorią Rzeszotary. Tabele zamykają Wilki Różana i Gryf Olimpia Krotoszyce.

W grupie II nadal bez straty punktu jest drużyna Sparty Rudna (12 pkt.), która wyprzedza już o trzy punkty Unię Miłoradzice, Amico Lubin, Iskrę Drogowice i LZS Ostaszów. Wyniki czwartej kolejki: Spółdzielca - Unia 0:4, Iskra Księginice - Polonia Krzeczyn 2:2, Orzeł Czerna - Sokół Jerzmanowa 2:2, Transportowiec - Błysk 0:0, Sparta Grębocice - Sparta Rudna 3:4, Amico - Ostaszów 3:2, Krokus - Iskra Drogowice 3:4.

(pat)

Przedmoście coraz lepiej

Znakomicie spisują się piłkarze Sparty Przedmoście w rozgrywkach "piątej ligi". W siódmej kolejce Sparta pokonała spadkowiczą z klasy "MO" - Mieszko Ruszowice 2:0. Pozostałe wyniki: Zamet - Orlik 2:2, Warta - Nysa 3:3, Płomień - Iskra 1:3, Orkan - Konfeks 3:2, Męcinka - Zagrodno 0:2, Zryw - Górnik II 3:3, Chrobry II - Rodło 10:2. W tabeli prowadzi Sparta (19 pkt.), która o pięć punktów wyprzedza Iskrę Kochlice i Orkan Szczedrzykowie. Zamet jest szósty, a Konfeks dziewiąty.

(pat)

JARLEJ sp.c. POLKOWICE
ul. DĄBROWSKIEGO 5, tel. 45-37-78

PŁYTKI CERAMICZNE HURT DETAL

- ARMATURA SANITARNA
- HOLENDERSKIE FARBY AKRYLOWE
- TYNKI STRUKTURALNE
- STOLARKA ALUMINIOWA "RAWAG"
- STOLARKA DREWNIANA I PCV
- INNE ARTYKUŁY BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w soboty 9-13

KANCELARIA PRAWNICZA

mgr Zenon Duda
Legnica, ul. Artyleryjska 28/1,
tel. 278-41, godz. 10-18

Sprawy gospodarcze, admini-
stracyjne, pracownicze, obsługa
prawna (stała i doraźna), windy-
kacje, porady

23k

Kominki

ładne zachodnie wzory!

Producent:

Jawor, tel. 70-55-36

Poszukujemy hurtowych odbiorców
na korzystnych warunkach!
Możliwość przyłączenia montażu.

Zapraszamy

301vg

PPHU NOWICZY I RICHTER "RINO"

ul. Drzymały 25, tel. 288-57
tel./fax 287-35

oferuje:

- urządzenia chłodnicze firmy BYFUCH S.A., BOCHNIA, oraz importowane (lady, szafy, zamrażarki)
- urządzenia gastronomiczne (rożna, mikrowele itp.)
- dla sklepów i producentów krajalnicy, pakowaczki, wagi elektroniczne i uchyłne
- elektronarzędzia firmy

Makita

Możliwość płatności: raty,
leasing, gotówka

Czynne codziennie 8-17

64/HP/95

PH "G. J. M."

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1
(os. Piekary)
tel. 55-04-03

oferuje:

- ETERNIT FALISTY
1,12x1,25 - cena 6,50
- KASETONY STYROPIANOWE
Z ZAKŁADKĄ
cena promocyjna 0,95 zł
- BETONIARKI BWE 150,
BWE 250
- DRZWI METALOWE "80", "90"
i na zamówienie

oraz całą gamę stolarki otworowej
farby emulsyjne i olejne
oraz artykuły sanitarne

**SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA
SPRAWDŹ, ZADZWOŃ**

zapraszamy

7.30-17.30, w soboty 8-14



59-220 Legnica
ul. Kaczawska 9
tel. 54-60-55

firma poleca:

- kotły gazowe o mocy od 9 kW do 180 kW
 - kotły węglowe
 - wymienniki ciepła emaliowane od 65 l do 600 l (5 lat gwarancji)
 - usługi w zakresie ślusarstwa
 - instalatorstwo sanitarne ogrzewania i gazu tradycyjne i w miedzi
- Prowadzimy sprzedaż ratną
Prowadzimy serwis na całym
Dolnym Śląsku

59/mvk

PILARKI SPALINOWE

Wykaszarki i kosiarki
oraz części zamienne
firm:

**DOLPIMA - Polska
HUSQVARNA
PARTNER**

} Szwecja



Husqvarna 254 XP

**RATY BEZ
ZÝRANTÓW**

Sprzedaż i service

Legnica, ul. B. Prusa 5
(boczna ul. Głogowskiej)
tel. 605-11
poniedziałek - piątek 8-16
sobota 8-14

Haisig i Knabe S.A.

- przewozy autokarowe, m.in. Grecja 140 DM
- komputerowa rezerwacja biletów lotniczych
- wczasy na ostatnią chwilę
- kursy językowe w Anglii

Legnica,
Hotel "Cuprum"
tel. 281-92, 202-00

57P

Nasze biuro ogłoszeń

tel. 56-51-29

KANCELARIA PRAWA GOSPODARCZEGO

mgr SŁAWOMIR JANKOWSKI
Legnica, ul. Wrocławska 41, tel. 213-20
czynna w godz. 9-16

Obsługa prawna osób fizycznych i
podmiotów gospodarczych (stała,
doraźna)
Księgi i deklaracje podatkowe Dora-
dztwo podatkowe

248 vg

TARTAK



- sprzedaż tarcicy
- produkcja tarcicy na zamówienie
- przetarcie usługowe

LEGNICA,
ul. Kołodziejska 38
tel. 54-07-73, tel. 54-07-74
tel./fax 54-52-34
Czynne 7-15

DECEUNINCK

- okna
- drzwi
- witryny
- ścianki działowe

- boazeria PCV
- sufity podwieszane
- elewacje PCV

ATESTY ITB PZH
P.W. ADAG, Legnica, ul. Wolności 4, tel. 224-88



MEXBUD PBH

59-220 LEGNICA, ul. Gwiazdka 8
tel./fax (076) 546-234

- OKNA, DRZWI Z PCV
- typu Panorama KBE
- sprzedaż na raty
- konstrukcje aluminiowe
- z profili kolorowych belgijskiej firmy REYNALERS
- szyby zespolone
- kompleksowe zaopatrzenie zakładów w odzież ochronną i roboczą

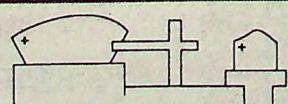
REALIZACJA ZAMÓWIEŃ
Z DOSTAWĄ DO ODBIORCY BEZPŁATNIE

28/2vg

NAGROBKI GRANITOWE

- już od 1300 zł (stare 13.000.000) z pełną płytą
 - sprzedaż na raty przez BS Legnica
 - krótkie terminy
 - duży wybór kolorów
- Bartoszew 61, tel. 55-22-33

210k



GRANMUR
EDWARD MURASZKO

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

- do > sprzętu komputerowego
- > kas fiskalnych
- > maszyn do pisania
- > kserokopiarek

LAMBDA®

**KASETY
BARWIĄCE**

LAMBDA 2 s.c.

Komputerowe Materiały
Eksploatacyjne
ul. M. Skłodowskiej-Curie 91
59-300 LUBIN
(w budynku „Budokompleksu”)

ZAPRASZAMY OD 8 DO 16

Po prostu zadzwoń: tel. 42-17-85
fax 44-21-93

350k

Już **Yes** Szkoła Języków Obcych

Informacje i zapisy: LEGNICA, ul. Skarbowa 7, pok. 117, Hotel CUPRUM, tel. (076) 280-41 wew. 1302, w godz. 10-17



Mercedes-Benz

Sprinter
WYŻSZA TECHNIKA - NIŻSZA CENA



- ŁADOWNOŚĆ - 580-2500 kg
- KUBATURA - 7-13 m³
- SILNIKI - 80-143 KM

Ponadto pełna gama pojazdów:

- osobowe • terenowe
- mikrobusy • autobusy • ciężarówki • ciągniki siodłowe • unimogi

NOWE KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY

Informacja i sprzedaż:

SOBIEŚLAW ZASADA CENTRUM SA, 58-500 Jelenia Góra, ul. Słowackiego 3, tel. 234-61

Wydawnictwo UNI-FILM I WARMUS MARKETING POLAND

wydawcy ogólnopolskich branżowych książek telefonicznych, poszukują kandydatów do pracy w charakterze konsultantów ds. reklamy, których cechuje:

- Inteligencja
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- nastawienie na sukces
- solidność
- dobra prezencja

Oferujemy pracę w województwach: wrocławskim, legnickim, wałbrzyskim, jeleniogórskim. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny (071) 338-95, 337-06, 347-31.

382k

STANISŁAW SMOLEŃ - OBRÓT PIROTECHNIKA

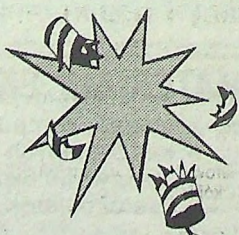


■ **GŁOGÓW**
ul. Grunwaldzka 21
tel./fax 33 30 09
ul. 1 Maja 25

■ **LUBIN**
ul. Traugutta 7

BRÓŃ ■ AMUNICJA ■ GALANTERIA PIROTECHNICZNA

- pirotechnika do pokazów
- pirotechnika specjalistyczna



jako **MORSKIE ŚRODKI RATOWNICTWA**
oraz

specjalistyczne dla POLICJI i WOJSKA

Organizujemy profesjonalne pokazy sztucznych ogni, które uświetniają każdą uroczystość!
Prowadzimy koncesjonowane usługi ochrony osób, mienia i detektywistyczne.

54/95/g



WYDAWNICTWO DRUKARNIA

oferuje

opracowania graficzne, skład oraz druk:

- książek
- folderów w wersjach wielojęzycznych
- kalendarzy
- galanterii biurowej
- katalogów
- etykiet o dowolnych kształtach
- kopert z nadrukami

Nasz adres: 59-300 Lubin, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 98A, tel. (076) 47-86-99, 47-86-71

49/L/95

P.W. "KOMPAN"

tel. 234-63, Legnica, pl. Wolności 4

oferuje:

- montaż
- autoalarmów samochodowych
- radiodbiorników
- telefonów komórkowych
- immobilisery
- znakowanie pojazdów
- oleje QAKER STATE

BUDUJESZ?! REMONTUJESZ?

URBEX

jako producent poleca:

- trwałe
- energooszczędne
- estetyczne
- ekologiczne
- wysokiej jakości (szkło i okucia importowane)
- w cenach konkurencyjnych

OKNA I DRZWI Z PCV

w wymiarach typowych i na zamówienie. Stosujemy rabaty, a dla odbiorców indywidualnych także sprzedaż ratelną.

Na życzenie klienta wykonujemy montaż własną brygadą montażową.

Nasz adres:

Legnica, ul. Jaworzyńska 80, tel. bezpośredni 285-72, centr. 232-86, 248-41

Lubin, ul. Wrocławska 7, tel. 442-363

Kupuj bezpośrednio u producenta.

Nasze biuro ogłoszeń tel. 56-51-29

Fundacja "Prewencja i Bezpieczeństwo" w Legnicy

prowadzi **monito-**
rowanie systemów
alarmowych pod-
łączonych do ko-
mend rejonowych
policji

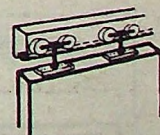
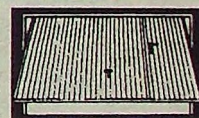
oraz **szkolenie w**
zakresie podsta-
wowej tresury
psów w Legnicy,
Lubinie, Głogowie
i Złotoryi.

Informacje i zapisy: Legnica, ul. Jaworzyńska 114 (budynek Mercusa), tel. 50-63-18 (codziennie oprócz sobót), w godz. 9-14

367k

UCHYLNE BRAMY GARAŻOWE

новоform



**SZYNY I ROLKI
DO DRZWI
PRZESUWNYCH
OD 12 DO 1000 kg**

systemy do:

- pawlaczy • szaf • garderób • mieszkań • garaży • hal

systemy do drzwi z:

- płyty wiórowej • MDF • sklejk • drewna • stali • szkła

oferuje

PPHU "IGATA"

Lubin, ul. Parkowa 7, tel. 42-76-53

BIURO TECHNIK GRZEWczyCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel. 506-309

oferuje

energooszczędne i wysoko wydajne nowoczesne systemy grzewcze

- rury i kształtki miedziane
- otuliny termozolacyjne
- zawory i głowice termostatyczne Danfoss
- kotły c.o., gazowe, olejowe i elektryczne oraz piece dwufunkcyjne: Vaillant, Beretta, Junkers, Termet-Predom, Kospel
- grzejniki c.o.: Radlik, DeLonghi, Pumo, Convector, Barlo i łazienkowe
- pompy do c.o. Grundfos, Leszno
- kwasoodporne wkłady kominowe MKS
- przepływowe podgrzewacze wody: Siemens, Kospel
- ponadto węglowe kotły c.o. i grzejniki żeliwne

UWAGA! INSTALATORZY - zlecamy wykonanie instalacji

Sprzedaż ratalna, fachowe porady

Zapraszamy poniedziałek-piątek w godz. 8-16, soboty robocze - 8-14

Nowo otwarty Sklep Motoryzacyjny

JAN RADZISZEWSKI

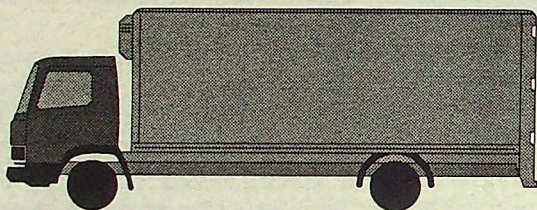
w Lubinie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 177 (baza Transbudu)

zaprasza codziennie od godz. 8 do 16, w każdą sobotę od 8 do 13

oferujemy do sprzedaży

części zamienne do samochodów ciężarowych i dostawczych produkcji krajowej:

- Żuk
- Nysa
- Star A 28, A 29, A 200 i pochodne
- Jelcz
- Liaz



Prowadzimy sprzedaż filtrów, olei oraz ogumienia.

Dla stałych odbiorców płatność przelewem.

Ceny konkurencyjne - przyjdź, sprawdź, zobacz.

Zapraszamy również do Sklepu Motoryzacyjnego Jan Radziszewski w Legnicy przy ul. Piłsudskiego 10, tel. 541-574

96/97



Zakład Produkcji Opakowań

KARTON S.C.

przyjmie do pracy
przy produkcji opakowań

**mężczyzn ze średnim
wykształceniem, ambicjami i chęcią do pracy**

Mile widziani ludzie z "branży". Zdolnego i zaangażowanego przyuczmy do kierowania produkcją (szef produkcji).

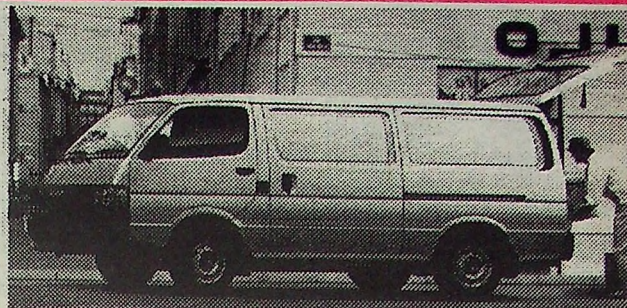
Kontakt tylko bezpośredni w godz. 8-16 - Jawor, ul. Kuziennicza 14.

Za uczciwą pracę uczciwe - wynagrodzenie.

1/9K/95

TOYOTA HIACE 2.4 D

- ⊕ 5 drzwi
- ⊕ 3 miejsca
- ⊕ atrakcyjna cena !!!
- ⊕ ładowność 1140 kg !
- ⊕ silnik 2.4 D
moc 78 KM !
- ⊕ niskie zużycie paliwa
- ⊕ wspomaganie kierownicy !
- ⊕ 6 letnia gwarancja
na perforację nadwozia !
- ⊕ gwarancja i rękojmia 3 lata lub 100.000 km przebiegu !



... i TANIEJ o 70 mln! starych zł

Skorzystaj z naszej nowej oferty ratalnej:

- Pierwsza wpłata już od 20 % wartości wybranej Toyoty.

- Raty na 4 lata ! (również bez poręczycieli !)

- Przyjmujemy w rozliczeniu używane Toyoty i inne wybrane marki !

KONTYNGENT'95

CARINA E OSTATNIA SZANSA !

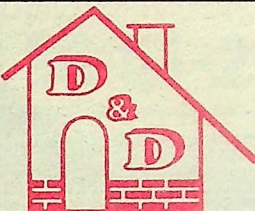
Ograniczona ilość samochodów

jeszcze bez cła ! czyli **TANIEJ o ok. 130 mln. st. zł. !**



Autoryzowana Stacja Dealerska
59-300 Lubin, ul. Przemysłowa 1
☎ (0-76) 42 60 47 lub 42 64 42

Roczny
koszt kredytu
już od
15,7 %
WYJĄTKOWA
OKAZJA !



MATERIAŁY BUDOWLANE

Spółka z o.o.

Defon & Dąbrowski

59-220 LEGNICA, ul. Poznańska 50 • tel. (076) 565-467, fax 565-205

59-500 ZŁOTORYJA, ul. Legnicka 33 • tel. (873) 345

**SEZONOWA OBNIŻKA CEN
dachówki ceramicznej**



BTS
Dachkeramik

już za 27,00 zł + VAT za m kw.

Zapewniamy transport i rozładunek na placu budowy

PWTGzZ Piła

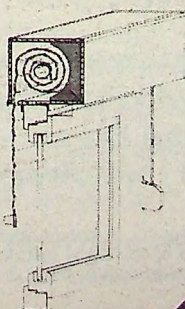
poszukuje chętnych do pracy i współpracy

PILNE!!!

- zapewniamy systematyczne dostawy półfabrykatów i odbiór gotowych wyrobów
- atrakcyjne zarobki (400-800 zł) • praca w domu

SKORZYSTAJ Z SZANSY

Oferty wyłącznie listowne (+ znaczek za 2 zł) kierować pod adresem: 64-920 Piła, ul. Dąbrowskiego 8, tel. (067) 12-49-36, dział kadr, pokój 504.



**RATY
LEASING**



"MM" WROCŁAW,
ul. Zelwerowicza 16/18
tel./fax (071) 55 66 47
lub 090 340 848

Filia GŁOGÓW
ul. Obrońców Pokoju 28 p. 15
tel. (076) 34 15 70 w.34
lub 33 40 12 w.34

★ **ROLETY ALUX. »SKS«**

ZEWNĘTRZNE-ALUMINIOWE I Z PCV DLA STAREGO I NOWEGO BUDOWNICTWA

★ **BRAMY** GARAŻOWE ROLOWANE

★ **ŻALUZJE** PIONOWE I POZIOME

★ **MARKIZY** BALKONOWE I TARASOWE

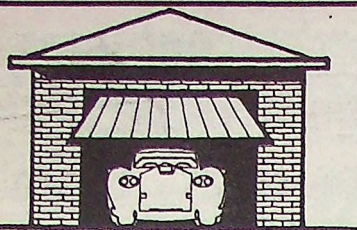
★ **OKNA, DRZWI, WITRYNY, FASADY**

PCV I ALUMINIUM z profili krajowych i importowanych

PRODUKCJA, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS



LEGNICA, ul. Piastowska 20a
tel. 273-27, 525-675, tel./fax 223-70



BRAMY GARAŻOWE FIRMY HÖRMANN
• sprzedaż • montaż • automatyka

KOMUNIKAT

W związku ze zbliżającym się sezonem grzewczym 1995/96 Zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej "TERMAL" Sp. z o.o. w Lubinie zwraca się z prośbą do odbiorców energii ciepłej o zgłaszanie uwag dotyczących funkcjonowania sieci i węzłów ciepłych na terenie miasta Lubina.

Wszelkie sugestie mogące przyczynić się do poprawy jakości świadczonych przez MPEC "TERMAL" usług będą analizowane i wykorzystywane w dalszej działalności spółki.

Informacje bądź uwagi prosimy kierować:

- w zakresie spraw technicznych i oceny poziomu świadczonych usług, tel. 444-162 wew. 259
- w zakresie spraw ekonomiczno-finansowych, tel. 444-162 wew. 265

54/L/95

M I E D Z I O W E
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR

prowadzi rekrutację do szkół policealnych

Business College

Studium Sekretarek-Asystentek

Studium Informatyczne

Informacje i zapły:

M C K K

Lublin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 84

tel. 461 - 838, 443 - 466

PSS "SPOŁEM" w Głogowie

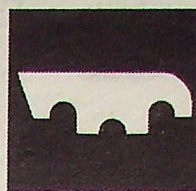
ul. A. Mickiewicza 54A

**nawiąże długotrwałą współpracę
łącznie z zawarciem umowy
z producentami żywności
wieprzowego i wołowego**

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. 33-27-15, 33-27-34, 33-22-30 lub osobiście w siedzibie firmy oraz w Zakładzie Produkcji Mięsnej, ul. Wierzbowa 8, 67-200 Głogów.

77/95/g

KGHM



METRACO

oferuje

KABLE I PRZEWODY

1. Pełen asortyment polskich kablowni posiadających europejski certyfikat jakości ISO/9002
2. Każdy standardowy kabel do natychmiastowego odbioru
3. Przycięcie dowolnego odcinka bez dopłaty
4. Atrakcyjny system rabatów i sprzedaży kredytowej
5. Ceny fabryczne



ZAŁOM

FABRYKA KABLI W SZCZECINIE



Lubin ul. Ścinawska
(zajezdnia PKS)
tel/fax (076) 42-19-74
lub tel. 44-33-21 wew. 33

KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE PRZEDSIĘBIORSTW

DAX

Głogów
ul. Przemysłowa 31, tel. 34-16-05
czynne: 9-17

WSZYSTKO DLA PODATNIKA

DRUKI AKCYDENSOWE,
KALKULATORY, ROLKI
FAX, DO KALKULATORÓW
KAS FISKALNYCH,
TONERY, DYSKIETKI,
ART. BIUROWE

PAPIER KSERO
PAPIER KOMPUTEROWY

**-DRESCHER-
-KOMAX-**

ZESZYTY
STRZEGOM

cenę fabryczną

PAPIER PAKOWY
TOREBKI PAPIEROWE
I FOLIOWE
REKLAMÓWKI
ART. HIGIENICZNO-
-SANITARNE

DLA GASTRONOMII

NACZYNIA JEDNORAZOWE
SZKŁANKI, KIELISZKI, LITERATKI
POPIELNICZKI
TACKI STYROPIANOWE

DUŻO I TANIO



abarto
computer - service

OPTIMUS SA

AUTORYZOWANY DEALER

SALON KOMPUTEROWY

59-220 LEGNICA, ul. Struga 1 (róg Poznańskiej),
tel. (076) 206 - 45, 522 - 193 tel./fax 560 - 244

Sprzęt komputerowy **TANIEJ O 25%**
dla szkół i uczelni
bez VAT i podatku granicznego



- ◆ Komputery **OPTIMUS SA**
- ◆ Kasy fiskalne **OPTIMUS IC**
- ◆ Drukarki **OKI, HELWETT PACKARD, EPSON**
- ◆ Multimedia, karty muzyczne, fax-modemy, gry
- ◆ Podzespoły komputerowe

- ◆ Autoryzowany i niezawodny serwis (24 godz.)
- ◆ **RATY, LEASING**

- ◆ **PONADTO:**
- ◆ Modernizujemy komputery
- ◆ Obsługujemy sprawnie i kompleksowo użytkownika
- ◆ Instalujemy sieci **Novell i Lantastic**
- ◆ **OFERUJEMY:**
- ◆ Zintegrowany pakiet programów do zarządzania firmą o nazwie **"PASCOM - FIRMA"**

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 18.00 w soboty w godz. 10.00 - 14.00

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej "PIEKARY"
w Legnicy, ul. Bieszczadzka 1a

ogłasza przetarg nieograniczony-ofertowy
na wykonanie

okresowej kontroli rocznej wewnętrznej instalacji gazowej

w 5825 mieszkaniach (bez piwnic), polegającej na sprawdzeniu stanu technicznej sprawności instalacji gazowej

Zakres wykonania prac zgodnie z ustawą z dnia 7 VII 1994 roku "Prawo budowlane" - art. 62.

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z podaniem kosztu wykonania przeglądu w jednym mieszkaniu.

Obowiązuje wadium 1.500 zł.

Oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni do 29.09.1995 roku.

Rozpatrzenie ofert - 2.10.95 roku, godz. 11.

Przed złożeniem oferty prosimy o zapoznanie się z regulaminem przetargu i zakresem prac.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela Sekcja Specjalistów Branżowych, pokój nr 10, tel. 55-07-61 do 63 wew. 230.

391k

**ZAKŁAD PRODUKCJI
SPOŻYWCZEJ "RAG" S.C.**

Lubin, ul. Kościuszki 12

zatrudni

- magistra ekonomii do spraw marketingu

oraz

- technologa żywności ze specjalnością cukierniczą

Informacje: Lubin, ul. Kościuszki 12, tel. 42-61-07 od godz. 8.

80/L/95

**Nasze biuro
ogłoszeń**



56-51-29

**UWAGA
taniej!**

**Przyjmujemy
ogłoszenia
gotowe do druku
z bonifikatą 5 proc.**

Ogłoszenie musi być gotowe do reprodukcji w skali 1:1 (dyskietka - Corel Draw 3.0, 4.0, 5.0 + wydruk laserowy).

Przy ogłoszeniach wielokrotnych konieczna jest ilość wydruków równa ilości powtórzeń.

Szerokość szpalt na stronach ogłoszeniowych - 5; 10; 15; 25,5 cm, a na stronach tekstowych 8; 16,5; 25,5 cm.

**Nasze biuro ogłoszeń
tel. 56-51-29**

MIEDZIOWE CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR

Prowadzimy zapytania do niepublicznej szkoły policealnej o uprawnieniach szkoły publicznej

BUSINESS COLLEGE

- filia studium działającego

przy Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu

ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

Ilość miejsc ograniczona!

MCKK, ul. M.C. Skłodowskiej 84 tel. 461-838

HURTOWNIA ODZIEŻY R.J. IMIELIŃSCY S.C.

proponuje:

modną, wygodną, dobrą konstrukcyjnie

**odzież • damską • młodzieżową
• dziecięcą**

W naszej ofercie handlowej na sezon jesienno-zimowy znajdziesz m.in. kurtki, swetry, bluzki, garsonki, spodnie, spódnice, bieliznę oraz około 300 różnych asortymentów odzieży i galanterii odzieżowej.

Zapewniamy:

- przystępne ceny
- ciekawe wzornictwo
- dobre wykończenie
- kulturalną obsługę
- dogodne warunki płatności

Nasz adres: Legnica, ul. Rycerska 15, tel. (076) 255-83 wew. 389

101P

Stacja Hodowli i Unasienniania Zwierząt
w Legnicy z siedzibą w Gniewomierzu 84, tel. 50-61-40, 50-61-90

ogłasza II przetarg nieograniczony
na sprzedaż następujących pojazdów:

- samochodu osobowego PF 126p, rok produkcji 1989, nr rejestracyjny ZGC 754C, cena wywoławcza 1.700 zł
- samochodu NYSA 522, rok produkcji 1989, nr rejestracyjny LCD 6049, cena wywoławcza 2.300 zł
- samochodu NYSA 522, rok produkcji 1989, nr rejestracyjny LCD 6046, cena wywoławcza 1.900 zł

Przetarg odbędzie się 29.09.1995 roku w siedzibie stacji w Gniewomierzu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie stacji najpóźniej na pół godziny przed rozpoczęciem przetargu.

1104g



CUPRUM-BANK S.A.
z nami zyskujesz...

Dla klientów
indywidualnych:

- konsumpcyjny 32%*
(oprocentowanie realne 16.94%)
- kredyt w ROR 33% i 31%.

TANIEJĄ KREDYTY!

Dla podmiotów
gospodarczych:
- już od 30%.

ODDZIAŁY:

w Głogowie tel. 33 50 49

w Legnicy tel. 216 35

w Lubinie tel. 44 45 65

w Polkowicach tel. 47 45 00

we Wrocławiu tel. 40 14 41

Inne placówki CUPRUM-BANKU S.A.

BOLESŁAWIEC tel. 26-34

JELENIA GÓRA tel. 225-44

LUBIN tel. 47-87-00

POLKOWICE tel. 47-90-01

ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE tel. 151-699

*oprocentowanie w skali roku

Nieruchomości

- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 8,8 ara w Legnicy z rozpoczętą budową domu, tel. 52-27-27 ^{1134-g}
- Sprzedam lub zamienię na mieszkanie z dopłatą dom 4 km od Legnicy, tel. 575-311 ^{1182-g}
- Sprzedam dom w Legnicy przy ul. Śpiewnej 5, oglądać można w soboty i niedziele ^{1180-g}
- Sprzedam gospodarstwo rolne wolno stojące, budynek mieszkalny + budynki gospodarcze i maszyny, wyorywacz buraczany z podajnikiem - Szczedrzykowie 3, tel. 58-48-98 ^{112kont}
- Sprzedam działki budowlane: Legnica, Kunice, Złotoryja. Kupię: domy, rozpoczęte budowy, M-2 do M-6: Legnica, Jawor, Złotoryja - Agencja "LOKATA", Legnica, Marsa (pawilon) 54-44-41, 9-17 ^{328vg}
- Sprzedam dom w Lubinie 44-18-49 po 18 ^{92gmod}
- Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 28,4 ha oraz maszyny, tel. 56-40-82 po 16 ^{1172-g}

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63 ^{1132-g}
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31 ^{1834-g}
- JUNKERSY, KUCHENKI, wodomierze, hydraulika. Gwarancja 54-46-41, 50-13-42 ^{924-g}
- Videofilmowanie 54-71-99 ^{918-g}
- Videofilmowanie 506-358 ^{67-g}
- VIDEOFILMOWANIE 547-391 ^{829-g}
- Wypożyczalnia sukien ślubnych - Jaworzyńska 42, 52-47-36 ^{1098-g}
- Wypożyczalnia, komis, czyszczenie sukien ślubnych - Plutona 6/4, 56-25-45, 630-29 ^{108kont}
- ŻALUZJE pionowe najwyższej jakości z atestem, poziome, rolety zewnętrzne, wewnętrzne, markizy. Produkcja, montaż, RAY! tel. 541-222 ^{239vg}
- Rolety zewnętrzne na okna, drzwi, bramy garażowe; Żaluzje poziome, pionowe. Produkcja, montaż. RAY! - "ROLEX" - Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86 ^{311vg}
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-00-52 ^{947-g}
- ŻALUZJE pionowe, poziome, tania, gwarancja, rachunki, naprawa, tel. 56-30-57, 237-56 ^{307vg}
- VIDEOFILMOWANIE - 56-12-14 montaż amatorskich filmów video ^{1328-g}
- ŻALUZJE - poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, rolety wewnętrzne, markizy sklepowe, tel. 70-33-52, 70-53-48 ^{239vg}
- Reklamy świetlne, plexi, sufity podwieszane, remonty. "AKI" - Szkolna 7, 215-62 ^{18vg}
- CHŁODNICZE 605-63 ^{1004-g}
- Układanie, cyklinowanie, glazura, malowanie, szpachlowanie, tel. 261-15 ^{1081-g}
- ŻALUZJE - TANIO! tel. 55-30-84, 56-42-23 ^{1071-g}
- CHŁODNICZE 56-51-90 ^{1074-g}
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERK SAMOCHODOWYCH, kompletów wypożyczonych i ŻALUZJI PIONOWYCH - KARCHER, tel. 55-34-35 ^{1047-g}
- Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie gładkie 56-26-40 ^{1060-g}

- VIDEOFILMOWANIE 52-20-83 ^{948-g}
- Naprawa televideo, przestrajanie, anteny 54-50-80 ^{848-g}
- Układanie glazury, malowanie, tapetowanie, szpachlowanie ścian, tel. 563-823 ^{1103-g}
- Glazura, hydraulika 263-86, 55-06-47 ^{334vg}
- Drzwi antywłamaniowe 263-86, 55-06-47 ^{334vg}
- Cyklinowanie, układanie 506-452 ^{988-g}
- Wypożyczalnia sukien ślubnych i zastawy stołowej - Macieja Rataja 30B ^{992-g}
- Układanie, cyklinowanie 545-968 ^{268vg}
- OGRZEWANIE - najtaniej, listwami, piece, wkłady, montaż - sprzedaż, 70-30-31 wew. 256, 70-34-85 ^{289vg}
- ŻALUZJE poziome, pionowe, skuteczne czyszczenie żaluzji pionowych, folie antywłamaniowe - PW "FOLL-GARD", tel. 52-53-61, 52-37-11, 54-72-71 ^{338vg}
- Układanie, cyklinowanie, wyciszanie drzwi 524-794 ^{300vg}
- Komputeropisanie 56-49-78 po godz. 16 ^{1173-g}
- Tapicerstwo drzwi, mebli u klienta 524-311 ^{1058-g}
- ORKIESTRA - 202-55 ^{100kont}
- GLAZURA, HYDRAULIKA, tynki dekoracyjne żywiczne 546-710 ^{1089-g}
- Przewóz osób w kraju, zagranicą 524-017 ^{1091-g}
- CYKLINOWANIE 56-10-37 ^{104kont}
- ŻALUZJE - obniżka posezonowa, tel. 278-67 ^{1100-g}
- Cyklinowanie, szpachlowanie gładkie, malowanie, solidnie, tel. 544-869 po 18 ^{1107-g}
- ŻALUZJE poziome, pionowe z PCV, markizy sklepowe - Legnica 55-26-42, Lubin 46-99-15 ^{1113-g}
- ŻALUZJE poziome, pionowe, produkcja 42-73-87 ^{83gmod}
- ŻALUZJE poziome, pionowe, promocja jesienna, ul. Nikłowa 2, tel. 262-71 ^{329vg}
- Hydraulika, instalacje c.o., tel. 52-57-26, 15-17 ^{1130-g}
- Cyklinowanie 56-44-70 ^{1131-g}
- Komputeropisanie 52-27-57 po 17 ^{1140-g}
- Tapicerka drzwi - wygłuszanie 278-67 ^{1142-g}
- Wiercenie otworów w betonie, montaż karniszy 278-67 ^{1142-g}
- Drewniane drzwi harmonijkowe, tania! 278-67 ^{1142-g}
- Uszczelnianie drzwi i okien - regulacja stolarki 278-67 ^{1142-g}
- Serwis informatyczno-komputerowy, tel. 295-39 ^{331vg}
- Malowanie, glazura, parkiety panelowe 50-13-74 ^{1182-g}
- Budowy, remonty, wykończenia, tel. 560-164 po 20 ^{1171-g}
- Transport osobowy FORD TRANSIT, 9 osób, tel. 42-20-77 ^{90gmod}

Sprzedaż

- AKUMULATORY, tel. 607-82 - Legnica, ul. Skośna 2 ^{248vg}
- Wagę samochodową, tel. 44-80-29, 44-59-62 ^{82/L/95}
- Sprzedam klacz półtoraroczną, maść czarno-biała, oraz bryczkę, tel. 44-91-11 ^{1108-g}

- Sprzedam młot kowalski + kowadło, wiadomość Twardocice 20 ^{1112-g}
- Sprzedam magiel usługowy, tel. 54-71-65 po 20 ^{1127-g}
- Sprzedam pianino, tel. 563-969 ^{1144-g}
- Sprzedam garaż - Legnica, tel. 565-444 ^{1181-g}
- Sprzedam garaż (własnościowy), ul. Inwalidów, tel. 55-03-36 ^{1167-g}
- Sprzedam plekarnię, masarnię z ubojnią, bazę magazynową - obiekty czynne, tel. (075) 135-216 ^{337vg}

Lokale

- Sprzedam pawilon 52 m kw., własność wieczysta, ul. Gwiazdowa, tel. 274-61 ^{1075-g}
- Sprzedam mieszkanie, 46 m kw., II piętro, ul. Astronomiczna, tel. 547-969, tel. domowy 562-053 po 20 ^{1123-g}
- Kupię mieszkanie lub dom do remontu, tel. 544-688, 294-20 ^{338vg}
- Poszukuję lokalu na działalność handlową, tel. 544-688, 294-20 ^{338vg}
- Sprzedam mieszkanie M-4, 63 m kw., V piętro, os. Kopernika II, tel. 544-207, 7-15, 562-189 po 18 ^{108kont}
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 75 m kw., os. Piekary C, tel. 55-00-68 ^{1122-g}
- Sprzedam luksusowe mieszkanie, 58 m kw., w centrum Legnicy, tel. 217-00 ^{1033-g}
- Do wynajęcia pomieszczenie 70 m kw., warsztat - hurtownia, tel. 276-59 ^{1145-g}
- Zamienię mieszkanie jednopokojowe w starym budownictwie na większe z dopłatą, tel. 249-63 ^{1147-g}
- Sprzedam mieszkanie, pow. 64,8 m kw., I piętro, os. PIEKARY, tel. 56-12-34 ^{1154-g}
- Do wynajęcia kawalerka, dwupokojowa, tel. 299-28 ^{1157-g}
- Sprzedam M-4 w Trzebieńcu, tel. (031) 17-64-25 ^{1181-g}
- Kupię lub wydzierżawię lokal użytkowy w Lubinie lub kupię rozpoczętą budowę, tel. 709-371 do godz. 15 ^{1186-g}
- Wynajmę kawalerkę, najlepiej w centrum miasta, kontakt tel. 54-11-26 od poniedziałku do piątku w godz. 7-14 ^{112kont}
- Mieszkanie do wynajęcia 56-36-74 ^{1170-g}
- Wynajmę atrakcyjny pawilon, 40 m kw. na: gabinet, biuro, sklep w centrum Lubina, tel. (076) 468-002 ^{93gmod}

Motoryzacyjne

- Naprawa alternatorów, rozruszników - Legnica, ul. Skośna 2, tel. 607-82 ^{248vg}
- Remonty kapitalne silników, gwarancje. Na raty! - Legnica, Drukarska 16, 263-86, 55-06-47 ^{334vg}
- Mobil, Castrol wymiana gratis, Drukarska 16 ^{334vg}
- Naprawa szyb samochodowych (pęknięcia gwiazdziste, oczko, rysa) Auto-System Jan Pietkowski - Legnica, ul. Struga 3 (boczna Poznańskiej), tel. 524-588 ^{220vg}
- Autotransport - rozbieranie, składanie samochodów (076) 42-29-09 ^{87gmod}

- Sprzedam MAZDĘ 626, rok produkcji 1995, kolor srebrny metalik, tel. 562-569 ^{1185-g}
- Sprzedam TOYOTĘ CAMRY, rok produkcji 1995, kolor zielony, pełne wyposażenie, tel. 562-569 ^{1185-g}

Praca

- Zatrudnię rencistę z III gr. + prawo jazdy, tel. 522-193 ^{308vg}
- Zatrudnię na umowę zlecenie, osobom energicznym gwarantuję wysokie zarobki, tel. 523-313 ^{319vg}
- Zatrudnię introligatora, tel. 42-10-47, godz. 10-18 ^{54/L/95}
- WYSOKIE ZAROBKI! We współpracy z nami przy regeneracji taśm barwiących - Nowości! Stały dochód! Po podpisaniu umowy - urządzenie bezpłatne, odbiór zregenerowanych taśm. PPHU "GRAFF", 78-600 Wałcz, Wojska Polskiego 27, fax (067) 58-46-77, do oferty dołączyć znaczek - 2 zł ^{390k}
- Praca za 7 mln, wymagany samochód, tel. 220-31 wew. 335 ^{338vg}

Kupno

- Antykwariat kupi: meble, obrazy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szable, zegary, bibeloty - Legnica, pl. Zamkowy 6, tel. 278-99 ^{91P}
- Kupię łóżko kosmetyczne, tel. 56-49-82 po 20 ^{111kont}

Różne

- Zagubiono legitymację studencką nr 830/L - Wyższej Szkoły Zarządzania na nazwisko Ryszko Marek, tel. 44-23-16 - Lubin ^{1183-g}
- LOMBARD - pożyczki pod zastaw, kantor "SZENBERG", skup-sprzedaż złomu złota - Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 220-92 ^{31vgm}
- Lombard - Komis, RTV zaprasza - Legnica, Jaworzyńska 31/35 ^{1183-g}
- Szkółki Tenisowe "TENISFAN", zapisy, informacje, Legnica, tel. 522-537 ^{1082-g}
- Angielski dla najmłodszych 55-37-35 ^{1053-g}
- PPHU "CEZAR" - kursy komputerowe, księgowość, sekretariat i inne. RAY! 55-31-21 lub 55-31-22 ^{88P}
- Już YES!t Szkoła Języków Obcych - Legnica, HOTEL CURUM, pok. 117, tel. 280-41 wew. 1302, godz. 10-17 ^{1090-g}
- Korepetycje - matematyka, fizyka, egzaminy, tel. 563-969 ^{1144-g}
- Legnickie Centrum Edukacji, ul. Libana 5, ogłasza zapisy na: kursy języków obcych - angielskiego, niemieckiego, włoskiego, kursy komputerowe, roczne studium sekretarek, kursy przygotowawcze do egzaminów eksternistycznych - zakres Liceum Ogólnokształcącego, tel. 563-858 od godz. 15 ^{1149-g}
- Chemia, matematyka - 612-65 ^{1149-g}
- Szkolenia komputerowe, najniższe ceny, najwyższa jakość - LEGRAMM 51-22-48 ^{1168-g}

Matrymonialne

- "JULITA" 59-220 Legnica, skr. 288 KOJARZY MAŁŻENSTWA ^{154k}

Lekarskie

- Dr med. JADWIGA FICER - specjalista dermatolog, Legnica, Powstańców Śląskich 10, wtorki, środy 16 oraz N. M. Panny 14, czwartki, piątki 16 ^{987-g}
- Pediatra - wizyty domowe, lekarz CZESŁAW GŁOWSKI, tel. 547-291 codziennie ^{984-g}
- Wizyty domowe - pediatra MAŁGORZATA PYZINSKA, tel. 540-250, 52-43-86 ^{944-g}
- Pediatra - JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe 56-14-73 ^{830-g}
- Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA przyjmuje 16-17 - Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91 ^{1042-g}
- STANISŁAW PIETRZYCKI - specjalista reumatolog, internista, przyjmuje - poniedziałki, wtorki, czwartki 16-18 - Legnica, ul. Biegunowa - przychodnia, wizyty domowe, tel. 562-598 ^{984-g}
- Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI obdukcje sądowe, urazy, esperal, porady, poniedziałek, środa, piątek 16-17, Senatorska 1 ^{1061-g}
- Lekarz med. JACEK CZESZEJKO-SOCHACKI chirurg urazowy ortopeda - Legnica, Jaworzyńska 67 "Fizjomed", wtorek-czwartek 17-18, tel. dom. 540-620 ^{1088-g}
- JOLANTA SOROKA - lekarz okulista, przyjmuje wtorki, środy od 16 do 17.30, ul. Szaniawskiego 1 (soczewki kontaktowe) ^{904-g}
- Specjalista chirurg - STANISŁAW CIEŚLIŃSKI, porady, zabiegi, obdukcje sądowe, esperal, przyjmuje wtorek, czwartek 16.30-17.30, Senatorska 1 ^{955-g}
- ZABIEGI I OPIEKĄ PIELEŃNARSKĄ - "INFIRMARIA", tel. 54-54-90 ^{1135-g}
- JERZY DZIERLA - specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterologii, USG jamy brzusznej, poniedziałki, środy, czwartki 17-18 - Legnica, Różana 16, tel. 544-552 ^{983-g}
- Specjalista chirurgii plastycznej lekarz JACEK JARLIŃSKI - przyjmuje piątki od 17-19 przy ul. N. M. Panny 14, tel. 286-04 ^{995-g}
- Specjalista chirurg AHMED SALEH - porady, zabiegi, stulejka, esperal, obdukcje, poniedziałki, środy, piątki 16-17, N. M. Panny 14 ^{745-g}
- Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI - porady, zabiegi, urazy, obdukcje, esperal, przyjmuje wtorki, czwartki 17.30-18.30 Senatorska 1 ^{1012-g}
- Specjalista urolog chirurg, lekarz J. KUBACKI, poniedziałek, środa, Struga 38, tel. 295-00, 16-17 ^{103kont}
- SPECJALISTA LARYNGOLOG - HALINA PONIEWIERSKA przyjmuje codziennie w godz. 16-17, Chłapowskiego 8/2, tel. 288-59 ^{101P}
- Gabinet Lekarski, lek. ALEKSANDER TARGOŃSKI - choroby wewnętrzne, przyjmuje codziennie 12-14, EKG, wizyty domowe, ul. N. M. Panny 20, tel. 230-95 ^{1063-g}
- JAN KOWALCZYK - internista, wizyty domowe, tel. 550-521 ^{1083-g}
- Dermatolog BEATA SZYMCAK - Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, czwartek, piątek 16-17 ^{14P}
- Dr med. ELŻBIETA KLIMKIEWICZ - choroby nerek, nadciśnienie, nieoperacyjne leczenie kamicy nerkowej, środy 16-17, przychodnia Biegunowa ^{1098-g}
- ZBIGNIEW KOBUSIAK - specjalista pediatra przyjmuje w nowym gabinecie, Okrzei 5, poniedziałki, czwartki 17-18.30 ^{1085-g}
- MAŁGORZATA RACZYŃSKA - lekarz chorób dziecięcych, przyjmuje N. M. Panny 14, poniedziałek, środa 17-18, wykonywanie alergologicznych testów skórnych ^{1148-g}
- JERZY MALKIEWICZ - chirurg, specjalista ginekolog - położnik, przyjmuje poniedziałki, środy, piątki, 16-17 przy ul. Piekarskiej 8/2, tel. 52-52-21 ^{1185-g}

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17
tel. gab. 277-83
tel. dom. 55-26-00

- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy - tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony - tradycyjne, porcelanowe

STOMATOLOGIA RODZINNA



**Lekarz stomatolog
TOMASZ MAZIAK**

Legnica, ul. Heweliusza 7
(pawilon), tel. 54-76-70
codziennie od 9 do 10 i od 16 do 17

RATY!

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- stomatologia kosmetyczna i estetyczna
- PROFILAKTYKA - usuwanie kamienia nazębnego i osadu ultradźwiękami, lakowanie zębów
- BONDING i CONTURING - korekcja kształtu, barwy i linii uśmiechu
- PROTEZYKA - korony i mosty akrylowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe
- Przeglądy i porady bezpłatne w każdy poniedziałek 16-17

**GABINET CHIRURGII
I TERAPII
OKULISTYCZNEJ
specjalista chorób oczu
lek. STANISŁAW WRUBEL**
Legnica, Młynarska 4, tel. 223-28

**Specjalista chorób wewnętrznych
BARBARA KOBIERZYCKA**
■ USG jamy brzusznej
■ EKG
poniedziałek, środa, piątek 16-18
przychodnia, ul. Piekarska 27, tel. 52-52-43

**GABINET
NEUROLOGICZNY
dr n. med.
TADEUSZ KRUZEL**
specjalista chorób
układu nerwowego

Legnica, ul. Złotoryjska 82,
tel. 52-20-60
Poniedziałek, wtorek, czwartek
od godz. 16
Rejestracja w dni przyjęć
od godz. 12

**KOMPUTEROWE
BADANIE WZROKU
soczewki kontaktowe
przyjmują okuliści
lek. J. Galas, lek. R. Jankowski**
pon., wt., czw., pt., 16-17, środa 17-18
Legnica, ul. Rycka 2, obok Rynku
tel. 565-45 od 8-13

**Specjalista chorób wewnętrznych
ANNA KANIAK**
■ USG jamy brzusznej,
tarczycy,
■ EKG,
■ alergiczne testy skórne
od poniedziałku do czwartku 16-17 ul. Złotoryjska 82
tel. gab. 52-46-65 tel. dom. 56-26-50

**GABINET AKUPUNKTURY
ppłk lek. STANISŁAW SALWA
specjalista anestezjolog**
● akupunktura
● homeopatia
● hipnoza
leczy: nerwice, bóle i inne choroby
Przychodnia Młodzieżowa
ul. Piotra i Pawła - Legnica
(od 7 października 1995 r.)
soboty w godz. 12-13, tel. 54-66-72
informacja tel. (071) 63-94-65 po 16

27 ■ KONKRETY

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

● Ratunkowe - 999 ● Policyjne - 997 ● Straż
Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991
● Drogowe - 981 ● Stacji ciepłej - 290-71 ● Wod-
no-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98,
54-77-22

INFORMACJE

● PKP - 910 ● PKS - 936 ● WPK - 237-58 ●
Celnia - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługowa
- 222-43 ● Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280
● "Orbis" - 229-23, 237-05 ● o numerach kierunko-
wych - 950 ● Dolnośląska Informacja Gospodarcza
"Telvicom" - 294-12

INNE LEGNICA

● Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ●
Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 ●
Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów
telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Państwowa Inspek-
cja Handlowa, ul. F. Skarbka 10, tel. 280-07 ●
Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana,
tel. 602-65 ● MONAR - punkt konsultacyjny, Ba-
szta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio
Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy
kosztów dojazdu ● Sklep nocny spożywczo-prze-
mysłowy, ul. Jaworzyńska 32, czynny codziennie w
godz. 6-1 ● Młodzieżowy Telefon Zaufania - 988
(od pon. do czw. w godz. 16-20)

LUBIN

● Straż Miejska - 44-44-94 lub 986, ● Informa-
cja PKS - 44-31-18 ● Pomoc drogowa, PKS, ul.
Scinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-21 ● Auto-Hol,
ul. Wiązowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę) ●
Federacja Konsumentów, Lubin, bud. Urzędu Miejs-
kiego, ul. Kilińskiego 10, pok. 108, tel. 44-46-61,
w. 275, codziennie w godz. 7.30-15.30; Radio Te-
le-Taxi 959 lub 44-44-14

GŁOGÓW

● Pogotowie SM "Nadodrze" - 994 ● Informa-
cja PKS - 33-31-11 ● Informacja WPK - 33-42-99
● Usługi pielęgniarskie - 33-96-54 ● Klub Absty-
nenta "Skarbnik" - 33-81-98, ● Pomoc drogowa -
33-84-29, Autoserwis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-
41-00. Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Ra-
dio 26-42

Szpitala

Całodobowe dyżury pełni szpitale:

- LEGNICA: ul. Iwaszkiewicza 5, tel. 55-20-41
oddziały: pediatryczne (ostre codziennie), ginekolo-
giczno-polożnicze (codziennie), okulistyczne i la-
ryngologiczne (w nieparzyste dni miesiąca - ostry
dyżur), wewnętrzne, neurologiczne, kardiologiczne,
zakaźne - przy ul. Poselskiej 14/16, tel. 236-71,
chirurgiczne - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny
przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01
- LUBIN: ul. Bema 6, tel. 44-35-97; ul. M. Skło-
dowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyczny i la-
ryngologiczny (parzyste dni miesiąca - ostry dy-
żur), tel. 46-03-00
- JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. 70-30-14; Szpital
Dziecięcy, ul. Struga 30, tel. 70-30-21
- GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 34-25-33
- ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. 78-38-07
- CHOJNÓW: ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

Punkt konsultacyjny dla młodzie- ży uzależnionej...

...przy Przychodni Zdrowia Psychicznego w
Legnicy, ul. Reymonta 2, tel. 203-66. Jeśli zażywasz
narkotyki, żyjesz z narkomanem, nie radzisz sobie
w życiu i chcesz to zmienić, przyjdź: środy, czwartki
od 9 do 19. Proponujemy: informacje, konsultacje,
terapię.

22 września

17.00 Przygody T-Rexów
17.30 i 21.30 Program lokalny
18.00 Pan Samochodzik
19.30 Przygody T-Rexów
20.00 Tygryś opowieść - film USA
22.00 Podwójne podejrzenie - film USA
23.30 Powrót domatora - film USA

23 września

17.00 Przygody T-Rexów
17.30 Swastyka i szubienice
18.00 Eroica
19.30 Przygody T-Rexów
20.00 Podwójne podejrzenie - film USA
21.30 Program lokalny
22.00 Powrót domatora - film USA

24 września

17.00 Przygody T-Rexów
17.30 Narodziny Solidarności

Apteki

LEGNICA

● 21.09 - ul. Radosna, tel. 54-72-51; 22.09 - ul.
Złotoryjska, tel. 52-57-72; 23.09 - ul. Daszyńskiego,
tel. 54-40-54; 24.09 - ul. Matejki, tel. 52-39-71;
25.09 - ul. Szaniawskiego, tel. 56-47-96; 26.09 - ul.
Radosna, tel. 54-72-51; 27.09 - ul. Izerska, tel. 56-
47-87; "Arnica", ul. Jaworzyńska - dyżur całodobo-
wy, tel. 52-24-56

GŁOGÓW

● 21-24.09 - ul. Perseusza 2, tel. 33-96-71;
25-27.09 - "Saturn", ul. Saturna 54, tel. 34-46-00

LUBIN

● 21.09 - ul. Armii Krajowej 15, tel. 42-15-22;
22.09 - "Pod Sokołem", ul. Sokoła 46, tel. 44-54-40;
23.09 - "Cefarm", ul. Leszczynowa 1, tel. 42-77-42;
24.09 - "Pod Różą", ul. Kilińskiego 25, tel. 42-18-
66; 25.09 - "Cefarm", ul. Leszczynowa 1, tel. 42-77-
42; 26.09 - "Ustronie", ul. Gwarków 84, tel. 42-27-
73; 27.09 - "Pod Różą", ul. Kilińskiego 25, tel.
42-18-66

POLKOWICE

● 21-24.09 - "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka,
tel. 45-02-64; 25.09-27.09 - "Malachitowa", Rynek
6, tel. 45-17-11

Kina

- LEGNICA: "OGNIKO" - 21.09 - "Casper"
(USA); 22-28.09 - "Śpiąca Królewna" (USA);
22.09-5.10 - "Kongo" (USA)
- "PIAST" - 21.09 - "Karmazynowy przybływ"
(USA); 21.09 - "Prawo Bronxu" (USA); 22-
30.09 - "Batman Forever" (USA) (premiera
ogólnopolska)
- GŁOGÓW: "JUBILAT" - 21.09 - "Kongo"
(USA); 21-24.09 - "Wesele Muriel" (austral.);
22-27.09 - "Casper" (USA); 26.09-27.10 - "Ja
Cię Kocham, a ty śpisz" (USA)
- ZŁOTORYJA: "AURUM" - 21, 22 i 24.09 -
"Klan urwisów" (USA); 21.09 - "Skazani na
Shawshank" (USA); 22 i 24.09 - "Dwa miliony
dolarów napiwku" (USA); 26-28.09 - "Wichry
namiętności" (USA)

Wystawy

- Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy - "Ogól-
nopolski Przegląd Malarstwa Młodych - Drogi
Twórcze '95"
- MDK - "Moja przygoda w muzeum"
- Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny - "W domo-
wych kapiach..." - wystawa fotografii Zenona
Zyburtowicza
- Galeria "Zamkowa" w Lubinie - "Malarstwo.
Grafika Ryszarda Grażydy" (od 2.09)
- Galeria "Jadwiga" - sprzedaż dzieł sztuki
- Szpital Miejski w Lubinie - grafika współczesna
z kolekcji Wzgórza Zamkowego
- DKZM w Lubinie - "XXI Wystawa Plastyki
Zagłębia Miedziowego"
- MOK w Głogowie - "Człowiek chroni i kształ-
tuje środowisko - Lubiatów '95"

Teatr

- LEGNICA - 21 bm. o godz. 12, 22 o godz. 18 -
"Narkotyki"; 23 i 24 bm. o godz. 20 - "Trzej
muskietierowie" (Zamek Piastowski); 26 i 27
bm. o godz. 12 - "Bajka o latających kamieniach:
Ja i Ty"
- WROCŁAW - Teatr Polski - 21 i 22 bm. o godz.
19 - "Kasia z Heilbronn" (Teatr na Świebodz-
kim); 23, 24 i 26, 27, 28 bm. o godz. 19 -
"Krzesła" (Teatr Kameralny)

GOSAT

18.05 Supermodelka
19.30 Przygody T-Rexów
20.00 Giuseppe w Warszawie
22.00 Nieśmiertelność

25 września

17.00 Przygody T-Rexów
17.30 i 21.30 Program lokalny
18.00 Żwirko i Wigura
18.15 Ballada F-moll
18.30 Supermodelka
19.00 Program lokalny
19.30 Przygody T-Rexów
20.00 Nieśmiertelność
22.00 Dzień Kolibra - film pol.

26 września

17.00 Przygody T-Rexów
17.30 i 21.30 Program lokalny



ul. Zielona 5/6, tel. 607-15
Legnica 67,8 Fm, 69,38 Fm, 95,7 Fm
Jelenia Góra 69,3 Fm, 94,9 Fm

Imprezy

Wernisaż...

...wystawy i spotkanie z Zenonem Żybur-
towiczem odbędzie się 23 bm. o godz. 17 w
hallu legnickiego ratusza

Klub Miłośników Filmu...

...zaprasza do obejrzenia "Forresta Gump"
25 bm. o godz. 18

Minilistę przebojów...

...organizuje 23 bm. o godz. 12 SDK "Ko-
pernik" w Legnicy

Na wystawę...

...kompozycji kwiatów jesiennych autor-
stwa Barbary Zboruckiej zapraszamy od 22 do
24 bm. w godz. 11-18 do galerii "Zamkowej"

Koncert kameralny...

...kwintetu Filharmonii Sudeckiej Ad Libi-
tum odbędzie się 23 bm. o godz. 18 w galerii
"Zamkowej"

Klub sztuki...

...zaprasza na spotkanie organizacyjne 27
bm. o godz. 16.30 do sali pruskiej

Recital

Dagmary Korony-Persowskiej...
...z towarzyszeniem zespołu Konferansjer
odbędzie się 22 bm. o godz. 19 w kawiarni
"Pod Muzami"

Standardy muzyki fortepianowej...

...w wykonaniu Michała Styszyńskiego -
kawiarnia "Pod Muzami" 23 bm. o godz. 19

Kasia Leasing...

...wystąpi 22 bm. o godz. 21 w głogowskiej
dyskotece Mayday

Sportowy koniec lata...

...cykl imprez dla rodzin organizuje 24 bm.
o godz. 16 MOK w Głogowie

Wernisaż...

...wystawy "Świat spod igły" Heleny
Krawczyk-Demczuk odbędzie się 21 bm. o
godz. 17 w jaworskim muzeum

superkrzyżówka

opr. Wiktor Czeszejko

KOSMETYK		JAZDA DLA PRZYJEMNOŚCI	PÓŁ TORU	ORÓZ WOJSK Tatarskich	NA ŚWIAT	DUMA LISA	MOŻE BYĆ ZŁOTOUSTY	
			6	365 DNI			1	15
TWARDY CUKIEREK Z RULONIKA		WARZYWO		FENOMEN				
	GRAJEK	MANEŻ						14
STAN W INDI					2		POWIEŚĆ TYRMANDA	
JAZDA	17	MIASTO Z ZAKŁADAMI ZEISSA		CEL KARAWANY				
		WIĄZANIA KADEŁUBA		ŁOTR				
			16		4	HANS CHRISTIAN ANDERSEN	ŁĄCZY STĄŻEK Z NABRZEŻEM	
MIASTO Z FABRYKI FAJANSU	26		3	POWIEŚĆ A. CAMUSA		EGZYSTENCJA		
MUZ. DYWANIK MODLI-TEWNY						PRODUKT Z TARTAKU		
				BARWI DREWNO			SYMBOL MIEDZI	
				KLASZTOR MUZEUM				
22	PIEL-GRZYMKI DO MEKCI	CIĄGNIK	KORONKA		PLACÓWKA HANDLOWA			
			5					
MIASTO NAD ZALEWEM WISLANYM			7			21	19	BUDOWLA W OGRODZIE
NA BUTACH ALPINISTY		DOPŁYW DUNAJU			STOLICA SAMOA ZACH.			
		ZOOBOKNO		24				
			11	NAPÓJ Z KOFEINĄ	AMER. SEKRETARZ STANU 1961-69	OBRZYTA	8	MINERAL
PIERWSZY OBYWATEL KRAKOWA				DEŁUŻNIK WEKSLA TRASOWANEGO			9	25
				EDEN				
		100 m ²			NAPOMNIENIE			18
LITERA GRECKA		SYMBOL ASTATU			WŁÓKNO NA TKANINY TAPICER.			20
POTRAW			23			13		
DAWNY ROLNIK			12		ODROBINA			

Superkrzyżówka nr 38

LEPSZA ZWŁOKA BEZ SZKODY NIŻ POŚPIECH ZE STRATĄ - tak brzmi rozwiązanie superkrzyżówki nr 35. Tym razem los uśmiechnął się do JANA KRAWCZYKA z PARCHOWA. Nagrodę, EKSPRES DO KAWY, można odebrać w redakcji już od wtorku w godz. 9-15. Rozwiązania superkrzyżówki nr 38 prosimy nadsyłać na oryginalnych kuponach do 5 października br. pod adresem: Redakcja "Konkretów", 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145. Każdy, kto prawidłowo poda hasło, może wygrać atrakcyjną nagrodę. A zatem do dzieła!

Hasło						KUPON 38	
1	2	3	4	5	6	Nadawca	Adres
7	8	9	10	11	12		
13	14	15	16	17	18		
19	20	21	22				
23	24	25	26				

ANDAL s. c.

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

59-300 Lubin, ul. Przemysłowa 3
(koło Elektrociepłowni) tel. (076) 42-62-71

wykonuje:

- boazerie PCV wewnętrzne i elewacyjne
- okna i drzwi PCV i aluminiowe
- sufity podwieszane
- gonty dachowe z papy termozgrzewanej

prowadzi sprzedaż:

- płytek ściennych, podłogowych i schodowych
- listew ozdobnych i wykończeniowych
- mozaiki parkietowej i marmurowej

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-17, w soboty w godz. 9-14

filplast

PCV & ALUMINIUM
PRODUKCJA, DOSTAWA, MONTAŻ

**OKNA
DRZWI**
WITRYNY, FASADY
ROLETY



ATESTY ITB I PZH
na obiekty
mieszkaniowe
i użyteczności
publicznej

BIURA HANDLOWE:

59-220 LEGNICA
ul. M. Rataja 26
tel./fax (076) 52-41-90, tel. (076) 52-41-98

WROCLAW

ul. Kołłątaja 24 I p.
tel./fax (071) 44-67-68, tel. (071) 72-50-61

**Nasze biuro
ogłoszeń**

tel. 56-51-29

- SIATKA OGRODZENIOWA (produkcja): powlekana, ocynkowana
- SIATKI PODTYNKOWE • DRUTY - stalowe, wiązkowe, ocynkowane, kolczaste • GWOZDZIE • SKOBLA • INSTALACJE - ciepłej i zimnej wody, c.o. z PCV, łączone klejem

oferuje

"BOLID" Lubin, ul. Małomska 47
tel./fax 44-15-24

62/L/95

KOMPLEKS
BRYNADORZE GŁOGÓW, WIERZBOWA 3

**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**
67-200 GŁOGÓW
ul. WIERZBOWA 3

OFERUJEMY
po atrakcyjnych cenach

- papę termozgrzewalną firmy SOPREMA;
- wełnę mineralną ROCKWOOL
- okna dachowe FAKRO i VELUX;
- boazerię PCV i SIDING;
- armaturę sanitarno-instalacyjną;
- płytki OPOCZNO, kleje i systemy dociepleń ATLAS;
- płyty kartonowo-gipsowe NIDA GIPS i KNAUF;

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY**

Przy większych ilościach
zakupionych materiałów
zapewniamy
WŁASNY TRANSPORT.

Podajemy się
kompleksowego zabezpieczenia
odbiorcy w materiały budowlane.

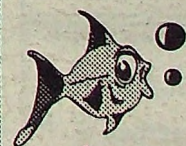
Przy ciągłej współpracy
i określonych obrotach
stosujemy UPUSTY CENOWE.

KIEROWNIK tel./fax (076) 34-08-72
HURTOWNIA tel. (076) 33-38-15

CZYNNE CODZIENNIE 7⁰⁰-17⁰⁰
SOBOTA 7⁰⁰-13⁰⁰

UWAGA WĘDKARZE!!!

sprzęt wędkarski
już od 100 zł



**NA
RATY
BEZ
ŻYRANTÓW**

Sklep AMAZONKA
Legnica, ul. Górnicza 3A
(obok Minimarketu
- osiedle Kopernik I)
tel. 523-770

hiszpańskie Hurtownia bezpośredniego importera

**PŁYTKI
CERAMICZNE**

HURT
DETAL

Ruba
Poland

SWIDNICA
Kliczkowska 26
(dawna Buczka) tel. (074) 53-38-55
fax (074) 53-52-61

Zapraszamy 9-17 w soboty 8-14
Służymy fachowym doradztwem

czwartek
21 września

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP
8.00 Program dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 Rewir Wolfa - serial niem.
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe
11.30 Kwadrans na kawę
11.45 Życie bezpieczniej
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Opowieści bałtyckie
13.00 Strzał w dziesiątkę
13.05 Mała wielka niebieska kula
13.20 Ptakolub
13.35 Zwierzęta świata
14.00 Strzał w dziesiątkę
14.10 Konik, który mówi
14.30 Przez łady i morza
15.00 Potop popu
15.30 Maszyna Zmian - serial pol.
16.00 Kolorowy tenis - rep.
16.25 Król zwierząt
16.55 Kalendarium XX wieku
17.00 Telexpress
17.20 Filmidło
17.45 Klinika zdrowego człowieka
18.05 Tata major - serial USA
18.35 Magazyn katolicki
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Zar tropików - serial USA
21.05 Archiwista - serial dok.
21.55 Program publicystyczny
22.20 Diariusz
22.30 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Program na piątek
23.20 Kino europejskie - film dok.
0.40 Superkobieta - film duński
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 Dzieciaki, kłopoty tmy - serial USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
13.00 Panorama
15.05 Dookoła świata z Willym Foggiem - serial anim.
15.25 Akademia Zdrowia Dwójki
15.35 Studio sport
16.00 Animals
16.30 5x5 - teleturniej
17.00 Raport w 9000 sekund - rep.
17.15 Krasnojarsk 26 - miasto widmo - film dok.
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu
19.35 Klub pana Rysia
20.00 Za metą
20.25 Studio sport - Gol
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.40 Sto na sto: Uśmiech nocy - komedia erotyczna
23.20 Studio sport
23.35 Rzeczpospolita Druga i Pół
0.20 Panorama
0.25 Rzeczpospolita Druga i Pół
- Ato** 18.05 Potęga miłości - serial
19.00 Teatrzyk Intryg przedstawia
19.30 Ślepy Max
20.00 Sprawiedliwość po godzinach
21.00 Parapsychologia nowa religia
22.05 Potęga miłości
23.00 Rodzina Potworników
23.30 To i moto
0.00 Superpiątka - serial
1.00 Masada - serial

piątek
22 września

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP
8.00 Moda na sukces
- 8.30 Mój program na antenie
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 Star Trek - następne pokolenie - serial USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka
11.15 Zrób to razem z nami
11.30 Pod kreską, czyli jak żyć za...
11.50 Ocalić od zapomnienia
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Ach, cóż z nami wyprawia ten szalony kapitalizm
13.00 Szkoła niejedno ma imię
13.05 Jeśli nie Oxford, to co?
13.30 Asertywność
13.55 Kądy ma prawo mieć
14.15 Kto ty jesteś? Jacy jesteście?
14.35 Ach, cóż z nami wyprawia...
15.00 Muzyczna Jedynka
15.30 Moda na sukces
16.00 Rock raport
16.25 Ciuchcia
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Telexpress
17.20 Tata, a Marcin powiedział...
17.30 Goniec
17.45 Test
18.00 Randka w ciemno
18.45 Zulu Gula
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Sto na sto: Wściekły byk - film USA
22.20 Puls dnia
22.35 WC kwadrans
22.50 MdM
23.15 Wiadomości
23.35 Parada pradiada - prog. artystyczny
23.50 Bądź człowiekiem towarzyszu - miniserial
0.00 Butny Benny - dramat irlandzki
1.20 Goniec
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 Pełna chata - serial
9.00 Transmisja obrad Sejmu
13.00 Panorama
15.00 Szaleństwo koszykówki
15.20 Akademia Zdrowia Dwójki
15.30 Big Cyc - koncert (1)
16.05 Studio sport
16.25 Historia polskiego videoclipu
17.00 30 tan - lista, lista, lista
17.30 Bez troskie dni - serial USA
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu
19.35 Co jest grane?
20.00 Studio sport
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Halo, weekend
21.40 KOC
22.00 Studio sport
22.25 Jesse - film USA
0.05 Panorama
0.05 Warszawska Jesień
0.30 Big Cyc - koncert (2)
- Ato** 18.05 Santa Barbara
19.00 Niedobrana para - serial
19.30 Niewolnica Isaura
20.00 Pago-Pago
21.30 Z prądem
22.05 Potęga miłości - serial
23.00 Teatrzyk Intryg przedstawia
23.30 Ślepy Max
0.00 Sprawiedliwość po godzinach
1.00 Parapsychologia

sobota
23 września

- 1** 7.00 Proszę o odpowiedź
7.15 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.55 Agrolinia
8.30 Bezpieczna przystań - serial
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 Dla dzieci i młodzieży: 5-10-15
10.35 Kwant
11.00 Cudowna planeta - serial dok.
12.00 Wiadomości
12.05 Kraj
12.35 Koncert zwycięż
13.00 Zwierzęta świata
13.30 Walt Disney przedstawia: Mała syrenka oraz film fabularny
14.45 Teatr TV: Słowik Warszawy
15.40 Swojskie klimaty
16.05 Bill Cosby show - serial USA
16.30 Swojskie klimaty
16.55 Kalendarium XX wieku
17.00 Telexpress
17.20 Nowożeńcy - teleturniej
17.50 Swojskie klimaty
18.05 Dzień za dniem - serial USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Szybki jak błyskawica - film USA
22.00 Zwycajini niezwycajini
22.50 Wiadomości
23.05 Sportowa sobota
0.00 Nico - film USA
1.40 Muzyczna Jedynka
2.10 Pustynia czasu - film USA
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Folkowe nuty
7.30 Tacy sami
8.00 Sprycjan i Fantazjo
8.30 Program lokalny
9.30 Małe ojczyzny
10.00 Życie obok nas
10.30 Słów cięcie, giccie, czyli rebusy Szymona Majewskiego
11.00 Godzina z Hanna-Barbera
12.00 Akademia Filmu Polskiego: Człowiek z marmuru
14.35 Wydarzenie tygodnia
15.05 Familia
15.40 Fitness Club - serial pol.
16.05 Wielka gra
17.00 SeaQuest - serial USA
17.55 Losowanie LOTTO
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.30 7 dni świat
19.00 Gra - teleturniej
19.35 Szalone liczby
20.00 Warszawska Jesień
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Studio sport
22.05 Miejsce zamieszkania - dramat ang.
23.00 My, artyści - spektakl studentów krakowskiej PWST
0.00 Panorama
0.05 Bez prądu
0.45 Studio sport
- Ato** 18.05 Santa Barbara
19.00 Maguy
19.30 Niewolnica Isaura
20.00 Wspaniały dziadek - dramat
22.05 Santa Barbara
23.00 Niedobrana para
23.30 Niewolnica Isaura
0.00 Pago-Pago
1.30 Z prądem
- Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie**

niedziela
24 września

- 1** 7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Muzyka ludowa
7.35 Notowania
8.10 Tęczy Music-Box
8.30 Droga do Avonlea - serial kanad.
9.25 Teleranek
9.50 Tutu Tutu Company
10.00 Kukulkan
10.15 W Starym Kinie: Pani Miniver - dramat ang.
11.30 Little rascals
11.40 Życie na czerwono
12.00 Anioł Pański
12.20 Opinie - prog. publicystyczny
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.40 Pieprz i wanilia
14.15 Cztery pancerni i pies - serial pol.
15.15 Od przedszkola do Opola
16.00 Kultura duchowa narodu
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Telexpress
17.20 Śmiechu warte
17.50 Dziennik telewizyjny
18.10 Doktor Quinn - serial USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Uśmiech losu - serial USA
21.05 Akropoland
21.20 Wajda Con Dios - prog. rozrywkowy
21.40 Racja stanu
22.10 Sportowa niedziela
23.35 Film dokumentalny
0.00 Gwiazda Polarna - film USA
1.45 Wokół wielkiej sceny
- 2** 7.00 Echa tygodnia
7.30 Uśmiech losu - wersja dla niesłyszących
8.15 Słowo na niedzielę
8.30 Program lokalny
9.35 Komentarz polityczny
10.00 Ojczyzna - polszczyzna
10.15 Ulica Sezamkowa
11.15 Się kręci
11.55 Perły z lamusa: Pięć grobów do Kairu - film USA
13.40 Studio sport
14.00 Studio sport - I liga piłki nożnej
14.50 Maraton Warszawski
15.10 Familia
15.40 Radio Romans - serial pol.
16.10 Wesele Hamleta - kabaret OT.T.O
17.05 Beverly Hills 90210 - serial
17.50 Halo, Dwójka
18.00 Program lokalny
18.10 Legendy i nadzieje
19.00 Gra
19.35 Przygody Animków
20.00 Studio sport
21.00 Panorama
21.40 Pola śmierci - dramat ang.
0.00 Panorama
0.05 Magazyn jazzowy
- Ato** 18.05 Santa Barbara
19.00 Maguy
19.30 Niewolnica Isaura
20.00 Spotkanie w Pekinie - film USA
21.30 Czas na miłość
22.05 Santa Barbara
23.00 Maguy
23.30 Niewolnica Isaura
0.00 Wspaniały dziadek - film USA
1.50 Wieczór z MCM

poniedziałek
25 września

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP
8.00 Moda na sukces
- 8.30 Turniej Bractwa Przygody i Zabawy
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Gimnastyka
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Jolly Joker - serial
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Ludzie żaby
11.30 Videofashion
11.50 Prawnik domowy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Komputerowa szkoła II
13.00 Półprzewodnikowe olbrzymy - serial dok.
13.25 Wielkie odkrycia w nauce i technice
13.40 Kuchnia
13.55 Telexpress
14.15 Z lamusa techniki
14.30 Laboratorium
15.00 Muzyczna country
15.30 Nowe przygody Czarnego Księcia
16.00 Zielonym do góry
16.25 Tik-Tak
16.55 Kalendarium XX wieku
17.00 Telexpress
17.20 Forum
18.10 Murphy Brown - serial
18.35 Krótki kurs historii
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji: Sławomir Mrożek Emigranci
22.20 Puls dnia
21.30 Tydzień prezydenta
22.40 MdM...
23.00 Gliny
23.20 Wiadomości
23.40 Mistrzowie kina: Stawiski
1.30 Przyboje Bogusława Kaczyńskiego
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 Mork i Mindy - serial USA
9.00 Świat kobiet
9.30 Nasza wielka rodzina - jap. serial dok.
10.00 Krzyżówka trzynastolatki
10.30 Familia
10.50 Skrzydła bliżej marzeń
11.20 Wspólnota w kulturze
11.50 Tajemnice naszych przodków - serial dok.
12.50 Akademia Zdrowia Dwójki
13.00 Panorama
13.20 Hardcastle i McCormick - serial USA
14.10 Clipol
14.40 Muzyczne nowości Dwójki
15.00 Przygody Speeda Blyskawicy
15.30 Sportowe hobby
16.00 Twój telefon bezpieczeństwa 272415
16.30 Gol - magazyn piłkarski
17.00 Wietnam - ostatnia bitwa - film dok.
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny
19.35 Krzyżówka trzynastolatki
20.00 Oddział specjalny - serial USA
20.30 Auto
21.00 Panorama
21.35 Przystanek Alaska - serial USA
22.30 Magazyn literacki
23.00 Tropi
23.30 Wolanie o pomoc
0.00 Panorama
0.05 Warszawska Jesień '95
- Ato** 18.05 Potęga miłości - serial
19.00 Jak powstał świat
19.30 Dookoła świata
20.00 Samo życie
21.00 Wrestling
22.05 Santa Barbara
23.00 Maguy
23.30 Niewolnica Isaura
0.00 Spotkanie w Pekinie - film USA
1.30 Czas na miłość

wtorek
26 września

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP
8.00 Latający kiwi - serial
- 8.30 Szóstka na szóstkę
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Gimnastyka
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Jolly Joker - serial
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Ludzie żaby
11.30 Videofashion
11.50 Prawnik domowy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Komputerowa szkoła II
13.00 Półprzewodnikowe olbrzymy - serial dok.
13.25 Wielkie odkrycia w nauce i technice
13.40 Kuchnia
13.55 Telexpress
14.15 Z lamusa techniki
14.30 Laboratorium
15.00 Muzyczna country
15.30 Nowe przygody Czarnego Księcia
16.00 Zielonym do góry
16.25 Tik-Tak
16.55 Kalendarium XX wieku
17.00 Telexpress
17.20 On, czyli kto?
18.00 Simpsonowie - serial
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Dzieci natury - film islandzki
21.35 Puls dnia
21.55 Rodzić po ludzku
22.10 Sejmograf
22.20 Program ekonomiczny
22.40 Życie na czerwono - serial dok.
23.00 Wiadomości
23.15 Jutro w programie
23.20 Życie moje
0.20 Forum nieobecnych
0.50 Program rozrywkowy
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 Fitness klub - serial pol.
9.00 Świat kobiet
9.30 Złote lata Hollywood - serial dok.
10.00 Wehikuł czasu
10.25 Familia
11.00 Podróż w czasie i przestrzeni
11.40 Irek Dudek
12.30 Zwierzyniec Józefa Wilkonia - rep.
12.50 Akademia Zdrowia Dwójki
13.00 Panorama
13.20 Zakazana miłość - serial
14.05 Clipol
14.35 Muzyczne nowości Dwójki
15.00 Zwierzyniec - serial
15.30 Studio sport
16.00 Magazyn historyczny
16.30 5x5 - teleturniej
17.00 Seans filmowy
17.35 Impresje lat 80.
17.55 Losowanie LOTTO
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny
19.35 Po rozum do głowy
20.00 Radość życia - film włoski
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Studio Teatrne Dwójki: Fernando Krapp napisał do mnie list
23.20 Studio sport - Liga Mistrzów
0.20 Panorama
0.05 Nic się nie stało: Masakra w obozach Sabra i Szatila - film dok.
- Ato** 18.05 Potęga miłości - serial
19.00 Epoka samochodów
19.30 To i moto
20.00 Superpiątka
21.00 Massada
22.05 Potęga miłości - film
23.00 Jak powstał świat
23.30 To jest kino
0.00 Crimen - serial
1.00 Niszcząca siła

środa
27 września

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP
8.00 Moda na sukces
- 8.30 Studio pod pięciolinia
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Gimnastyka
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Sława - serial USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Słodkie, kwaśne i mrozone
11.15 Ryby i rybki
11.30 Forum nieobecnych
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.40 ...swego nie znanie...
12.50 Ziemia czerwiska
13.15 Kronika ojczyzna
13.35 Gość dnia
13.40 Zbłąkana królowa?
14.10 Zgadnij, wykaż się
14.15 Odejszy siostry Wendy - film dok.
14.25 Lumen 2000
15.00 Kraina łagodności
15.30 Moda na sukces
16.00 Raj
16.25 Baw się z nami
16.55 Kalendarium XX wieku
17.00 Telexpress
17.20 Miliard w rozumie
17.45 Wieczorynka
18.10 Studio sport - Liga Mistrzów
20.30 Wiadomości
21.00 Program rozrywkowy
22.00 Puls dnia
22.25 Mam prawo
23.00 Wiadomości
23.15 Jutro w programie
0.20 Lumen 2000
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 Wszystko, tylko nie miłość - serial USA
9.00 Świat kobiet
9.30 Z cyklu "Każdą wolną chwilę"
10.00 Po rozum do głowy
10.25 Teatr Telewizji: Złoba przyszłości
12.30 Mój mały świat
12.50 Akademia Zdrowia Dwójki
13.00 Panorama
13.20 Nasz nauczyciel, doktor Specht - serial niem.
14.15 Clipol
14.45 Muzyczne nowości Dwójki
15.05 Widget
15.25 Pejzaże wsi polskiej
16.00 Zwierzęta wokół nas
16.30 5x5 - teleturniej
17.00 Seans filmowy
17.35 Impresje lat 80.
17.55 Losowanie LOTTO
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny
19.35 Po rozum do głowy
20.00 Radość życia - film włoski
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Studio Teatrne Dwójki: Fernando Krapp napisał do mnie list
23.20 Studio sport - Liga Mistrzów
0.20 Panorama
0.05 Nic się nie stało: Masakra w obozach Sabra i Szatila - film dok.
- Ato** 18.05 Potęga miłości - film
19.00 Rodzina Potworników
19.30 To i moto
20.00 Superpiątka
21.00 Massada
22.05 Potęga miłości - film
23.00 Jak powstał świat
23.30 To jest kino
0.00 Crimen - serial
1.00 Niszcząca siła

UWAGA! POSEZONOWA OBNIŻKA CEN! 20% TANIEJ!!!

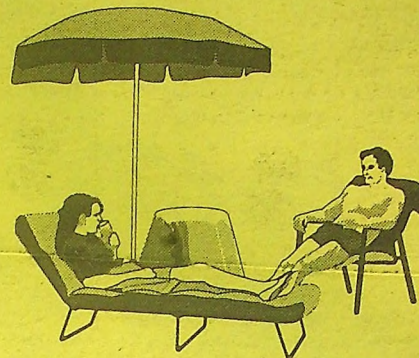
BEZPOŚREDNI IMPORTER MEBLI OGRODOWYCH
I SPRZĘTU TURYSTYCZNEGO

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS[®] Sp. z o.o.

*Oferuje szeroką gamę mebli ogrodowych,
a w szczególności:*

- krzesła typu "MONOBLOC"
- stoły okrągłe i owalne
- parasole
- podstawy pod parasole



SPRZEDAŻ HURTOWA
Polkowice, ul. Kopalniana 11
tel. 45-18-67, wew. 127, 162
fax 47-11-40

SPRZEDAŻ DETALICZNA
Legnica, ul. Gwiazdka 4, ul. Śląska
Lubin, ul. Kościuszki 15, ul. Wyszyńskiego, ul. Leszczynowa 27
Głogów, ul. Łużycka 1
Polkowice, ul. Legnicka 1, ul. Młyńska 3
Prochowice, ul. Wrocławska 18

mercUS[®] CO LTD. - dla Ciebie!

Z NASZYM OBUWIEM



oferujemy: ● obuwie bezpośrednio z importu
● najlepsze ceny na Dolnym Śląsku
● RABATY DLA NAJLEPSZYCH!!!
Chróstnik 22b
k. Lubina
59-311 Krzeczyn
tel. 44-80-82
44-80-62
Zapraszamy do współpracy hurtownię
i sklepy codziennie (oprócz sobót)

PRZEZ CAŁY ROK

Gaja[®] SKŁADY
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
59-220 LEGNICA, ul. M. Reja 1, tel./fax 234-02

LETNIA PROMOCJA

**CEMENT
PORTLANDZKI 350**

1 tona - cena netto
119 zł + 7 proc. VAT

Powyżej 10 ton transport na terenie
woj. legnickiego za darmo

KUPON

PHU BUD-TECH

Skład Materiałów Budowlanych

- Chojnów, ul. Lubińska 1, tel. 188-994
- Legnica, pl. Komuny Paryskiej 2, tel. 229-13

Sklep, Legnica, ul. Orzeszkowej 10
Punkty sprzedaży czynne od godz. 7 do 18

Dealer

■ "Dolina Nidy"

- gips budowlany
- gips szpachlowy
- gips maszynowy
- gips tynkarski

■ Boral Polska

- cegła budowlana
- cegła licowa
- cegła klinkierowa

■ Stolbud - Gorzów Wielkopolski

- stolarka okienna
i drzwiowa

■ Stolbud - Warszawa

- okna PCV
- drzwi okleinowane

■ BTS "Dachkeramik"

- dachówka ceramiczna

■ SPOM - Bolesławiec

- wazy żeliwne 25T - 40T
- wpusty uliczne

Hurtownia "JACKOL"

59-300 Lubin, ul. Ścinawska 48, tel. 42-14-69

oferuje:

- narzędzia ślusarskie, stolarskie i ogólnobudowlane
- elektronarzędzia - wiertarki, szlifierki
- zamki, kłódki, klamki
- tarcze oraz materiały ściernie
- śruby, wkręty, nakrętki, gwoździe
- oraz wiele innych artykułów

Zapraszamy w godz. 8-17, w soboty w godz. 9-14

40/L/95



**Biuro Obrotu
Nieruchomościami**
59-300 Lubin,
ul. Odrodzenia 19,
tel. (076) 44-48-22

- Sprzedam dom o pow. 135 m kw., na działce 30-arej w miejscowości Żnin, woj. bydgoskie
- Sprzedam domek letniskowy o pow. 120 m kw., na działce 10-arej w Puszczy Bolesławieckiej (Tomisław, gm. Osiecznica)
- Zamienię mieszkanie własnościowe o pow. 33,7 m kw. (dwa pokoje) w Lubinie na większe własnościowe
- Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 43 m kw. w Lubinie - centrum

- Zamienię mieszkanie spółdzielcze lokatorskie o pow. 40,5 m kw. w Lubinie na większe niewłasnościowe
- Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia w Lubinie
- Zamienię mieszkanie własnościowe trzypokojowe na dwa małe lub domek do remontu w Lubinie
- Zamienię mieszkanie spółdzielcze lokatorskie o pow. 35 m kw. na większe niewłasnościowe

31/L/95

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

BARAN (21.03-20.04) Brak pieniędzy nie powinien Ci popsuć humoru w nadchodzącym tygodniu. Nie martw się, już od poniedziałku zaczniesz ich przybywać. Dobra passa również w sprawach zawodowych i sercowych.

BYK (21.04-20.05) Nadchodzący tydzień będzie mógł zaliczyć do wyjątkowo udanych. Wydarzy się kilka sytuacji, dzięki którym uda Ci się zabyć i zdobyć uznanie kogoś, z kogo zdaniem bardzo się liczysz.

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06) Musisz się zastanowić, czy Twoja hierarchia wartości nie powinna ulec zmianie. Czasami przesadzasz i upierasz się przy swoim nie mając racji. Dlatego w ciągu najbliższych kilku dni zastanów się, czy nie powinienes zrewidować swoich poglądów.

RAK (22.06-22.07) Nie bój się ryzyka, przede wszystkim finansowego, zwłaszcza że nie będzie ono zbyt duże, i niewiele masz do stracenia. Za to możesz wygrać sporo. Nie zwlekaj więc i idź do kolektury kupić los.

LEW (23.07-22.08) W tym tygodniu bez reszty zaprzęta Cię miłość. Wyznania partnera mogą przyprowadzić Cię o zawrót głowy. Uważaj więc, by jej całkiem nie stracić. Zwróć baczną uwagę na sprawy przyziemne, jak np. praca czy pieniądze.

PANNA (23.08-22.09) Zbyt łatwo poddasz się złym nastrojom, choć tak naprawdę nie masz ku temu specjalnych powodów. Zamiast szukać dziury w całym, postaraj się urozmaicić sobie weekend, wyjeźdź i baw się dobrze.

WAGA (23.09-22.10) Zwróć bacniejszą uwagę na sprawy finansowe, gdyż ostatnio przeholowałeś z wydatkami i wkrótce może się okazać, że jesteś bez grosza. Uważaj więc na to, co robisz, a zwłaszcza co kupujesz.

SKORPION (23.10-21.11) Nie możesz zrozumieć, dlaczego Twoje ostatnie i, jak sądziłeś, doskonałe posunięcie w pracy nie wywołało entuzjastycznego otoczenia. Chyba powinienes się zastanowić, czy to, co jest dla Ciebie dobre, jest dobre również dla innych.

STRZELEC (22.11-21.12) Nadchodzący tydzień powinienes spędzić z rodziną. Ktoś bliski chce z Tobą poważnie porozmawiać, a wciąż brakuje ku temu okazji. Im szybciej otworzysz się przed Lwem, tym lepiej.

KOZIOROŻEC (22.12-19.01) W nadchodzącym tygodniu powinienes zapamiętać o urazach. Przeszłaś się wreszcie dąsać. Nie szukaj winnego, ale zakończ ten niemiły spór. Pamiętaj, że to mądry ustępuje.

WODNIK (20.01-18.02) Jeśli nosisz się z zamiarem zmiany miejsca pracy, powinienes to zrobić właśnie teraz. Zmiana otoczenia pozwoli Ci zapomnieć o niesnaskach, które ostatnio wywołałeś wśród współpracowników. Decyzji na pewno nie będziesz żałował, bo wyjdzie Ci ona na dobre.

RYBY (19.02-20.03) Najbliższe dni to spłot przeróżnych wydarzeń, na które nie będziesz miał wpływu. Postępuj więc tak, jak uważasz za stosowne. Choć bardzo byś się starał i tak znajdziesz się kilku niezadowolonych.

Uważać na głowy

Spacery po legnickim centrum są niebezpieczne nie tylko ze względu na hordy chuliganów. Na ulicy Chojnowskiej, obok głowy jednego z naszych Czytelników, wyładował spory kawałek tynku. Cóż, Legnica jest starsza od Lubina, więc "ma prawo" sypać się ze starości. (29)

Dla policjantów?

Niektóre znaki drogowe wokół legnickiej obwodnicy są tak skutecznie zasłonięte przez drzewa, że kierowcy nieświadomie robią "nieprawdopodobne" manewry na drodze. Może chodzi o to, by policjanci "wlepili" więcej mandatów? (39)

Po co panu

"Po co panu menu. I tak nie ma tego, co jest napisane" - usłyszał pewien klient w legnickim "Hortexie". Przecież od dawna wiadomo, że w słowo drukowane nie zawsze należy wierzyć... (29)

Kapeenowska koncepcja pracy

Podobno urzędnicy wydziału kultury Urzędu Miasta w Lubinie, z powodu nierobstwa pracowników niektórych placówek, musieli własnymi siłami zorganizować festyn z okazji siedemsetlecia miasta, a ostatnio nawet dyskotekę. Swoją drogą urzędnicy, tudzież pan prezydent, muszą mieć spore luzu w pracy, że mogli zająć się czymś, co do nich nie należy. (37)

Czarny humor "Wyborczej"

Piątkowa "Wyborcza" poinformowała o śmierci wybitnego aktora Bogusza Bilewskiego. Według informacji w wydaniu głównym, popularny "Kwiczol" zmarł w Warszawie, natomiast "Dolnośląska" jest pewna, że zgon nastąpił w Wrocławiu. Dobrze że nie wychodzi legnicka mutacja tego dziennika... (44)

Sprytnie

Punkt pomiaru ciśnienia w przychodni przy ul. Ściegiennego w Legnicy mieści się na najwyższym piętrze. Biorąc pod uwagę fakt, że jest to wysoki budynek, "nisko-ciśnieniowcy" po wdrapaniu na górę nie mają już problemu. Nawet starszkom serce bije jak dzwon. (44)

Koni, skąd masz takiego Zorra?!

Czasy mamy takie, że byle furman może jeździć wierzchem. Jeżeli tylko stać go na kupienie siodła. Tylko dlaczego te końskie crosso dozwolone są w legnickim parku? (44)

Nieskuteczny szum

Wiele mówi się ciągle o nowej formie leczenia, czyli lekarzu domowym. Niestety, jak zwykle, tylko się mówi. Jedyny w województwie specjalista nie może wykonywać swoich obowiązków, bo nie ma ani gabinetu, ani niezbędnego wyposażenia. Skończy się na gadaniu? (41)

Żale pojubileuszone

Niektórzy lubinianie narzekają, że gospodarniej byłoby wydać pieniądze miejskie na naprawę dróg niż na festynowe szaleństwo z okazji 700-lecia miasta. Pocieszamy malkontentów, że następne szaleństwo z okazji okrągłej rocznicy może się przydarzyć dopiero za sto lat. Władze zdają więc zebrać pieniądze i naprawić drogi. (7)

Pomyłka

Z okazji rocznicy napaści ZSR na Polskę w 1939 roku Telewizja Polska nie wyemitowała odcinka "Czterech pancernych i psa". W ten sposób dano nam do zrozumienia, że film ten jest niesłuszny. I niesłusznie, bo ojciec Janka Kosą należał do AK. Można się też zastanowić nad poglądami Szarika, który przecież czasem obszcze kiwał czerwonoarmiejców, a raz, poza ekranem, nasikał nawet starszynie do menażki! (7)

POLECAMY NAJTAŃSZE USŁUGI

44-44-14
DYŻUR CAŁODOBOWY
959
TELE TAXI
LUBIN
Dojazd do klienta bezpłatny. Uczciwa obsługa

Ciekawostka

O umiejętnościach kierowców w Legnickiem napisano już wiele. Co dzieje się na drogach - strach pomyśleć, a tymczasem tylko pięciu szoferów ukarano kompletem karnych punktów! Funkcjonariusze mają lepsze mniemanie o kierowcach, a wszyscy inni się mylą! (11)

Gratulacje

W minioną sobotę w pięta małżeńskie wstąpił nasz kolega Krzysiek Raczowski, były wieloletni fotoreporter "Konkretów". Został on jednocześnie mieszkańcem Legnicy, opuszczając dla wybranki swego serca Lubin. Składamy gratulacje młodej parze. (7)

Kapitalista w rezerwacie

Nasi ekolodzy, a szczególnie pan Sobolewski z ekologicznej "Solidarności", podnieśli wrzawę, bo Stawy Przemkowskie, czyli rezerwat ptactwa, mają być sprzedane prywatnej osobie. No i po co było przewracać tę komunę? (7)

Zabrakło wody?

Swego czasu legnickie władze chwaliły się przeprowadzonym remontem fontanny Neptuna i fontann w parku miejskim. Neptun sika anemicznie, a w parku w ogóle susza. Widać legnicka fabryka wody na Przybłkowiu nie jest tak wielka, jak ją nazywają. (7)

Polityczna kronika towarzyska

- Krzysztof Skóra (Partia Chrześcijańskich Demokratów) został szefem legnickiej ekspozytury Invest Banku. A ludzie mówią, że polskie banki są domeną postkomunistycznej nomenklatury.
- Legnicki rady Arkadiusz Wąsacz jest zawiedziony (i niedopieczony!) brakiem zainteresowania prasy swoją osobą. Aby to zmienić, zamierza na

najbliższej sesji samorządu zgłosić wniosek o odwołanie poszczególnych członków zarządu miasta. Przypominamy, że dla zdobycia nieśmiertelności fanat o imieniu Herodotus podpałił świątynię Diany w Efezie.

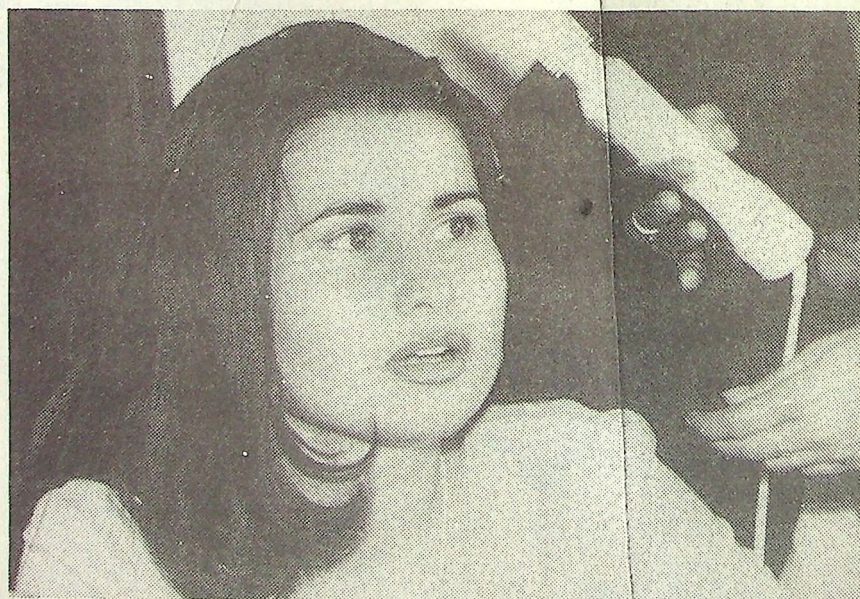
- Atrakcją bankietu wydanego w Brnie przez prezesa Polskiej Miedzi z okazji udziału

spółki w tamtejszych targach był faszerowany sum metrowej długości. Żal nam serca ściska, że nie zostaliśmy zaproszeni.

- Inną atrakcją dla gości spółki były pomusy emitowane przez telewizję kablową w Holiday Inn. Niestety, zarząd nie zaopatrzył gości w żetony, bez których nie dało się niczego obejrzeć. (1)

Agnieszka Rajczakowska (I wicemiss) była faworytką fotoreporterów na wyborach Miss Jawora '95

Dziewczyna firmowa



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Zgrzyty i mity

Samo życie, czyli odpór dać

No i masz, babo, placek! Przepraszam, już nie "placek": "Księdza". No i masz, babo, "Księdza"! Jeden film (artystycznie dobry czy zły - nieważne) znów postawił kosa na sztorc - i stał się wydarzeniem... politycznym. Albowiem heca z filmem "Ksiądz", żądanie wycofania go z kin, to oczywiście nic innego, jak próby wprowadzenia cenzury kuchennymi schodami. A cenzura - to już polityka.

Za żądaniem wycofania filmu z sal kinowych kryje się bowiem coś więcej niż obrona uczuć religijnych i Kościoła przed rzekomymi atakami tzw. europejskich liberałów. Jest to bowiem kolejna próba sił. Próba, która ma odpowiedzieć na pytanie: Kto tu rządzi? kto tu mocny?

Duchowny każdego wyznania, nawet duchowny Kościoła katolickiego, to tylko człowiek ze swoimi słabościami, odchyleniami i dewiacjami. Brzmi to aż żałośnie banalnie. Ale Kościół zdaje się tego nie pojmować, traktując każdą krytykę księdza (nie chodzi o zresztą tylko o film "Ksiądz") jako zamach na Świętą Instytucję, jej rolę i znaczenie. Zamach wrogi, rzecz jasna, choć niezbyt skonkretyzowany, sił. No i zaraz daje należyty odpór.

Niegdyś, w czasach radosnego komunizmu, bardzo znany dziennikarz opisał w bardzo znanym tygodniku kanclarsko-tapówkarskie wysoki pewnego dyrektora, znajomego pewnego sekretarza KW PZPR. I wyleciał. Z pracy. Nie, nie dyrektor - dziennikarz. Wszak godząc w znajomego sekretarza, ugodził w sekretarza, a zatem ugodził w samą partię-matę.

Po robotniczych wypadkach w Ursusie i Radomiu partia zmobilizowała się i postanowiła dać odpór. I zaraz na setki wiecach świadomo część klasy robotniczej potępiła prowokatorów, prowodyrów i warcholów z robotniczego Ursusa i Radomia, czyli dała odpór... klasie robotniczej. Paradoxy? Nie, samo życie.

(gord)